

gościniec bialski

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białym Podlasku
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I MEDIÓW O REGIONIE
ul. Walszewska 123
21-500 Białe Podlaskie
tel. (083) 343-81-11



Nr 2(6)

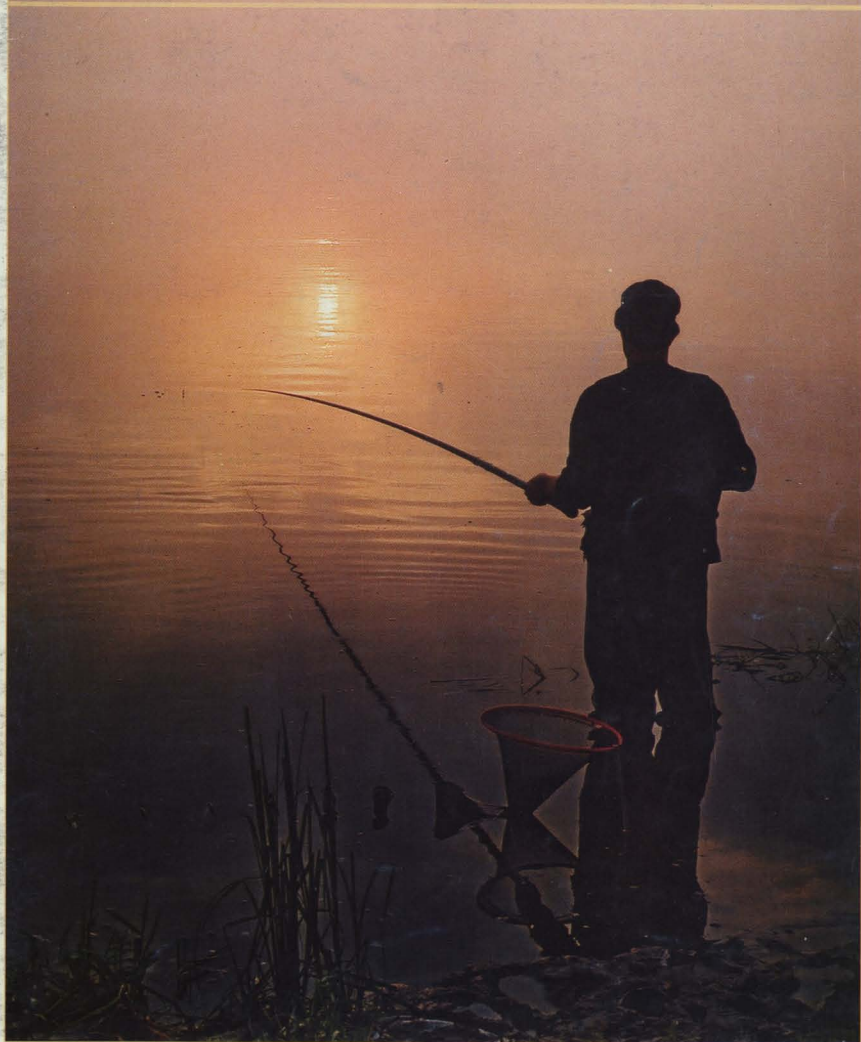
ROK 2003

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl





Monika Bagłaj ur. 13 września 1984 roku. Mieszka w Terespolu. Jest tegoroczną absolwentką LO im Bohaterów Warszawy w Terespolu - klasa o profilu z rozszerzonym językiem angielskim.

Interesuje się literaturą, ekologią. Maluje portrety pastelami i olejami.

Jest miłośniczką Podlasia, które uwiecznia na swych fotografiach. Marzy o studiowaniu socjologii.



Myśleć pozytywnie

Drogi Czytelniku

Z co najmniej kilku względów pozwalam sobie opatrzyć wstępny komentarz do zeszłego już numeru „Gościńca” obiecując brzmiałym nadtytułem. Po pierwsze; uległom chyba ogólnonarodowej fali uniesienia związanego z wynikami referendum w sprawie akcesji Polski do struktur Unii Europejskiej. I chociaż mam świadomość, że nie wszyscy się cieszą, śpieszę już nie w ramach kampanii referendowej, lecz rzeczowej informacji przypomnieć rzecz dla rolniczego południowego Podlasia istotną.

Z 13,5 mld euro, które Polska otrzyma za wspólnego budżetu unijnego w pierwszych latach swego członkostwa, ponad połowa trafi na wieś. W latach 2004 - 2006 UE przekaże Polsce ok. 7,2 euro na dopłaty rolnicze i rozwój wsi, a więc średnio 2,4 mld euro rocznie dwukrotnie więcej niż wynoszą całe tegoroczne wydatki budżetowe na polskie rolnictwo (z wyłączeniem KRUS).

Suma unijnych i krajowych dotacji pozwala zatem zaliczyć polskich rolników do tych grup społecznych, które na przystąpieniu do UE zyskują najwięcej. Jest się z czego cieszyć, jest się z czym zmierzyć i o co walczyć. Pieniądze to bowiem niełatwe, wymagające dobrego przygotowania i pomysłu, i zakasania rękawów do ciężkiej pracy. Pracy, z której efektów będą korzystać nasze dzieci i wnuki.

Wędrując od skali makro do własnego podwórka, wspomnijmy po drodze porozumienia podpisane przez Powiat Bialski z rejonami transgranicznymi Litwy i Białorusi. Stanowią one w mojej ocenie drugi poważny przyczynek do pozytywnego myślenia o wieloaspektowej koezystencji zaprzyjaźnionych społeczności. Piszemy o tym w niniejszym wydaniu naszego samorządowego kwartalnika.

Powracając do podlaskich realiów nie zapomnijmy, jak wielu z nas uwierzywszy w siebie i własne możliwości próbuje swych sił w zmaganiach z twardą i trudną rzeczywistością. Rozkwit gospodarstw agroturystycznych, rozwój grup producenckich, prosperita wielu przedsięwzięć rolniczych i powiązanych z produkcją rolną (uprawy niekonwencjonalne, hodowla, przetwórstwo, handel) napawają optymizmem pozwalającym sądzić, że uporamy się nie tylko z tegoroczną suszą wczesnego lata.

Również funkcjonowanie kultury lokalnej przejawiające się w rozlicznych festiwalach, konkursach, przeglądach uprawnia do poglądu, że my, tu na Podlasiu, nie całkiem ulegamy presji masowej beśiadności, zachowamy swoje tradycje, lecz nie zafowane oblicze, przetrwamy kryzys wartości towarzyszący czasom konsumpcji, korupcji i kłótni na szczytach władzy.

Bogata patriotyczna i głęboko religijna przeszłość naszego regionu (ukazywana jak zwykle obficie na łamach „Gościńca Bialskiego”), sylwetki postaci oddanych bez reszty służbie Bogu i „Małej Ojczyźnie”, przekonują ostatecznie o intelektualnym i duchowym potencjale ludzi związanych z Podlasiem. Jest to kapitał nie mniejszy od miliardów euro, których perspektywę próbowałem przybliżyć na wstępie.

I jeden, i drugi kapitał nie może być zniweczony przez partykularyzm, prywatę oraz beznamiętną pazerność. Wierzę, że tak się nie stanie i częstokroć takiego pozytywnego myślenia pragnę zanieść za pośrednictwem kwartalnika do domów Mieszkańców Powiatu Bialskiego.

Sarosta Bialski
Tadeusz Łazowski

W NUMERZE między innymi:

- 13 Informacje o pracy samorządu powiatu
- 13 Prezentujemy wydziały Starostwa Powiatowego
- 14 - 15 Współpraca zagraniczna powiatu z Rejonem Wileńskim i Brzeskim
- 16 Rozmowa z naszym gościem : Marszałkiem Województwa Lubelskiego
- 20 Szanse i zagrożenia dla regionu i powiatu bialskiego - debata o UE
- 23 Eurodyktans Janów Podlaski - Bruksela
- 24 Model Partnerstwa Lokalnego
- 25 - 26 Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej
- 27 Stalinizm w Polsce, czy polski stalinizm?
- 30 - 31 Fotoreportaż z powiatowych obchodów Święta Ludowego
- 31 ARiMR informuje - jak wypełniać Księgę Rejestracji Stada Bydła
- 38 - 39 Usługi agroturystyczne
- 42 IV Powiatowa Pielgrzymka Strażaków
- 43 Sportowcy wizytówką Terespoła
- 44 Pismo terespolskich "szowinistów"
- 47 Sanktuarium Ziemi Bialskiej - Kłasztór prawosławny w Jabłecznej
- 48 - 53 Przegląd powiatowych imprez kulturalnych
- 54 - 56 Exlibris Gościńca, a w nim o 3 nowych publikacjach
- 57 Gościńiec prezentuje: Jan od krzyży - rzeźbiarz z Samowicia
- I-IV Gościńiec historyczny: Szlakiem Legionów po Podlasiu, dzieje Wisznia, biografia Leona Kuczyńskiego



W powiecie białskim na TAK



W powiecie białskim frekwencja wyniosła 53,21 %, na „tak” głosowało 55,14 %, a 44,85 % na „nie”.

Według oficjalnych danych z terenu działania Komisarzy Wyborczych w Białej Podlaskiej wyniki referendum przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w Powiecie Białskim przedstawiały się następująco:

Gmina	Frekwencja %	Tak %	Nie %
Biała Podlaska	53,24	48,44	51,56
Drelów	50,88	40,98	59,02
Janów Podlaski	48,97	65,89	34,11
Kodeń	48,85	65,77	34,23
Konstantynów	56,58	58,43	41,57
Leśna Podlaska	52,73	45,64	54,36
Łomazy	53,81	42,44	57,56
m. Międzyrzec Podlaski	59,30	72,14	27,86
gm. Międzyrzec Podlaski	54,07	40,08	59,92
Piszczac	44,72	55,87	44,13
Rokitno	47,72	53,14	46,86
Rossosz	60,38	40,88	59,12
Ślawatycze	54,74	55,40	44,60
Sosnówka	47,96	46,26	53,74
m. Terespol	57,15	72,55	27,45
gm. Terespol	53,37	61,71	38,29
Tuczna	45,76	38,47	61,53
Wisznice	55,71	46,36	53,64
Zalesie	51,82	51,95	48,05



foto Roman Petryniak

Czy wiesz że

W pierwszych latach członkostwa do Unii Europejskiej polscy rolnicy otrzymywać będą dopłaty bezpośrednie w systemie uproszczonym. System ten, w którym wysokość dopłat bezpośrednich zależy tylko od powierzchni użytków rolnych, a w pewnym zakresie także od rodzaju upraw i będzie funkcjonował przez pierwsze trzy lata członkostwa, z możliwością przedłużenia o kolejne dwa. Każdy rolnik, niezależnie od rodzaju produkcji w jego gospodarstwie, otrzyma w pierwszym roku po przystąpieniu Polski do UE 161 zł na każdy hektar powierzchni swego gospodarstwa, 199 zł w 2005 r. i 238 zł w 2006 r.

Rolnicy uprawiający rośliny, których produkcja jest w Unii dotowana np. zboże, kukurydzę, rośliny oleiste, wysokobiałkowe, len i konopie, tytoń otrzymają w 2004 r. dodatkowe 282 zł do ha, w 2005 r. dodatkowe 285 zł, a 284 zł w następnym 2006 roku.

Na każdy ha łąk i pastwisk w danym gospodarstwie przypadnie dodatkowych 181 zł w 2004 r. w 2005 r. - 225 zł, i 279 w 2006.

Oprócz dopłat bezpośrednich rolnicy mogą liczyć na inne formy unijnego wsparcia np. dopłaty ze względu na trudne warunki gospodarowania oraz zwrot wydatków na dostosowanie gospodarstwa do standardów unijnych w wysokości 800 zł na 1 ha.

Ponadto gospodarstwa niskotowarowe, które przedstawia wiarygodny plan rozwoju, będą otrzymywały przez trzy albo pięć lat po 5000 zł rocznie.



Z sesji Rady Powiatu

W okresie od ukazania się poprzedniego numeru naszego kwartalnika, odbyły się 4 sesje Rady Powiatu, w tym jedna nadzwyczajna poświęcona debacie na temat szans i zagrożeń dla regionu i powiatu pod przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (o której piszemy na str. 20).

Pierwsza z nich odbyła się 17 marca.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami przedstawił Starosta **Tadeusz Łazowski**. Zostało ono przyjęte. Starosta poinformował także o wizycie ambasadora Republiki Białoruskiej **Pawła Łatuszki** oraz konsułów generalnych z Białegostoku i Brześcia. Na spotkaniu omawiano sprawy związane z przygotowaniami do wprowadzenia wiz oraz powołania oddziału konsularnego. Ministerstwa Spraw Zagranicznych Białorusi oraz Polski wyraziły zgodę na utworzenie takiej placówki w Białej Podlaskiej. Starosta uczestniczył również w spotkaniu z władzami Brześcia. Na spotkaniu podkreślano dobre relacje pomiędzy rejonem brzeskim i powiatem białskim. Podczas sesji przedstawione roczne sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów **Katarzyny Wawiórki** zostało przyjęte jednogłośnie. Pozytywnie zostało zaopiniowane sprawozdanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie **Haliny Mincewicz**. Przedstawiono również informację o sytuacji na lokalnym rynku pracy.

Podczas sesji radni podjęli uchwały w sprawach:

- likwidacji internatu przy Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 w Międzyrzeczu Podlaskim, ze względu na wysokie koszty utrzymania i możliwość przeniesienia wychowanków do internatu ZSE.
- ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszczerowania oraz wartości jednego punktu dla pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej.
- wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej ustalanej

Domom Pomocy Społecznej z tytułu trwałego zarządu nieruchomością Powiatu Białskiego w: Konstantynowie, Kostomłotach gm. Kodeń, Zabcach gm. Międzyrzec Podlaski, Zarządowi Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej nieruchomością Powiatu Białskiego położonymi w Lisznej gm. Sławatycze i w Terespolu przy ul. Wojska Polskiego 42;

delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, w skład której weszli: **Antoni Sacharuk** oraz **Przemysław Litwiniuk**.

określenia zasad zwrotu członkom Komisji Bezpieczeństwa i Porządku i innym osobom powołanym do udziału w jej pracach wydatków rzeczywiście poniesionych ze względu na udział w pracach tej Komisji.

Podczas interpelacji i zapytań radnych poruszone zostały min. następujące kwestie:

- przekształcenie ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu,
- opłaty za wystawianie świadectw zdrowia zwierząt,
- wprowadzenie wiz ograniczające handel przygraniczny,
- budowa inwestycji na lotnisku
- opracowanie strategii powiatu.

Druga sesja Rady Powiatu odbyła się dnia 14 kwietnia 2003 r.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami przedstawił Starosta **Tadeusz Łazowski**. Starosta poinformował, że w związku z wydłużającymi się kolejkami na drodze E-2, wspólnie z dyrektorem Izby Celnej podjął starania o przyspieszenie odpraw granicznych, przeprowadził rozmowy w tej sprawie z konsulem **Romualdem Kunatem** oraz Gubernatorem Okręgu Brzeskiego **Wasilem Dolgowiecem**. Zarząd gościł delegację z rejonu wileńskiego. Odbył wstępną rozmowę z wicemercem Wilna na temat porozumienia o współpracy pomiędzy rejonem wileńskim i powiatem białskim.

Główne punkty obrad tej sesji dotyczyły sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu w roku 2002 oraz procedury absolutoryjnej.

Starosta **Tadeusz Łazowski** przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu za 2002, zaś Przewodniczący **c.d. na s.6** »

Kwartał za nami.....

W dniu 6 marca 2003 r. siedzibie Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie władz Powiatu Białskiego i miasta Biała Podlaska z Ambasadorem Republiki Białorusi w Polsce **Pawłem Łatuszką**, który przybył do Białej Podlaskiej na zaproszenie Starosty Białskiego **Tadeusza Łazowskiego**. Głównym celem spotkania było znalezienie budynku pod przyszłą siedzibę Oddziału Konsularnego Republiki Białorusi.



Od prawej: **Leń A. Karawajka** - Konsul Generalny Białorusi w Białymstoku, **Paweł Łatuszka** - Ambasador Białorusi w Polsce i **Władimir Czechłow** - Pierwszy Sekretarz Ambasady Białorusi.

28 marca br. dwudniową wizytę w Powiecie Białskim złożyła delegacja Rejonu Wileńskiego. Tworzyli ją: **Teresa Paramonowa** - wicemerc Rejonu Wileńskiego oraz **Jan Dziłbo** - doradca mera. Litewscy goście, którzy przybyli na zaproszenie Zastępcy Komendanta Głównego OHP **Mariana Najdyhora**, spotkali się ze Starostą Białskim **Tadeuszem Łazowskim**. Podczas spotkania omówiono możliwości i zakres współpracy powiatu białskiego i rejonu wileńskiego. Współpraca taka ma być realizowana pomiędzy zainteresowanymi organizacjami i instytucjami Powiatu Białskiego i Rejonu Wileńskiego. Litewscy samorządowcy zwiedzili także powiat białski - Terminal w Koroszczynie, port "Cargo" i Zespół Szkół w Małaszewiczach, Stadninę Koni w Janowie oraz sanktuarium leśniańskie. Litewscy goście - Polacy z Rejonu Wileńskiego byli bardzo zadowoleni z pobytu w powiecie białskim, czego wyraz dali w liście adresowanym do Starosty Białskiego: "Jesteśmy jeszcze pod urokiem Powiatu Białskiego, ludzi zarządzających nim i tam zamieszkujących i oczywiście Pana osobowości. Serdecznie dziękujemy za udzielenie nam swego cennego czasu osobistego i





Kwartal

za nami.....

podziwiamy Pana determinację, z jaką Pan wykonuje swe obowiązki i prezentuje swoją Ziemię. Mamy nadzieję, że nasze ustalenia pozostają w sile, a z naszej strony potwierdzamy chęć podpisania porozumienia. Po wyborach mera (odbędą się 8 kwietnia) i wicemera (data jeszcze nieznana) ustalimy konkretną datę Waszej wizyty w rejonie i prześlemy zaproszenie. Serdeczne Bóg zapłać i do spotkania w Rejonie Wileriskim.”.



Od lewej: Jan Dziłło - doradca mera, Teresa Paramonowa - wicemera, Tadeusz Łazowski - starosta białski, Jan Bajkowski - wicestarosta, Jan Janiczuk - sekretarz powiatu

Na zaproszenie A. F. Szpilewskiego - Głównego Inspektora Państwowego Komitetu Celnego Republiki Białorusi i dowódcy Białoruskiej Straży Granicznej gen. Osiniecowa, w dniu **31 marca 2003 r.** uczestniczyła w uroczystości otwarcia punktu odpraw towarowych “Kozłowicz” (położonego na międzynarodowej trasie Paryż - Moskwa w Kozłowiczach na Białorusi), delegacja powiatu białskiego w osobach Starosty Białskiego **Tadeusza Łazowskiego** i przedstawicieli białskiej Izby Celnej na czele z jej dyrektorem **Piotrem Witkowskim**.

Unowocześniony terminal towarowy w Kozłowiczach, z rozbudowanym parkingiem, mo asprawnie przekraczanie granicy polsko - białoruskiej przez samochody ciężarowe. Jednak nadal “wąskim gardłem” pozostaje most na Bugu.

4 kwietnia 2003 r. odbyło się spotkanie Konsula Generalnego RP **Romualda Kunata**, Starosty Białskiego **Tadeusza Łazowskiego** i posła na Sejm RP **Arkadiusza Bratkowskiego** z władzami rejonu brzeskiego na czele z Gubernatorem Okręgu Brzeskiego **Wasilem Borysowiczem Dołgoliowem**. Gospodarzem spotkania był Konsul Generalny RP w Brześciu. Tematem spotkania była współpraca transgraniczna województwa lubelskiego i rejonu brzeskiego. Omówiono zagadnienia związane ze współpracą regionalną oraz usprawnieniem przekraczania granicy polsko - białoruskiej. ➤➤

c.d. ze s. 5

z sesji Rady Powiatu

Komisji Rewizyjnej **Przemysław Litwiniuk** odczytał uchwałę Komisji Rewizyjnej z dnia 21 marca w sprawie zaopiniowania wykonania przez Zarząd Powiatu budżetu za 2002 rok oraz wniosku do Rady Powiatu o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu, a także uchwałę Nr IX/VI/2/2003 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie z dnia 27 marca 2003 roku w sprawie zaopiniowania wniosku. Opinie o sprawozdaniu z wykonania budżetu branżowych komisji Rady Powiatu oraz Komisji Rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej były pozytywne. Rada podjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium 21 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Bordziłówka Stara gm. Leśna Podlaska

► wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu. Nieruchomości te, były we władaniu Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Leśnej Podlaskiej. W chwili obecnej stały się one zbędne dla Zespołu Szkół i przechodzą do powiatowego zasobu nieruchomości.

► zmian w budżecie Powiatu Białskiego na 2003 r. dot. zmian limitu na wieloletnie programy inwestycyjne i wynika z potrzeby aktualizacji wydatków planowanych na modernizację drogi Zalesie - Sławatycze. Podjęcie uchwały umożliwi realizację procedury związanej z pozyskaniem środków finansowych z funduszu SAPARD.

Dnia 21 maja odbyła się trzecia sesja Rady Powiatu.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności



Radni podjęli także uchwały w następujących sprawach:

► wyrażenia zgody na przyjęcie w drodze darowizny nieruchomości położonej w Janowie Podlaskim o powiatowym zasobie nieruchomości. Zgodnie z porozumieniem z dnia 26 marca 2003 r. zawartym między właścicielami w/w nieruchomości: **Państwem Kazimierzem Owerko** a Zarządem Powiatu w Białej Podlaskiej. Powiat Białski jest zainteresowany nieodpłatnym nabyciem tej nieruchomości, która będzie wykorzystywana na cele opiekuńczo - wychowawcze realizowane w formie rodzinnych domów dziecka. Prowadzenie tychże należy do statutowych zadań Powiatu.

► wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości rolnych stanowiących własność Powiatu Białskiego położonych we wsi Bukowice i ➤➤

Zarządu w okresie pomiędzy sesjami przedstawił Wicestarosta **Jan Bajkowski**. Ponadto poinformował, że Starosta Białski i Przewodniczący Rady Powiatu podpisali umowę o współpracy pomiędzy powiatem białskim a rejonem brzeskim w bieżącą kadencję obydwu samorządów. Brzeska delegacja uczestniczyła w dwudniowej konferencji poświęconej obecnej sytuacji na wschodniej granicy, a także po wprowadzeniu wiz. Radni prowadzili dyskusję po zapoznaniu się z informacją o działalności Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz stanu bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego na obszarze powiatu. Przedmiotem dalszych obrad sesji była sytuacja rolnictwa w naszym powiecie i przygotowania do skupu zbóż. Dyrektor Agencji Rynku ➤➤



Z sesji Rady Powiatu

Rolnego Oddziału Terenowego w Lublinie **Władysław Saba** przedstawił aktualną sytuację dot. powyższego zagadnienia. Stwierdził, że Agencja bezpośrednio skupu nie prowadzi. Prowadzą je prywatne firmy, które muszą spełniać określone wymogi. W województwie lubelskim z Agencją współpracuje ok. 30 firm. W powiecie bialskim najwięcej skupuje "Milotyn", również z terenu innych powiatów. Dyrektor poprosił starostę, by zwrócił się do właścicieli tej firmy o zastosowanie priorytetu dla rolników z terenu powiatu. Jest to jednak wolny rynek. Nie można nikogo do tego przymusić. W bieżącym roku sytuacja na pewno nie powtórzy się. Rolnicy produkujący więcej zboża jednego gatunku będą mogli zawrzeć z Agencją umowę przechowania i w listopadzie sprzedać je na rynku. O zasadach skupu Starostwo zostało poinformowane. O zasadach dopłat zostanie poinformowane. System jest specyficzny, nie do końca sprawiedliwy. Z dopłat skorzystało tylko ok. 3 % gospodarstw. Po wejściu do Unii zasady zmieniają się. Od

przyszłego roku wejdą ceny wolnorynkowe. Radni podjęli uchwałę w sprawach:

- wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu,
- przekazania zadania z zakresu właściwości Powiatu Bialskiego. W drodze konkursu komisja powołana uchwałą Zarządu Powiatu w Białej Podlaskiej wyłoniła organ prowadzący Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żalutyniu. Od 1 września br. będzie nim Gmina Piszczac. Wobec powyższego proponuje się, aby Rada Powiatu w Białej Podlaskiej przekazała to zadanie do zakresu właściwości Gminy Piszczac.
- wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej ustalonej Powiatowemu Urzędowi Pracy w Białej Podlaskiej z tytułu trwałego zarządu nieruchomości Powiatu Bialskiego,
- wyrażenia zgody na zbycie majątku trwałego będącego w posiadaniu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyzrzeczu Podlaskim,
- przystąpienia do Komitetu Założycielskiego Lokalnej Organizacji Turystycznej Południowego Podlasia "BUG".

Opracowała Elżbieta Chwałczuk

Kwartał za nami.....

Strony widzą pilną potrzebę (i będą o to zabiegać) poprawy infrastruktury granicznej - budowy nowego mostu na Bugu (Kozłowiec-Kukuryki), modernizacji przejścia granicznego w Terespolu, budowy obwodnicy Brześcia i drogi Domaczewo (przejście graniczne) - Brześć.

Rozmawiano także o przygotowaniu do wprowadzenia wiz. W tej sprawie starosta bialski wystąpił także do polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych - Departamentu Konsularnego i Polonii. W liście z dnia 19 marca br. zwraca się z prośbą o zakwalifikowanie terytorium powiatu bialskiego oraz miasta Biała Podlaska do obszaru RP objętego uproszczoną procedurą w żalutyniu wiz dla obywateli z Białorusi i Rosji. Argumentował to przede wszystkim położeniem powiatu bialskiego i wieloletnią współpracą w sferze gospodarczej, kulturalnej i oświatowej, poprzednio jako województwa białkopodlaskiego, a obecnie powiatu bialskiego, zarówno z regionem brzeskim jak i z obwodem brzeskim. Wiele mieszkańców tych regionów łączy również silne więzi rodzinne. Niejednokrotnie obie społeczności uczestniczą w wielu uroczystościach i obchodach również religijnych po obu stronach granicy. Ułatwienie przyjazdów cudzoziemców na teren naszego powiatu i miasta Biała Podlaska przyczyni się do dalszego rozwoju regionu i współpracy, na czym szczególnie zależy naszym samorządom.

Dużo uwagi poświęcono także współpracy gospodarczej. W ocenie obu stron kontakty gospodarcze rozwijają się dosyć korzystnie. Przykładem mogą być inwestycje energetyczne realizowane przez lubelską firmę HEAT - linia wysokiego napięcia z Białorusi (Bereza k. Brześcia) do powiatu bialskiego oraz budowa gazociągu. Białorusini natomiast są zainteresowani budową w Brześciu elektrowni pracującej na lubelskim węglu z Bogdanki i hipermarketu.

Podczas tego spotkania Starosta Bialski złożył na ręce gubernatora, mera Brześcia i Konsula Generalnego RP list z prośbą o podjęcie działań zmierzających do szybkiego rozwiązania trudności w przekraczaniu granicy Polsko - Białoruskiej, między innymi na przejściu drogowym dla ruchu towarowego w Koroszczyźnie, gdzie okres oczekiwania na odprawę samochodów ciężarowych wynosił nawet 6 dni. Z prośbą o interwencję w tej sprawie zwróciło się do Starosty OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ OBRONY PRZEWOZNIKÓW z siedzibą w Białej Podlaskiej. W odczuciu przewoźników i kierowców sytuacja taka spowodowana jest opieszłą pracą służb granicznych oraz celników. Przewoźnicy ponoszą znaczne straty, mogące doprowadzić słabsze ekonomicznie przedsiębiorstwa do upadłości.



Wykonanie budżetu za rok 2002

fragment wystąpienia Starosty Bialskiego podczas sesji w dniu 14.04.2003 r.

Zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie powiatowym i ustawy o finansach publicznych Zarząd jest zobowiązany złożyć Wysokiej Radzie sprawozdanie z wykonania budżetu i realizacji zadań planu rzeczowego za miniony rok.

Zarząd znalazł się w dość nietypowej sytuacji, albowiem składa sprawozdanie z wykonania budżetu, który wykonywał załedwie przez okres jednego miesiąca. Rok 2002 był dla samorządów jak i dla całej gospodarki trudnym okresem. Dla samorządów był to czas dalszego "łatania dziury" budżetowej i radzenia z coraz to nowymi zadaniami, na których realizację ustawodawca nie zawsze zapewniał odpowiednie środki.

Na przestrzeni roku wystąpiło wiele niekorzystnych zjawisk stanowiących odczernienie napiętej sytuacji finansów państwa. Po uchwaleniu przez Sejm w dniu 14 marca 2002 r. ustawy budżetowej okazało się, że zmniejszeniu w stosunku do założeń projektu budżetu uległy zarówno kwoty subwencji jak i dotacji celowych. Najbardziej drastycznym dla Powiatu było zmniejszenie subwencji drogowej aż o 2.320.774 zł i subwencji oświatowej o 230.286 zł. Znacznie zmniejszone także zostały kwoty dotacji przewidzianych na finansowanie zadań pomocy społecznej, w tym rodzin zastępczych, domów pomocy społecznej, Powiatowego Urzędu Pracy. Informacje o wprowadzonych "cięciach" wpłynęły dopiero w drugiej połowie kwietnia. Zarząd był zmuszony poszukiwać sposobu rozwiązania powstałego problemu ubytku wpływów. Podjęto wówczas decyzję, przy aprobacie ówczesnej Rady, że ogólny zakres rzeczowy zadań nie powinien być ograniczany, a deficyt środków należy

c.d. na s. 8 ►



dokończenie ze s. 7

Wykonanie budżetu za rok 2002

fragment wystąpienia Starosty Bialskiego podczas sesji w dniu 14.04.2003 r.



sfinansować kredytem bankowym.

Kolejnym problemem, z którym zmagał się poprzedni Zarząd było narastające zadłużenie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim wynikające z ogólnych uwarunkowań w jakich znalazły się placówki służby zdrowia w kraju. W konsekwencji Rada wyraziła zgodę na załączenie przez Szpital długoterminowego (5-letniego) kredytu w wysokości 1 mln zł z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań wymagalnych. Podjęta została również uchwała o poręczeniu tego kredytu wraz z kosztami jego obsługi przez Powiat.

Trudności towarzyszyły realizacji dochodów ze sprzedaży mienia Powiatu. W budżecie zaplanowano wpływy w wysokości 872.118 zł, w tym m.in. ze sprzedaży Zespołu Pałacowo-Parkowego w Międzyrzeczu Podlaskim. Planowana kwota wpływów nie została osiągnięta. Decyzją ówczesnej Rady obiekt został na zasadzie umowy użyczenia przekazany na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Z mienia Powiatu uzyskano wpływy w łącznej wysokości 496.717 zł tj. o 375.401 zł niższe niż zakładal pierwotny plan. Nie wykonano także planu dochodów z podatku od osób fizycznych, głównie na skutek wzrostu bezrobocia.

Zrealizowano natomiast dochody ponadplanowe z opłat komunikacyjnych i odsetek od środków zgromadzonych na rachunkach bankowych. Dochody ponadplanowe zrekompensowały ubytki wpływów. W konsekwencji pomimo niekorzystnych okoliczności budżet został zrealizowany w miarę pomyślnie.

Budżet na 2002 r. został uchwalony 28 grudnia 2001 r. i wynosił: po stronie dochodów - 47.849.620 zł, po stronie wydatków 47.349.620 zł. Założono deficyt w wysokości 500.000 zł.

Na przestrzeni roku budżet został zmniejszony po stronie dochodów o 928.226 zł oraz zwiększony po stronie wydatków 1.167.515 zł. Zwiększono też planowany deficyt do poziomu 1.595.741 zł. Zmiany budżetu zostały spowodowane głównie korektami dotacji i zmniejszeniem subwencji, a także zmianami w planie dochodów własnych. Dokonano łącznie 17 bieżących korekt budżetu, z tego 6 uchwałami Rady i 11 uchwałami Zarządu.

Wskaźniki wykonania budżetu ukształtowały się następująco: Plan: dochody - 46.921.394 zł, wydatki - 48.517.135 zł, deficyt - 1.595.741 zł. Wykonanie: dochody - 47.041.895 zł, wydatki - 48.185.713 zł, deficyt - 1.143.818 zł.

Wskaźnik realizacji: dochody - 100,3 %, wydatki - 99,3 %, deficyt - 71,7 %.

W strukturze dochodów dominowały: subwencje (53,8 %) ogółu wpływów, dotacje celowe (35,4 %). Dochody własne stanowiły tylko 10 % wpływów.

Dochody na 1 mieszkańca wyniosły 403 zł i plasowały Powiat Bialski na średnim poziomie w województwie lubelskim. Średnia dochodów na mieszkańca obniżyła się w stosunku do 2001 r. o 33 zł.

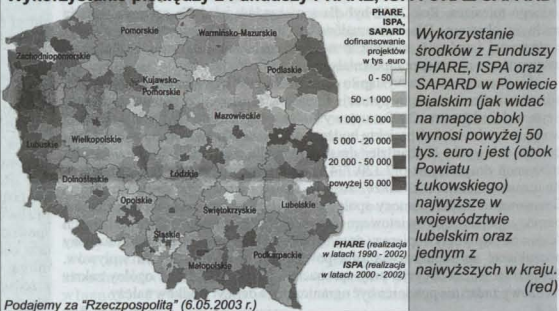
Należne kwoty subwencji ogólnej zostały przez Ministerstwo Finansów przekazane w całości. Wojewoda Lubelski

nie przekazał dotacji na kwotę 81.508 zł, jednak fakt ten nie spowodował zakłóceń w realizacji budżetu. Na koniec roku zwrócono niewykorzystane dotacje na kwotę 41.761 zł. **Plan dochodów własnych został wykonany w 105,9 %.**

W strukturze wydatków przeważały koszty zadań oświaty (40,0%), opieki społecznej (27,4 %) oraz administracji (13,4 %). Na utrzymanie i modernizację drog wydatkowano 6.017.800 zł tj. 12,4 % ogółu budżetu. Wydatki na cele drogownictwa były o 671.449 zł tj. o 12,6 % wyższe niż w 2001 roku. Pomoc finansowa gmin w finansowaniu inwestycji i modernizacji dróg Powiatu zamknęła się kwotą 740.800 zł. Gminy udzieliły także pomocy rzeczowej w postaci żwiru, cementu, robocizny wycenionej na kwotę 363.200 zł.

Z budżetu Powiatu udzielono w minionym roku dotacji w wysokości 1.474.870 zł. Wszystkie podmioty otrzymujące dotacje złożyły stosowne rozliczenia z ich wykorzystania. Z dotacji korzystały podmioty działające w sferze pomocy społecznej (niepubliczny dom pomocy społecznej w Kodniu, domy dziecka, stowarzyszenia pomocy rodzinie), oświaty - szkoły niepubliczne, kultury fizycznej i turystyki - stowarzyszenia realizujące zadania w zakresie organizacji imprez sportowych i turystycznych. Starostwo dofinansowało i było współorganizatorem 17 imprez kulturalnych oraz sfinansowało druk 3 wydawnictw.

Wykorzystanie pieniędzy z Funduszy PHARE, ISPA Oraz SAPARD





Z prac Zarządu Powiatu Białskiego

(10 lutego - 21 maja 2003 r.)

W sprawozdawczym okresie, od ostatniej V sesji Rady, Zarząd Powiatu odbył 10 posiedzeń. Zarząd, działając w granicach ustawowych kompetencji, podjął uchwały następujących sprawach:

- zaopiniowania projektu planu gospodarki odpadami dla województwa lubelskiego, - ustalenia wysokości czynszu za wynajem lokalu mieszkalnego oraz wysokości kaucji zabezpieczającej w budynku wielomieszkaniowym w Janowie Podlaskim przy ul. Krzyształowicza 54,

- wyrażenia stanowiska w przedmiocie zamiaru likwidacji internatu przy Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 w Międzyrzeczu Podlaskim,

- wyrażenia zgody na nieodpłatne zbycie mienia powiatu (dot. przekazania przez PCPR komputerów na rzecz Rodzinnych Domów Dziecka Nr 1 i Nr 2 w Bohukalach),

- wyrażenia zgody na nieodpłatne zbycie mienia powiatu (dot. przekazania samochodu m-ki Nubira na rzecz Domu Dziecka w Komarnie),

- przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Białskiego za 2002 r.,

- zmian w układzie wykonawczym budżetu Powiatu Białskiego w 2003 r.

Uchwały Rady Powiatu podjęte w dniu 17 marca br. na VI sesji przekazano wojewodzie, w trybie nadzoru.

Zarząd realizując uchwały - te o wyrażeniu zgody na zastosowanie bonifikacji od opłaty rocznej ustalonej poszczególnym nieruchomościom będącym w zarządzie jednostek powiatowych tj. Domom Pomocy Społecznej w Kostomłotach i w Konstancynie, Domowi Rodzinemu w Żabkach, Zarządowi Dróg Powiatowych - wydał pięć decyzji administracyjnych.

- ogłoszenia konkursu na stanowiska dyrektorów szkół i dyrektorów poradni psychologiczno-pedagogicznych,

- zmian w budżecie Powiatu Białskiego na 2003 rok; zmiany te dotyczą: zwiększenia planu dochodów i wydatków w dziale 854 - Edukacyjna opieka wychowawcza o 156.874 zł. z

przeznaczeniem na pomoc materialną, w tym stypendia dla młodzieży wiejskiej w ramach programu wyrównywania szans edukacyjnych uczniów pochodzących z terenów wiejskich, przeniesienia planu wydatków między rozdziałami i paragrafami klasyfikacji budżetowej w działach 750 - Administracja publiczna, 801- Oświata i wychowanie, 853 - Opieka społeczna i 854 - Edukacyjna opieka wychowawcza w oparciu o wnioski jednostek powiatowych.

- zmieniającą uchwałę w sprawie układu wykonawczego budżetu Powiatu Białskiego na 2003 rok,

- wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie mienia ruchomego Powiatu Białskiego (zbędny LO w Wisznicach sprzęt z dotychczas użytkowanego bloku żywieniowego na rzecz Gminnego Ośrodka Kultury i Wychowania w Wisznicach),

- wyrażenia zgody na dalsze obniżenie ceny wywoławczej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego położonej w Międzyrzeczu Podlaskim (zabudowanej kontenerami położonej przy ul. Warszawskiej),

- ogłoszenia III przetargu na zbycie nieruchomości wchodzącej w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonej w Międzyrzeczu Podlaskim,

- powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia ustnego nieograniczonego przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego położonej w Międzyrzeczu Podlaskim, - ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę (położonych w Żalutynie).

- przyjęcia harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu Powiatu Białskiego na II i III kwartał 2003 r. - ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonych w Wisznicach przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, (nieruchomość zabudowana położona przy ul. Kościelnej użytkowana wcześniej jako internat) poradnia

c.d. na s. 10 »

Kwartał

za nami.....



Porozumienie w sprawie utworzenia Centrum Zarządzania

Kryzysowego w Białej Podlaskiej zostało podpisane w dniu 4.04.2003 r. pomiędzy Prezydentem Miasta Biała Podlaska - **Andrzejem Czapskim** (na foto pierwszy od lewej), Starostą Białskim - **Tadeuszem Łazowskim** i Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej **ml. bryg. Józefem Szepetą** (na foto pośrodku). Centrum Zarządzania Kryzysowego, wspólne dla Miasta Biała Podlaska i Powiatu Białskiego, obejmujące swoim zasięgiem działania obszar obu jednostek samorządu terytorialnego, lokalizuje się w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej przy ul. Siderskiej 93.



Komendant zapewni niezbędne pomieszczenia, udostępni środki łączności i zapewni sprawne funkcjonowanie Centrum, Centrum, jako wspólną jednostkę organizacyjną Urzędu Miasta Biała Podlaska i Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej tworzą grupy o charakterze stałym. Grupy te wchodziły w skład Powiatowego Zespołu Reagowania Kryzysowego, którego skład oraz zadania zostaną określone w odrębnym akcie prawnym.

W celu sprawnego kierowania pracami Centrum, w uzgodnieniu z Komendantem, powołuje się kierownika Centrum, który będzie odpowiedzialny za bieżącą organizację pracy i opracowanie wymaganej dokumentacji oraz stałą gotowość do działania. Kierownik będzie zastępcą szefa Centrum.

Na szefów Centrum wyznacza się Zastępcę Prezydenta Miasta Biała Podlaska oraz Wicestarostę Białskiego. W sytuacjach kryzysowych, w zależności od miejsca występowania zagrożenia, szefem Centrum będzie Zastępca Prezydenta lub Wicestarosta.

Szef Centrum podejmuje decyzję jednoosobowo i po zatwierdzeniu przez Prezydenta lub Starostę jest odpowiedzialny za jej wykonanie. Drugi z szefów w tym wypadku jest pierwszym zastępcą szefa Centrum. Decyzję o rozwinięciu Centrum podejmuje Starosta lub Prezydent odpowiednio do miejsca wystąpienia zagrożenia. Termin uruchomienia Centrum ustalono na 15 kwietnia 2003 r., a gotowość w zakresie dokumentacyjnym i organizacyjnym do działania ►►



Kwartał

za nami.....

Centrum osiągnięto do 31 maja 2003 r.

Także w tym dniu odbyła się narada kadr kierowniczej administracji samorządowej oraz wybranych jednostek organizacyjnych powiatu i miasta Biała Podlaska poświęcona zagrożeniu atakami terrorystycznymi.

W dniach 3 - 4 kwietnia 2003 r. Wicestarosta Bialski Jan

Bajkowski reprezentował Starostwo Powiatowe na międzynarodowej konferencji "Perspektywy przygranicznej turystyki", która odbyła się w Brześciu. Udział w niej wzięli sygnatariusze "Euroregionu BUG". Ze strony polskiej uczestniczyli również przedstawiciele samorządów - Siemiatycz, Hajnówki i Włodawy. Organizatorzy konferencji zorganizowali turystyczny objazd, podczas którego pokazywali atrakcyjne turystycznie miejsca. Polskim turystom proponują odwiedzanie miejsc szczególnie związanych z historią Polski np. siedlisko Niemcewiczów w Skokach, Polczynip.

Powiat bialski został objęty Programem Aktywizacji Obszarów Wiejskich, który ma na celu m.in. rozwój regionalny poprzez zwiększenie zatrudnienia poza rolnictwem.

Realizacja programu będzie przebiegała dwuetapowo. W pierwszym etapie zostanie opracowana diagnoza i projekcja sytuacji społeczno-ekonomicznej powiatu. Etap ten potrwa około 5 tygodni. W etapie drugim, podczas kolejnych 3 miesięcy, zostanie opracowane Studium Potencjału Gospodarczego Powiatu.

Wykonawca projektu - Biuro Ekspertyz Finansowych, Marketingu i Consultingu Uniconsult S.C. z Warszawy skierowało już ankietę do przedsiębiorców, organizacji i stowarzyszeń gospodarczych. Ankietę otrzymają także mieszkańcy powiatu za pośrednictwem wybranych szkół. Dzięki nim realizatorzy chcieliby poznać społeczną opinię i preferencje dotyczące kierunków rozwoju powiatu, najważniejszych problemów i oczekiwań indywidualnych. Zostaną one wykorzystane do wyznaczenia celów strategicznych powiatu w zakresie poprawy warunków rozwoju społecznego i ekonomicznego.

Projekt będzie sfinansowany ze środków budżetu państwa i Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju (Banku Światowego). Koordynacją projektu zajmuje się Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie.



Z prac Zarządu Powiatu Bialskiego (10 lutego - 21 maja 2003 r.)

c.d. ze s. 9

psychologiczno-pedagogiczna).

► ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonych w Leśnej Podl. przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu (nieruchomość zabudowana budynkami inwentarskimi byłego ZS Rolniczych, położona przy ul. Szkolnej),

► ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonych w Leśnej Podl. przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu,

► ustalenia wysokości honorariów autorskich za publikowane materiały prasowe i cennika za zamieszczane reklamy w czasopiśmie "Gościniec Bialski",

► wyrażenia zgody na sprzedaż mienia ruchomego Powiatu Bialskiego będącego w zarządzie Zespołu Szkół w Janowie Podl.,

► wyrażenia zgody na sprzedaż mienia ruchomego Powiatu Bialskiego będącego w zarządzie Zespołu Szkół w Leśnej Podl.,

► zasad odpłatności za usługi świadczone w 2003 r. w szkolnych schroniskach młodzieżowych, dla których Powiat Bialski jest organem założycielskim,

► powołania komisji do wyboru organu prowadzącego Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żalutyniu,

► ogłoszenia przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości wchodzącej w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonej w Żalutyniu gm. Piszczac (działka zabudowana 3 budynkami gospodarskimi, położona na terenie zespołu dworsko-parkowego),

► powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia ustnego nieograniczonego przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Bialskiego położonej w Żalutyniu gm. Piszczac,

► zmian w układzie wykonawczym budżetu Powiatu Bialskiego na 2003 rok,

► zatwierdzenia wysokości stawki opłat w 2003 r. za wynajem równiarki,

► ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę,

► powołania komisji konkursowych do przeprowadzenia konkursów na stanowisko dyrektorów szkół oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych prowadzonych przez Powiat Bialski,

► zatwierdzenia rozkładów jazdy przewoźników wykonujących zarobkowy przewóz osób pojazdami samochodowymi w regularnym transporcie samochodowym,

► ustalenia stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład powiatowego zasobu nieruchomości, - zbycia ruchomych składników mienia (wycofane z użytkowania środki trwałe stanowiące mienie tut. Starostwa).

Ponadto Zarząd Powiatu:

► w związku z wystąpieniem wójta Gminy Janów Podlaski o przekazanie gminie nieruchomości położonej przy ul. Rokitnińskiej na utworzenie targowiska, zwrócił uwagę na potrzebę zabezpieczenia w pierwszej kolejności zadań oświatowych powiatu realizowanych w Zespole Szkół w Janowie Podlaskim. Jednocześnie wskazał, że nie ma przeszkód, by dyrektor szkoły i wójt ustalili warunki wykorzystania przedmiotowej nieruchomości na targowisko;

► skierował 4 tys. zł. na realizację zaleceń Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej w LO w Wisznicach zgodnie z wnioskiem Dyrektora szkoły;

► zapoznał się z informacją Wójta Leśnej Podlaskiej o rozliczeniu gminy z pomocy rzeczowej, którą przeznaczono na budowę drogi nr 02 127 Ossówka - Leśna Podlaska;

► zapoznał się z informacją Wójta Terespolu nt. uchwalonej w budżecie gminy dotacji celowej dla Gimnazjum w Małaszewiczach, w kwocie 650.246 zł. oraz dofinansowania ścieżki rowerowej przy drodze nr 02 149 Berezówka - Kobylany w wysokości 60.000 zł;





► przyjął informację Zarządu Dróg Powiatowych o realizacji uchwały nr XIX/125/2000 Rady Powiatu w Białej Podlaskiej w sprawie zasad gospodarowania mieniem powiatu za rok 2002, dotyczącą najmu stacji paliw w Terespolu oraz lokali w Sławatyczach;

► zapoznał się z informacją dotyczącą przekształceń organizacyjno-strukturalnych w polskiej administracji celnej nadesłaną przez Ministerstwo Finansów Departament Organizacji Służby Celnej;

► nie zaakceptował propozycji podniesienia składki członkowskiej o 1 gr., którą skierował zarząd Stowarzyszenia Samorządów "Euroregion Bug". Koszty powiatu z tego tytułu wzrosłyby o ponad 1 tys. zł. Zarząd zaakceptował, że z uwagi na liczbę mieszkańców powiatów ziemskiego i grodzkiego istniałaby potrzeba obecności przedstawicielstwa Związku w Białej Podlaskiej;

► analizował potrzebę zatrudnienia w Starostwie audytora, czego nie przewidziano do tej pory w jego strukturze i postanowił o rozpoczęciu działań w tej sprawie;

► w związku z wystąpieniem Marszałka Województwa o przekazanie protokołu kontroli wykonania programu działań osłonowych i restrukturyzacji w ochronie zdrowia, powierzył merytorycznym Wydziałom Starostwa wykonanie niezbędnych czynności w tym zakresie;

► zdecydował o uwzględnieniu imprezy pn.: "Lewkowskie Jarmarki" organizowanej przez Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe "Nasza Szkoła" z Dokudowa w kalendarzu imprez powiatowych bez możliwości dofinansowania w roku bieżącym;

► rozpatrzył wystąpienie Lubelskiego Kuratora Oświaty w sprawie udzielenia pomocy organizacyjnej i finansowej w przeprowadzeniu w szkołach ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i wyraził zgodę na zakup nagród, pucharów i dyplomów w łącznej kwocie ok. 900 zł;

► rozpatrzył wniosek Miejskiego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej o wsparcie organizacji II Międzynarodowego Turnieju Szachowego i zdecydował o ufundowaniu pucharu Starosty w kwocie do 150 zł;

► po rozpatrzeniu prośby Gminnego Centrum Kultury w Drelowie zdecydował o przyznaniu nagrody książkowej zwycięskiemu zespołowi w "Przeglądzie Teatrów Obrzędowych";

► zapoznał się z wystąpieniem Dyrektora Zespołu Szkół im. Wł. St.

Reymonta w Małaszewiczach na okoliczność przekazania szkole planu jednostkowego dochodów i wydatków oraz jego stanu po weryfikacjach;

► zapoznał się z informacją LO im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podl. nt. planu jednostkowego dochodów i wydatków budżetowych na rok 2003;

► zapoznał się z informacją SP ZOZ w Międzyrzeczu Podl. w sprawie rozliczenia - dotacji przyznanej na restrukturyzację zatrudnienia;

► rozpatrzył prośbę Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalużniku o wyrażenie zgody na budowę łącznika między internatem - a budynkiem stołówki i wyraził pozytywną opinię dla tej inicjatywy, bez wsparcia finansowego ze strony powiatu;

► przeanalizował prośbę Dyrektora Zespołu Szkół w Janowie Podl. o wyrażenie zgody na sprzedaż i kupno samochodu do celów szkoleniowych i poparł prośbę, pod warunkiem, że zakupu dokona się w ramach budżetu szkoły;

► przeanalizował prośbę Zarządu Rejonowego PCK w Białej Podl. i zadeklarował możliwość współpracy przy współdziałaniu z innymi jednostkami samorządowymi;

► przyjął informację o narastającym problemie dzieci pozostawionych bez opieki, z czym związane są szybkie działania dla zapewnienia im opieki także przez kontynuację prac adaptacyjnych na potrzeby takich dzieci w filii Domu Dziecka w Komarnie w Szachach;

► przeanalizował prośbę Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podl. o przyznanie szkole dodatkowych środków w związku z utworzeniem dwuletniego technikum informatycznego, na który w czteroletnim cyklu nauczania potrzebna jest kwota 29.478 zł. i z uwagi na brak środków finansowych zdecydował o realizacji w.wym. projektu w ramach budżetu szkoły;

► rozpatrzył odmownie prośbę LZS w Dobryniu Dużym o udzielenie pomocy finansowej w związku z zakwalifikowaniem się drużyny piłkarskiej do eliminacji międzypowiatowych w piłce halowej w Łukowie;

► pozytywnie rozpatrzył wniosek Wójta Gminy Konstantynów o umożliwienie zorganizowania w dniu 31 sierpnia br. Dożynek Powiatowych połączonych z obchodami "Dni Konstantynowa";

► zaakceptował wystąpienie o

Kwartał za nami.....



W okresie poprzedzającym Wielkanoc odbywało się szereg spotkań okolicznościowych. Na fotografii spotkanie wielkanocne członków SZŻAK w dniu 15.04.2003 r. z udziałem Starosty Białskiego.

Rozpoczęto przebudowę drogi powiatowej w Krzywówce.

Jest to inwestycja realizowana w ramach Programu SAPARD. Stosowna umowa z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisali 22 kwietnia br. Starosta Białski Tadeusz Łazowski i Wicestarosta Jan Bajkowski. Zgodnie z postanowieniami tej umowy zostanie przebudowany ponad 3 km odcinek drogi powiatowej nr 02176 Zalesie - Sławatycze w miejscowości Krzywówka, koł. Sąjówka. Koszt inwestycji wynosi 1 476 906, 32 zł, z tego: 620 300, 65 zł (42%) ze środków SAPARD. Różnica (856 605, 67 zł) zostanie sfinansowana z budżetu powiatu. Wykonawcą będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Parzewcu. 24 kwietnia br. odbyło się przekazanie placu budowy. Odbiór inwestycji zaplanowany jest na 14 lipca br.

Wybory Miss Polonia Regionu Białkopodlaskiego



foto Adam Trochimuk

Dnia 31 maja br. w sali widowiskowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej przy ul. Sidorskiej rozstrzygnięto wybory najpiękniejszej Podlasianki. Koncert dostarczył widzom wielu miłych wrażeń. Tytuł Miss Polonia Regionu Białkopodlaskiego przyznano 18-letniej absolwentce LO im. Kraszewskiego - Angelice Poniatowskiej (foto z lewej). Tytuł Miss Nastolatek otrzymała Małgorzata Bokwa (foto z prawej) z Białej Podlaskiej, której nagrodę w postaci telewizora ufundował i wręczył Starosta Białski Tadeusz Łazowski.

tekst i foto Bogdan Sozonituk



wydatki decyzji w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa przez Powiat Bialski mienia Skarbu Państwa będącego we władaniu Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Terespolu;

► przyjął informację Wydziału Rolnictwa i Środowiska o realizacji ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia;

► zapoznał się z odpowiedzią na wystąpienie Rady Pedagogicznej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu do Leszka Millera Premiera RP;

► przeanalizował wniosek Związku Harcerstwa Polskiego Retmanatu Komendy Hufca w Białej Podl. o pomoc finansową na organizację wyjazdu harcerzy na Ogólnopolski Zlot Drużyn Wodnych "Mamry 2003" w Węgorzewie i z uwagi na brak możliwości udzielenia pomocy rozpatrzył go odmownie. Zlecił również poinformowanie zainteresowanego o wymaganej procedurze ubiegania się o dofinansowanie i w przypadku zaangażowania w imprezę młodzieży z terenu powiatu prośbę rozpatrzył w przyszłorocznym budżecie;

► rozpatrzył odmownie prośbę o dofinansowanie wyjazdu na bieg maratoński do Rzymu P. J. Kulbaczyńskiego. Koszt tego wyjazdu wynosi 264 euro;

► zapoznał się z treścią stanowiska Komitetu Powiatów Województwa Lubelskiego w sprawie ZOZ-ów;

► zapoznał się z odpowiedzią Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego na pismo tut. Starostwa w sprawie zwiększenia dotacji celowych na zadania realizowane przez Starostwo Powiatowe w Białej Podl.;

► zapoznał się ze sprawą uciążliwości wynikających w eksploatacji ul. 3 Maja w Międzyrzczu Podl. skierowaną przez Burmistrza tego miasta i wyraził zgodę na działania Zarządu Dróg Powiatowych i Wydziału Komunikacji zmierzających do zmiany kategorii wskazanej drogi oraz rozważenie przeniesienia zarządzania drogą w trybie porozumienia.

► przyjął treść ogłoszenia o konkursie na prowadzenie Ośrodka w Zalutyniu, w którym określono: obowiązki przyszłego organu prowadzącego, lokalizację, sposób finansowania, podmioty, które mogą wystąpić do konkursu, miejsce i termin składania ofert i zdecydował o umieszczeniu informacji o konkursie w Internecie oraz lokalnej prasie;

► wyraził zgodę na przeznaczenie do zbycia zbędnych pojazdów w następujących szkołach: Zespole Szkół w Janowie Podl., Zespole Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Leśnej Podl., Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzczu Podl.;

► po przeanalizowaniu prośby Miejskiego Ośrodka Kultury w Terespolu o pomoc przed likwidacją Orkiestry Detej działającej przy domu Kultury Kolejarza w Małaszewiczach z powodu rozdysonowania wszystkich środków w budżecie kultury podjął odmowną decyzję;

► rozpatrzył pozytywnie prośbę Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoobrazowego Oddział w Białej Podl. o pomoc finansową przy produkcji partii oddruk turystyczno-krajoobrazowych i druk regulaminów w kwocie 500 zł, sfinansowanej z wydatków rzeczowych działu 630 - Turystyka;

► zapoznał się z treścią i zaakceptował "Projekt użytkowania gruntów przez ZS RCKU w Leśnej Podlaskiej w roku 2003 i 2004" i biorąc pod uwagę konieczność zabezpieczenia niszczonego mienia powiatu przyjął możliwość sprzedaży wskazanych przez Dyrektora szkół gruntów;

► rozpatrzył pozytywnie prośbę Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podl. o zwolnienie z opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu nieruchomością stanowiącą siedzibę tego urzędu, w kwocie 548,40 zł;

► rozpatrzył pozytywnie wniosek Dyrektora Zespołu Szkół w Małaszewiczach o przydzielenie dodatkowych środków finansowych w kwocie 25 tys. zł, na usunięcie awarii kolektora ciepłego zasilającego pomieszczenia dydaktyczne szkoły; środki na ten cel przeznaczone zostają z rezerwy oświatowej;

► zaopiniował pozytywnie aneks do umowy pomiędzy Zarządem Powiatu a Towarzystwem "Nasz Dom" w Bohułkach dotyczący wydatków związanych z przyjęciem do tej placówki kolejnego dziecka;

► rozpatrzył pozytywnie wniosek DPS w Kostomłotach o wyrażenie

Z prac Zarządu Powiatu Bialskiego (10 lutego - 21 maja 2003 r.) **dokończenie ze s. 11**

zgody na rozbudowę placówki w latach 2003 - 2006;

► przyjął bilans z wykonania budżetu Powiatu według stanu na dzień 31 grudnia 2002 r.

► zapoznał się z opinią RIO w sprawie wykonania budżetu powiatu za 2002 r. i uchwałą Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w sprawie wykonania budżetu za 2002 rok oraz wniosku do Rady o udzielenie absolutorium;

► przyjął informację na temat kontroli przeprowadzonych w szkołach powiatowych przez Wydział Spraw Społecznych.

► przeanalizował sprawę umorzenia części pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zaciągniętych na kwotę 120.300 zł skierowanych do Zarządu Dróg Powiatowych na zakup rębaka oraz Powiatowego Urzędu Pracy na modernizację kuchni i zaakceptował przeznaczenie środków pochodzących z umorzenia na modernizację systemu grzewczego w L.O w Terespolu;

► zaakceptował udział powiatu w wydaniu Podlaskiego Kwartalnika Podlaskiego w kwocie 600 zł;

► przyjął informację Ministra Gospodarki i Polityki Społecznej nt. środków Funduszu Pracy na finansowanie programów na rzecz przeciwdziałania bezrobociu;

► zaakceptował powołanie komisji do rozpatrzenia wyboru organu prowadzącego Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Zalutyniu;

► po zapoznaniu się z wnioskiem Dyrektora Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie nie wyraził zgody na sfinansowanie zakupu jennika na śmięci ze środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej;

► zapoznał się z wystąpieniem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Przewoźników w Białej Podlaskiej o interwencję w celu zmniejszenia czasu oczekiwania do odprawy celnej samochodów ciężarowych na przejściach granicznych w Koroszczynie, Bobrownikach i Dorohusku;

► po rozpatrzeniu sprawy odpłatności za pobyt dzieci w placówkach opiekuńczych podjął dwie decyzje o umorzeniu należności z tego tytułu w odniesieniu do Doroty i Agnieszki Harasimiuk w kwocie 2.830,36 zł. w Domu Dziecka w Komarnie oraz Piotra Serewy w kwocie 1736,12 zł. z DPS w Kozuli;

► przyjął informację o wykonaniu budżetu powiatu za I kwartał 2003 r.;

► przyjął informację o sytuacji Nadleśnictwa w Międzyrzczu Podl. w związku z wystąpieniem skierowanym przez związki zawodowe o zamiarze jego likwidacji i zaakceptował wystąpienie Starosty do Ministra Środowiska i Dyrekcyi Lasów Państwowych;

► zaakceptował udział K. Adamiec i W. Kościuczka jako reprezentantów Zarządu w pracach komisji konkursowej do wyboru dyrektorów szkół średnich i poradni psychologiczno - pedagogicznych;

► rozpatrzył wystąpienie Muzeum J. I. Kraszewskiego nt. decyzji o zwiększeniu dotacji na działalność tej placówki i wyraził zgodę na podjęcie prac w parku w ramach posiadanego zabezpieczenia finansowego jednostki;

► przyjął protokół kontroli problemowej przeprowadzonej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Zalutyniu dnia 4 kwietnia 2003 r. w zakresie badania prawidłowej gospodarki samochodowej Ośrodka; - przyjął prośbę Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podl. o sfinansowanie w kwocie 2.650 zł. zakupu urządzeń do technicznego toru przeszkód dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych; - przeanalizował wystąpienie Wójta Gm. Tucza o przeniesienie obsługi mieszkańców tej gminy z Wydziału Komunikacji Oddziału Zamiejscowego w Terespolu do Białej Podl. z uwagi na utrudnienia w połączeniach autobusowych i kolejowych i zatwierdził pozytywnie jego rozpatrzenie do końca bieżącego roku;

► rozpatrzył wystąpienie Burmistrza Międzyrzecz Podlaskiego dotyczące przejęcia nieruchomości stanowiących własność Powiatu Bialskiego położonych przy ul. Warszawskiej 38 w zamian za założeńi podatkowe SP ZOZ w Międzyrzczu Podl. i zdecydował, że sposobem załatwienia sprawy będzie oferta sprzedaży obiektu przedstawiona władzom Międzyrzecz Podl., co pozwoli na uregulowanie zadłużenia podatkowego szpitala;



► przeanalizował prośbę Dyrekcji Zespołu Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim o zgodę na nauczanie indywidualne ucznia LO Piotra Chalimoniuka z uwagi na stan zdrowia utrudniający uczęszczanie do szkoły i zdecydował o przeznaczeniu środków na ten cel w kwocie 2 tys. zł;

► przeanalizował prośbę ZHP i Drużyny Harcerskiej im. T. Kościuszki w Łomazach o wsparcie finansowe wyjazdu wakacyjnego na Ogólnopolski Zlot Harcerski Grunwald 2003 i zdecydował o przeznaczeniu na ten cel 200 zł;

► zapoznał się z protokołem z wyboru ofert na prowadzenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu;

► zapoznał się z dotychczasowymi zasadami współpracy z gminami w zakresie pomocy finansowej i rzeczowej i postanowił o podtrzymaniu stanowiska o jej kontynuacji na podstawie porozumień z wójtami;

► rozpatrywał sprawę trudności w finansowaniu rodzin zastępczych; niedobory w tym względzie sięgają ok. 400 tys. zł. Zarząd przychylił się do przekazywania począwszy od miesiąca czerwca 50 % środków na rodziny zobowiązane oraz 100 % środków na rodziny nie zobowiązane;

► zapoznał się z pismem w sprawie wydania opinii odnośnie skargi pp. A. i M. Karp z Leśnej Podlaskiej na ujemne oddziaływanie ciężkiego sprzętu transportowego przewożącego kruszywo z pobliskiej kopalni na stan Alei Lipowej w tej miejscowości;

► przeanalizował ofertę Podlaskiej Oficyny Wydawniczej "Słowo Podlasia" sp. z o.o. dotyczącą zamieszczania na łamach tego tygodnika dodatku samorządowego powiatu i wobec sytuacji finansowej zdecydował o nieskorzystaniu z tej propozycji w roku bieżącym;

► wyraził zgodę na wynajem od dnia 15 czerwca br. lokalu będącego własnością Kredyt Bank S.A. Oddział w Białej Podl. z przeznaczeniem na siedzibę Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej;

rozpatrzył sprawę sfinansowania zatrudnienia w wymiarze 1 etatu szefa Centrum Zarządzania Kryzysowego w Białej Podl. i wyraził zgodność, co do idei funkcjonowania i współfinansowania zespołu zarządzania; - zaakceptował do wyróżnień w konkursie "Wawrzyn Podlasia 2003";

► w kategorii przedsiębiorstwo roku - Europejskie Centrum Kształcenia w Roskoszy

► w kategorii produkt roku 2002 - schab wędzony produkcji spółki "Dolina Łąk" w Małaszewiczach,

► w kategorii gmina gospodarna - Gminę Międzyrzec Podlaski

► w kategorii nagroda społeczna - Dom Pomocy Społecznej w Kozuli za całokształt działalności;

► postanowił o wynagradzaniu nauczycieli w okresie matur w szkołach powiatowych na dotychczasowych zasadach;

► przyjął informację o przebiegu procesu likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu;

► przyjął informację na temat wyników konkursów na dyrektorów szkół średnich i poradni psychologiczno-pedagogicznych;

► przeanalizował arkusze organizacyjne szkół średnich i poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Uchwały Rady Powiatu podjęte na VIII sesji w dniu 14 kwietnia br. przekazano wojewodzie oraz regionalnej izbie obrachunkowej w trybie nadzoru. Na posiedzeniach Zarząd opiniował projekty uchwał do przedłożenia Radzie Powiatu pod obrady sesji odbytych w powyższym okresie sprawozdawczym.

Opracowała Elżbieta Chwałczuk

wydziały Starostwa Powiatowego



Wydział Architektury i Budownictwa

Pracownicy Wydziału (bez oddziałów zamiejscowych). Od lewej siedzą: Jolanta Jurczyk, Ludmiła Rypina - dyrektor wydziału, Anna Teter. Stoją (od lewej): Paweł Artyśz, Arkadiusz Szendel.

Wydział Architektury i Budownictwa realizuje głównie zadania określone ustawą Prawo budowlane i przypisane kompetencjom administracji architektoniczno-budowlanej.

Do podstawowych zadań wydziału należy:

1. Wydawanie decyzji administracyjnych w zakresie pozwoleń na budowę lub rozbiórkę obiektów budowlanych, urządzeń lub budowli objętych takim obowiązkiem.

2. Udzielanie pozwoleń na zmianę sposobu użytkowania obiektów budowlanych.

3. Rozpatrywanie zgłoszeń robót budowlanych, które nie są objęte obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę; należą do nich między innymi:

► obiekty gospodarcze związane z produkcją rolną o powierzchni zabudowy do 35 m²

► budynki gospodarcze, wiaty, altany o powierzchni zabudowy do 10 m²

► altany i obiekty gospodarcze na działkach w pracowniczych ogrodach działkowych o powierzchni zabudowy do 25 m²

► indywidualne, przydomowe oczyszczalnie ścieków o wydajności do 7,5 m³ na dobę

► obiekty małej architektury

► ogrodzenia od strony ulic, dróg i placów

► boiska szkolne

► remonty obiektów budowlanych o ile nie są wpisane do rejestru zabytków i nie wymagają wymiany elementów konstrukcyjnych

4. Wydawanie właścicielom indywidualnych budynków mieszkaniowych zaświadczeń potwierdzających powierzchnię użytkową mieszkania i jego wyposażenie w infrastrukturę techniczną w celu uzyskania przez zainteresowanego wsparcia finansowego tzw. „dodatku mieszkaniowego”, który jest wypłacany przez urzędy gmin.

5. Wydawanie zaświadczeń o samodzielności lokali.

Do podstawowych obowiązków organów administracji architektoniczno-budowlanej należy również nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa budowlanego, a w szczególności:

► zgodności zagospodarowania terenu z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego oraz wymaganiami ochrony środowiska

► warunków bezpieczeństwa ludzi i mienia w rozwiązaniach przyjętych w projektach budowlanych

► zgodności rozwiązań architektoniczno-budowlanych z przepisami techniczno-budowlanymi oraz zasadami wiedzy technicznej

► właściwego wykorzystania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie.

Ludmiła Rypina
Dyrektor Wydziału AiB



REJON WILEŃSKI



Rejon Wileński jest największym wśród 4 rejonów Republiki Litewskiej. W obecnych granicach, jako jednostka administracyjna, rejon istnieje od 1962 roku.

Powierzchnia rejonu zajmuje ponad 220 tys. ha. Z tego 6,7 tys. ha to miejscowości zamieszkałe, 117,1 tys. ha stanowi teren rolniczy, 83,6 tys. ha to lasy, a 5,2 tys. ha - zbiorniki wodne.

Rejon Wileński składa się z 24 gmin. Na terenie rejonu znajduje się jedno większe miasto - Niemenczyn, położone nad Wilią, w odległości 22 km od stolicy. Ponadto wokół Wilna jest dużo małych miasteczek i osiedli dobrze rozwiniętych, gęsto zabudowanych. A także - ponad 1000 wsi, część których ostatnio mocno się rozrosła dzięki budownictwu nowych murowanych jednorodzinnych domów. Ogółem w rejonie zamieszkuje 96,4 tys. osób. Wśród nich 64 proc. stanowią Polacy, 20,7 proc. - Litwini, 8,8 proc. - Rosjanie, 4,7 proc. - Białorusini, 1,8 proc. - Ukraińcy, Tatarzy i inne narodowości.

Władze w rejonie wileńskim sprawuje Rada Samorządu na czele z merem. Rada składa się z 27 radnych, wśród których 23 - to reprezentanci Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL).

W rejonie działa 20 spółek akcyjnych, 397 zamkniętych spółek akcyjnych, 115 spółek rolnych i 1134 przedsiębiorstwa indywidualne, 65 placówek produkcyjnych o różnych profilach.

Rejon Wileński jest nadzwyczaj atrakcyjnym terenem dla turystów. Dużo tu zabytków architektonicznych - kościołów i byłych dworców z XVIII-XIX w. Gęste i różnorodne lasy, czyste jeziora i stawy, błękitna wstęga Wilii i dziesiątki jej dopływów, to miejsca do wypoczynku. Wiele niezapomnianych wrażeń pozostawiają na turystach walory krajoznawczo-turystyczne rejonu, jego starate grodziska, zamek obronny w Miednikach (XIV wiek) oraz inne, liczne zabytki.

REJON BRZESKI



Położony jest w zachodnio-południowej części Białorusi, przy granicy z Polską.

Obejmuje swym zasięgiem 1617 km². Ogółem rejon zamieszkuje 45,6 tys. ludności.

Uroki przyrody to jeziora Białe, Czarne i Rogoźniańskie, które cieszą się ogromną popularnością wśród turystów.

Region słynie z sanatoriów.

Stolicą rejonu i centrum administracyjno-gospodarczym oraz naukowym jest Brześć.

Na powierzchni ponad 70 km²

rozciąga się Wolna Strefa Ekonomiczna "Brześć". Przez rejon przebiega bocznicą kolejowa: Brześć-Mińsk-Moskwa i Brześć-Luniniec, Białystok-Brześć-Kowel, drogi o międzynarodowym znaczeniu, m.in. z przejściem granicznym w Kozłowiczach dla samochodów ciężarowych oraz przejściem granicznym w Domaczewie i międzynarodowy port lotniczy.

W rejonie brzeskim funkcjonuje 16 rolniczych zakładów produkcyjnych, wśród których kompleks "Zachodni" zajmuje się produkcją tuczników, hodowlą bydła mięsnego kompleks "Ostroliczewo", natomiast produkcja brojlerów ferma "Miednowskaja".

W rejonie funkcjonuje osiedlowy Dom Kultury, 16 wiejskich domów kultury, 9 wiejskich klubów, Dom

Rzemiosł i 7 muzeów. Na jego terytorium znajduje się 127 obiektów chronionych kultury materialnej oraz Cerkiew z 1610 roku we wsi Zbirogi. Unikalną pamiątką architektury w stylu renesansowym jest kościół we wsi Czernawczyce.

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

Gospodarstwo Pomocnicze przy WODR w Lublinie
z/s w Końskowoli Oddział w Grabanowie

tel (083) 343 37 92, 80 10 185

fax (083) 343 81 98

Grabanów

Zaprasza

Organizujemy:

- kursy,
- szkolenia,
- seminaria
- posiadamy salę szkoleniowo-dydaktyczną,
wyposażoną w środki audiowizualne



Oferujemy usługi hotelowe:

- ✓ dysponujemy pokojami 1, 2, 3, 4, i 5 osobowymi
(70 miejsc), wyposażonymi w łazienki
- ✓ pełne wyżywienie

W otoczeniu zabytkowego parku



- ✓ przyjęcia
okolicznościowe
- ✓ ogniska

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

Ośrodek Szkoleniowo-Rekreacyjny

ROSKOSZ



Roskosz to miejsce, gdzie historia spleta się z teraźniejszością. Tu bowiem, w dawnym folwarku przejętym przez Katarzynę z Sobieskich Radziwiłłową powstał Ośrodek Szkolno-Rekreacyjny.

Roskosz to nie tylko nazwa, to prawdziwa rozkosz dla duszy, oczu, uszu i podniebienia. Otoczenie zabytkowego parku stanowiące integralną część kompleksu dworsko-parkowego, o każdej porze roku nadaje temu miejscu wyjątkowy i niepowtarzalny charakter, zapewniający idealne warunki do pracy i wypoczynku.



21- 500 Biała Podlaska ☎ (0 - 83) 344 41 17 fax: (0 - 83) 345 70 63 e-mail: eckiwwroskosz@ohp.pl
<http://www.roskosz.pl>

Roskosz to:

- ☐ Pokoje hotelowe w zabytkowym zespole dworskim
- ☐ Restauracja z wyśmienitą kuchnią, bar nocny i winiarnia
- ☐ Sala konferencyjna na 60 miejsc i 4 sale seminaryjne na 15 - 20 osób, sala komputerowa
- ☐ Wspaniałe tereny rekreacyjne
- ☐ Pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej
- ☐ Stanica z grilem i ogniskiem na 500 osób



Porozumienia o współpracy

W dniu 23 maja br zostało podpisane w Wilnie porozumienie o współpracy pomiędzy Powiatem Białym a Rejonem Wileńskim (na foto wicemera Teresa Paramonowa i starosta Tadeusz Łazowski). Na zaproszenie Leokadii Januszauskienė - Mera Samorządu Rejonu Wileńskiego, w Rejonie Wileńskim gościła w dn. 23 - 25 maja 2003r. delegacja Powiatu Białego w składzie: Tadeusz Łazowski - Starosta Białski, Marek Maleszyk - Przewodniczący Rady Powiatu Białego oraz Tadeusz Wronka -

Z REJONEM WILEŃSKIM



Sygnatariusze niniejszego dokumentu zawierają porozumienie o współpracy pomiędzy Powiatem Białym (Polska) i Rejonem Wileńskim (Litwa) w brzmieniu jak niżej.

Kierując się zasadami przyjaźni między narodami, oraz biorąc pod uwagę obecne potrzeby rozwijania więzi i współpracy pomiędzy Powiatem Białym i Rejonem Wileńskim (zwanym dalej stronami) w różnych dziedzinach, postanawiamy co następuje:

1. Ustanowić i rozwijać współpracę pomiędzy stronami obejmującą następujące dziedziny:

- ▶ kultura i sztuka
- ▶ sport i turystyka
- ▶ nauka i oświata
- ▶ gospodarka
- ▶ ochrona środowiska
- ▶ pomoc charytatywna
- ▶ wymiana dzieci i młodzieży

Współpraca taka powinna być realizowana pomiędzy zainteresowanymi organizacjami i instytucjami Powiatu Białego i Rejonu Wileńskiego.

2. Strony dołożą starań, aby stworzyć dogodne warunki dla współpracy organizacji i instytucji Powiatu Białego i Rejonu Wileńskiego.

3. Strony popierać będą wszelką formę kontaktów i współpracy osób i organizacji z Powiatu Białego i Rejonu Wileńskiego.

4. Rolę koordynującą w realizacji porozumienia o współpracy pełnić będą Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej i Samorząd Rejonu Wileńskiego, oraz instytucje upoważnione przez oba samorządy.

5. Porozumienie o współpracy będzie obowiązywać przez okres 5 lat. Po upływie tego terminu ważności porozumienia przedłużyć się automatycznie o pięć następnych lat, jeżeli żadna ze stron pisemnie nie wyrazi życzenia anulowania porozumienia na 6 miesięcy przed upływem jego ważności.

6. Tekst porozumienia został sporządzony w 2 egzemplarzach każdy w języku polskim i litewskim, przy czym obydwa teksty mają jednakową moc.

Dyrektor ECKiW OHP w Roskoszy. Na program wizyty, oprócz podpisywania porozumienia i spotkań z samorządowcami Rejonu Wileńskiego, złożyło się także zwiedzanie Wilna i Wileńszczyzny oraz udział w festiwalu "Kwiaty polskie" w Niemenczyne.

W dniu 16 maja 2003 r. zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Powiatem Białym a Rejonem Brzeskim. Na fotografii - sygnatariusze Starosta Białski Tadeusz Łazowski oraz Leokadia Konstantinowna Gricko Przewodnicząca Brzeskiej Rejonowej Rady Deputatów. (B.S.)

Z REJONEM BRZESKIM



Plan przedsięwzięć dotyczący realizacji umowy o współpracy przygranicznej pomiędzy Rejonem Brzeskim i Powiatem Białym na 2003 rok.

W celu rozszerzenia bezpośrednich kontaktów i współpracy pomiędzy gminami i radami gminnymi, wymiany doświadczeń i rozszerzenia kontaktów kulturalnych z Powiatem Białym Rzeczypospolitej Polskiej należy przeprowadzić następujące przedsięwzięcia:

- ▶ wizyta delegacji z Rejonu Brzeskiego w Powiecie Białym.
- ▶ występy drużyn sportowych;
- ▶ turniej siatkówki (czerwiec);
- ▶ mecz piłki nożnej (maj);
- ▶ turniej tenisa stołowego (listopad);
- ▶ turniej piłki nożnej (czerwiec);
- ▶ wymiana delegacji:
 - ▶ kierowników instytucji oświatowych;
 - ▶ kierowników oświatowych organizacji społecznych;
 - ▶ zespołów pedagogicznych szkół średnich: Tomaszowskiej, Domaczewskiej, Miednowskiej, Znamienskiej, w celu wymiany doświadczeń w organizowaniu procesu dydaktycznego;
- ▶ występy amatorskich grup artystycznych w Powiecie Białym (w ciągu roku, po wcześniejszym uzgodnieniu)
- ▶ wymiana dziecięcych amatorskich grup artystycznych:
- ▶ grupa śpiewu estradowego „Pierwszy krok” (Stradycki SDK);
- ▶ grupa akrobatyczna i grupa sztuk pięknych „Kolibrzy” (Wisticki SDK);
- ▶ orkiestra cymbalistów z Czernińskiej dziecięcej szkoły muzycznej (do 1 czerwca Dzień Dziecka);
- ▶ wymiana wystaw twórczości ludowej (w ciągu roku);
- ▶ spotkania twórcze i występy zespołów dziecięcych szkół artystycznych:
 - ▶ zespół instrumentów ludowych „Ekspromt” (Telmińska DSZL);
 - ▶ zespół instrumentów ludowych nauczycieli (Czerwińska DMSZ);
 - ▶ zespół instrumentów ludowych (Motyka DSZL);
 - ▶ Koncerty amatorskich zespołów artystycznych:
 - ▶ zespół pieśni ludowej „Spadczyna” (Telmińska SDK);
 - ▶ zespół pieśni „Miedunica” (Klejnukowski SDK);
 - ▶ zespół muzyki i pieśni ludowej „Ostronieckie Liawony” (Ostronieckie SDK);
 - ▶ cyrkowa grupa artystyczna S. Bogatyrjewa (Czernawczycki SDK);
 - ▶ męski zespół wokalny „Błagowiest” (Czernawczycki SDK);
 - ▶ ludowy chór męski (Ostronieckie SDK).
- ▶ wymiana delegacji dyrektorów domów kultury w zakresie organizacji różnorodnych form prac klubowych



*** Na początku marca Sejmik przyjął budżet województwa lubelskiego na 2003 rok. Czy to dobry budżet?**

- Nie ma co ukrywać, nie jest to budżet na miarę wszystkich potrzeb regionu. Jego kształt wynika z ogólnej miserii finansów publicznych. Jednak ponad jedną trzecią budżetu przeznaczamy na inwestycje, co daje nadzieję na nakręcenie lokalnej koniunktury. Chcę zwrócić uwagę na fakt, że przeznaczamy pieniądze na te dziedziny, które służą nie tylko zaspokajaniu bieżących potrzeb województwa, ale będą również wpływać na jego rozwój w przyszłości. Myślę tu o drogach wojewódzkich, budowie i modernizacji szpitali, Parku Technologicznym, Centrum Handlowo-Wystawienniczym. To inwestycje, które dają zatrudnienie i mają charakter koniunkturotwórczy. Każda budowa, każdy remont czy modernizacja, to miejsca pracy, a znaczenia tego zjawiska nie trzeba nikomu wyjaśniać.

*** Jakie szanse rozwojowe daje tegoroczny budżet powiatom Południowego Podlasia?**

- Pieniądze na wymienione cele są równomiernie rozłożone na całe województwo. Swoją udział ma w nim również Południowe Podlasie. Ponadto pieniądze na inwestycje spływają w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich Banku Światowego i Programu Rozbudowy Bazy Sportowej. Biała Podlaska otrzyma również pieniądze z funduszu PHARE 2001 Unii Europejskiej na rozwój „Białskiej strefy aktywności gospodarczej”. To wszystko są pieniądze o charakterze inwestycyjnym, napędzającym koniunkturę.

*** 54-milionowy deficyt pokryty zostanie z obligacji wojewódzkich i kredytów bankowych. Czy Zarząd Województwa nie obawia się przy obecnym kłopotach finansów**

publicznych o spłatę tych zobowiązań w przyszłości?

- Każde zobowiązanie niesie w sobie pewne ryzyko. W naszym przypadku mamy do czynienia z deficytem rzędu 17 procent. Zagrożeniem dla bezpieczeństwa finansów województwa byłby deficyt 60-procentowy, a do tego nie dopuścimy. Zarówno Sejmik, jak i Zarząd Województwa podjął taką decyzję mając na uwadze przyszłość regionu. Trzeba było sobie wyraźnie odpowiedzieć na pytanie, czy utrzymujemy status quo i tylko trwamy, czy też ponosimy ryzyko mając za to pieniądze na konkretne inwestycje. My, o czym już wspominałem, pieniądze inwestujemy, bo najgorszym rozwiązaniem dla każdego samorządu jest ich „przejadanie”. Nie oznacza to jednak, że pozwalamy sobie na rozrzutność. Oglądamy dokładnie każdą złotówkę, zanim ją na cokolwiek wydamy. Ponadto liczymy na pomysły dla samorządów rozwiązania ustawowe zwiększające zakres dochodów własnych.

*** Jak układa się współpraca z koalicjantami? Pamiętamy wszak, iż wbrew stanowisku Zarządu Wojewódzkiego PSL utworzył pan rządzącą województwem koalicję z SLD i Samoobroną.**

- Zarząd Wojewódzki PSL dał za wszelką cenę do koalicji z LPR i POPIŚ. Tymczasem po długich negocjacjach sprawa wróciła do punktu wyjścia. Uznałem, że dla dobra regionu trzeba pomyśleć o innych rozwiązaniach, które dałyby możliwość utworzenia stabilnego ośrodka władzy, i to udało mi się wynegocjować. Widząc realne zagrożenie w postaci zarządu komisarzyckiego i nowych wyborów uważam, że wybrałem mniejsze zło. Jak każda koalicja, ta również wymaga pewnych kompromisów. Jednak wszyscy współkoalicjanci wyrażają wolę daleko idącą współpracy, która - mam nadzieję - daje szanse na pomyślną realizację zadań samorządu województwa.

*** Prezes ZW PSL Zdzisław Podkański do dzisiaj nie szczędzi krytycznych uwag pod pańskim oraz S. Sosnowskiego i T. Królikowskiej adresem. Czy warto było, z punktu widzenia mieszkańców województwa, doprowadzać do swego rozłamu w Stronnictwie?**

- Nie ma w PSL żadnego rozłamu, nawet „swistego”. Mamymy jedynie do czynienia z chwilowym kryzysem przywództwa.

Uważam, że każda partia musi dojrzeć do demokratycznej dyskusji, tak aby o jej losach decydował głos każdego jej członka, a nie tylko prezesa. Odnoszę wrażenie, że niektórym osobom puszczyły nerwy, a one są w takich sytuacjach najgorszym doradcą. Jestem przekonany, że niebawem wszyscy przeliczą w swoich sumieniach wszystkie „za” i „przeciw”, i dojrzeją do pomyślnych dla lubelskiego PSL-u rozwiązań i głęboko przemyślanych decyzji. Chciałbym podkreślić, że mając do wyboru dobro kilku członków i dobro całej organizacji wybieram to drugie.

*** Jakie jest pańskie zdanie na temat pomysłów łączenia i zmniejszania liczby powiatów?**

- Podstawą dla takich ewentualnych rozwiązań musi być wola i zabezpieczenie interesów mieszkańców danego terenu. Przestrzegam przed instrumentalnym, doktrynalnym podchodzeniem do tematu. Mimo braku realnego wsparcia finansowego, powiaty przez ostatnie cztery lata dobrze wypełniły swoje zadania i wyszły obronną ręką z niełatwego zadania kształtowania instytucjonalnych i regionalnych struktur.

*** Czy nie powinniśmy obawiać się Unii Europejskiej?**

- Na ten problem należy patrzeć trzeźwo, bez strachu, ale i bez zbitych euforii. Jedno i drugie wynika z braku konkretnej wiedzy. Nie jestem euroentuzjastą, ani eurosceptykiem. Jestem eurorealistą. Uważam, że Unia jest szansą, którą jednak wykorzystamy z pożytkiem tylko wtedy, gdy będziemy dysponować wiedzą i wykształconymi kadrami. Akcesja do Unii nie jest i nie może być celem samym w sobie, jest środkiem dla realizacji potrzeb Polski i Polaków. To przede wszystkim wyzwanie dla samorządów, które będą ważnymi beneficjentami środków unijnych. Od naszego przygotowania i mądrości będzie zależało, czy te pieniądze mądre wykorzystamy. Biorąc pod uwagę doświadczenia ostatnich lat, jestem przekonany, że gminy, powiaty i województwo są nieźle przygotowane do sporządzania co trzeba przyznać szczegółowych programów pod pieniądze unijne. Nie możemy jednak stać w miejscu. Konieczne jest dalsze poszerzanie swojej wiedzy, by tę szansę wykorzystać ku pożytkowi mieszkańców województwa.

*** Dziękuję za rozmowę.**

J. Koruń

Rozmowa została przeprowadzona w maju 2003 r.



Edward Tymoszyński

Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy informuje o...

...SYTUACJI NA RYNKU PRACY NA DZIEŃ 31.05.2003 r.

Liczba bezrobotnych - 13.871
(spadek o 2,9%), w tym:

- ▶ powiat bialski - 8834,
- ▶ miasto Biała Podlaska - 5037,
- ▶ **Z prawem do zasiłku** - 1029 osób (7,4%),

Absolwenci - 678 osób, w tym:

- ▶ z wykształceniem wyższym 18,3%,
- ▶ bezrobotni w wieku 18-24 lata - 4105 (29,5%),
- ▶ kobiety - 6886 (49,6%),
- ▶ mieszkańcy wsi - 6445 (46,5%),

Oferty pracy - 258 (wzrost 126 ofert).
Najwięcej: robotnik placowy, budowlany, drogowy, ogrodnicy - 110, murarz - 19,

roku przy pomocy środków Funduszu Pracy **zaktywizowano 1260 osób** na kwotę 2.470.000 zł. Formy tej aktywizacji to: prace interwencyjne, roboty publiczne, staże, zatrudnienia absolwencie, szkolenia, pożyczki.

Bardzo dobrze wpływają środki Funduszu Pracy, co pozwala Powiatowemu Urzędowi Pracy na bieżąco regulować należności pracodawcom z tytułu zatrudnienia skierowanych bezrobotnych.

Pozytywnym akcentem jest również fakt rozpoczęcia działalności gospodarczej przez bezrobotnych przy pomocy pożyczki udzielonej przez Urząd Pracy. Do chwili obecnej 6 bezrobotnych podjęło taką decyzję. Następnym 6 wniosków jest w toku załatwiania.

Godnym zauważenia jest również fakt rozpoczęcia realizacji projektu „**Lokalne partnerstwo na rzecz zatrudnienia**” w ramach unijnych środków PHARE 2000 Rozwój Zasobów Ludzkich. Wytypowane osoby z sektora publicznego, społecznego i biznesu z terenu działania PUP poddani zostali specjalnemu szkoleniu.

Celem szkolenia jest:

- ▶ wykazanie w jaki sposób i ile wnieść może w rozwój lokalny efektywne partnerstwo instytucji i organizacji,
- ▶ wybór projektu i sposób realizacji przy pomocy środków przed i po akcesyjnych.

Ostatecznym efektem jest lokalny rozwój gospodarczy, a tym samym wzrost zatrudnienia.

W okresie 5 miesięcy bieżącego



Krystyna Beń

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych informuje o...

W bieżącym roku planujemy poprawić stan dróg w powiecie poprzez wykonanie następujących prac:

ZADANIA INWESTYCYJNE

▶ **Budowa ścieżki rowerowej:** dr. nr 02149/02185 (odc. dr. krajowa nr 2 - Kobylany) dokończenie inwestycji z 2002 r. - zadanie realizowane przy wsparciu finansowym Gminy Terespol

▶ **Budowa dróg (wyk. naw. bitum. na istniejącej podbudowie):**

- ▶ dr. nr 02143 - przez m. Kalińów (Gm. Biała Podl.),
- ▶ dr. nr 02150 na odc. Zaczopki - Olszyn (gm. Rokitno),
- ▶ dr. nr 02504 - m. Mokre i dr. nr 02509 - odc. Rossosz - Kożanówka (gm. Rossosz).

Sąto zadania realizowane przy wsparciu finansowym poszczególnych Gmin.

▶ **Modernizacja (wykonanie naw. bitumicznej na istniejącej nawierzchni brukowej):**

- ▶ na odcinku dr. nr 02561 Sosnówka-Motwica - zadanie realizowane przy wsparciu finansowym gm. Sosnówka

- ▶ drogi nr 02176 na odc. Krzywówka - kol. Sąjówka - zadanie realizowane w ramach programu SAPARD



Prace na "nadbużance" w Bohukatach.
Foto R. Petrylik

ODNOWĘ NAWIERZCHNI

W technologii mas bitumicznych na odcinkach:

- ▶ dr. 02124 Leśna Podl. - Bukowiec (gm. Leśna Podl.),
- ▶ dr. nr 02147 Kijowiec - Dereczanka (gm. Zalesie),
- ▶ dr. nr 02172 Wyczółki - Wólka Kościensiewicka (gm. Piszczac), ul. Piłsudskiego i Łukowskiej w Międzyrzeczu Podl. - zadanie realizowane przy wsparciu finansowym Miasta

Międzyrzecz Podl.

W technologii powierzchniowego utrwalenia na odcinkach:

- ▶ dr. nr 02123 Konstantynów - Gnojno (gm. Konstantynów),
- ▶ dr. nr 02167 Ogrodniki - Ortel Książęcy (gm. Biała Podl.),
- ▶ dr. nr 02331 Międzyrzecz Podl.-Tulińów (gm. Międzyrzecz Podl.),
- ▶ dr. nr 02333 Międzyrzecz Podl. - Przychody (gm. Międzyrzecz Podl.),
- ▶ dr. nr 02551 m. Polubice Wiejskie (gm. Wisznice)
- ▶ dr. nr 02513. Rossosz - Bordziłówka (gm. Rossosz),
- ▶ dr. nr 02147. Malowa Góra - Mokran (gm. Zalesie),
- ▶ dr. nr 02 148 Olszyn-Kończyn (gm. Rokitno)

W zakresie bieżącego utrzymania dróg i mostów planuje się prace obejmujące zimowe utrzymanie, remont cząstkowy nawierzchni, profilowanie dróg gruntowych, koszenie poboczy, oznakowanie pionowe, oznakowanie poziome, pielęgnację zadrzewiania, oczyszczanie nawierzchni, odwodnienie korony drogi, kopanie rowów, uzupełnienie i ścinanie poboczy, czyszczenie mostów i przepustów, czyszczenie skarp i stożków, malowanie poręczy oraz inne roboty utrzymaniowe.

Na bieżące utrzymanie dróg i mostów w roku 2003 zaplanowano 843,4 tys. zł.

Powiat (nie)potrzebny...

Czy powiat w dzisiejszej Polsce jest kolejnym przejawem rozbudowania biurokracji, czy szansą na skuteczne kreowanie ponadlokalnej rzeczywistości, zgodnie z wolą i interesem jego mieszkańców? Prawdziwy obraz samorządu powiatowego może jednak zaskoczyć: nie jest ani taki, ani taki...

Polska powiatowa powstała wskutek reformy rządu AWS - UW, przeprowadzonej w 1998 roku. Zrodziła się w nadziei, że dzięki wprowadzeniu tego ognia samorządowego, ponadlokalne społeczności będą mogły lepiej niż dotychczas wpływać na realizowanie swych zadań przez administrację publiczną. Pamiętać trzeba, że powiaty powstawały na gruzach dobrze rozwijających się ośrodków wojewódzkich, takich jak były białkopodlaskie. Jedynym wówczas ugrupowaniem politycznym przeciwnym ich tworzeniu było Polskie Stronnictwo Ludowe. Ludowcy zwracali uwagę nie tylko na ryzyko zniweczenia kształtujących się przez lata więzi społecznych, ale także wskazywali na potrzebę wzmocnienia samorządów gminnych (miejskich) i konieczność zachowania dobrze spełniających swą rolę ośrodków wojewódzkich. Wśród istotnych argumentów podnoszono także bardzo wysokie koszty wdrożenia tej reformy. Jednak wśród licznych i głośniejszych sporów o liczbę, kształty i siedziby powiatów, zagłuszono tych, którzy co do zasady kwestionowali potrzebę wprowadzenia tego stopnia podziału samorządu terytorialnego.

Często decyzyje o utworzeniu powiatów podejmowano na blokadach drogowych, manifestacjach, bez uwzględnienia przesłanek ekonomicznych i społecznych. Do ostatniej przecież chwili nie były znane losy Łosic i Międzyrzecza Podlaskiego. Ostatecznie jednak podział kraju na powiaty został przez rząd dokonany, odbyły się wybory samorządowe i od 1 stycznia 1999 roku jesteśmy z mocy prawa mieszkańcami Powiatu Białskiego. Biała Podlaska, jako była siedziba wojewody, otrzymała status miasta na prawach powiatu, czyli stała się tzw. powiatem grodzkim.

Dziś, po ponad czteroletnim funkcjonowaniu samorządu szczebla powiatowego, pojawiają się pierwsze bardziej kompleksowe refleksje i oceny. Co więcej - przedstawiciele władz coraz odważniej wypowiadają się na temat zdecydowanego ograniczenia liczby powiatów lub nawet ich zupełnej likwidacji. Wydaje się jednak, że przy tak niskich notowaniach rządu, SLD nie odważy się na wypowiedzenie wojny zrodzonemu - często w trudach - społeczeństwu powiatowemu. Dziś bowiem, w moim przekonaniu,

wytworzone ponadlokalne więzi, mają wartość przewyższającą oczekiwane rezultaty finansowe w budżecie państwa. Nadto, w opinii wielu ekonomistów, koszty likwidacji powiatów byłyby zdecydowanie większe od ceny ich utrzymania. Nikt też nie potrafi zaproponować dla nich rozsądnej alternatywy, a powrót do poprzedniego ustroju oprócz horrendalnych nakładów finansowych, spowodowałby niesamowity chaos. Mimo to, w obowiązku samorządowców leżą poszukiwania form działania i metod współpracy z innymi szczeblami samorządu (głównie z gminami), by popyt na samorząd powiatowy kreowany był przez mieszkańców, a nie tylko w grupie, choćby najbardziej wpływowych polityków i doktrynę prawa administracyjnego.

Zgodnie z artykułem 167 ust. 1 Konstytucji RP, jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych, odpowiednio do przypadających im zadań. Ten, kto choćby zetknął się z kwestiami budżetowymi samorządu, traktuje ten ustrojowy przepis co najwyżej w kategorii humoru. Z każdym rokiem zadań przybywa, a o wystarczających środkach na ich realizację można jedynie marzyć. O ile droga powiatowa lub nieruchomości nie upomni się o konieczne nakłady, o tyle np. potrzeby oświatowe, ochrony zdrowia i inne wymagające bezzwłocznej realizacji, nie mogą pozostać odłożone na później. To odpowiedzialne działanie powoduje pogłębianie się samorządów w kredytach, nie spowodowane przecież bezsensowną rozrzućnością. Wyrażam przy tym przekonanie, że takie postępowanie znajduje swe głębokie społeczne uzasadnienie, bo w każdym przypadku należy uznać za priorytet zrealizowanie zadań powiatu w przedmiocie przede wszystkim edukacji, ochrony zdrowia i ludności. Dbać przy tym należy o miejsca pracy, których szczególnie dziś tak bardzo brakuje, by oszczędzać ludziom dotkliwych rodzinnych dramatów, związanych z utratą zatrudnienia. Koncepcja ta, w mojej opinii, znajduje zrozumienie i jest odzwierciedlona w polityce prowadzonej przez zarząd naszego powiatu.

Sprawą niezwykle ważną i konieczną do podjęcia w najbliższych miesiącach, jest przyjęcie i wdrożenie programu rozwoju powiatu. I nie może to jedynie dotyczyć postulowanych dotychczas

Przemysław Litwiniuk



Jest radnym Rady Powiatu Białskiego z okręgu wyborczego nr 6 - Międzyrzecz Podlaski (klub radnych PSJ). Wiek 23 lata, kawaler. Student

prawa WPiA Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w Fundacji Rozwoju - główny specjalista. Zainteresowania - rozwój lokalny, public relations, języki obce, prawo konstytucyjne.

uregulowań na temat harmonogramu budowy i modernizacji dróg. Trzeba zastanowić się i poddać społecznym konsultacjom koncepcje racjonalizacji polityki oświatowej. Coraz więcej młodzieży zamieszkałej w naszym powiecie dojeżdża do szkół średnich położonych poza nim, choćby w Białej Podlaskiej (powiat grodzki). A pieniądze z subwencji idzie za uczniem i może go przecież zabraknąć na utrzymanie nauczycieli i budynków szkolnych w naszym powiecie ziemskim. Konieczne jest więc przede wszystkim dorównanie naszych szkół średnich do poziomu placówek białskich (choć nie twierdź, że wszystkie nie dorównują), by korzystniej było uczyć się bliżej domu. Drugą kwestią, też wartą rozważenia, jest powolne - acz konsekwentne - zespolenie naszych szkół powiatowych. To znane na świecie rozwiązanie może przynieść bardzo wymierne efekty oszczędnościowe. Czekam też na nowe regulacje dotyczące samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, gdyż obecne relacje prawne między powiatem - jako organem założycielskim - a szpitalem powiatowym nie pozwala na satysfakcjonującą te jednostki oraz pacjentów współpracę. Na miano ciekawego zastępuje pomysł przekształcenia SP ZOZ w spółki komunalne, w których funkcje właścicielskie wykonywałby samorząd powiatowy. Nie sposób nakreślić w tym krótkim wywodzie recept na rozwiązanie problemów powiatowej samorządności. Jestem jednak przekonany, że realizacja zadań powiatu nie może być dobrze prowadzona bez należytej współpracy z gminami, zarządem województwa, administracją rządową i organizacjami społecznymi, a także zaangażowania się w decyzje zainteresowanych grup mieszkańców. Dziś bowiem nie ma dylematu: czy budować i wzmacniać naszą samorządność, podobnie jak nie ma wątpliwości, że lepiej być bogatym, mądrym i zdrowym niż biednym, głupim i chorym...

"Wydrukuj serce"

i TY GO MOŻESZ KIEDYŚ POTRZEBOWAĆ

W odpowiedzi na apel Prezesa Rady Fundacji Rozwoju Kardiologii prof. Zbigniewa Religi Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej przystąpiło do akcji "Wydrukuj Serce". Jest to ogólnopolski program zbiórki zużytych wkładów do drukarek komputerowych na rzecz Fundacji Rozwoju Kardiologii w Zabrzu.

Misją wyżej wymienionej Fundacji jest wprowadzanie do praktyki klinicznej najnowszych metod ratowania ludzkiego życia, gdy zagrożone jest serce. W celu sprostania temu zadaniu Fundacja utworzyła unikatowy w skali światowej

Instytut Protez Serca, w którym prowadzone są prace naukowo-badawcze mające na celu praktyczne wdrożenie klinicznie oryginalnej biologicznej zastawki serca oraz polskiego sztucznego serca. Dotychczas Fundacja opracowała i wdrożyła do użytku klinicznego sztuczne komory wspomaganie serca, które zostały zastosowane u ponad 70 pacjentów w Polsce i w Argentynie.

Wydziały Starostwa od 2001 r. zbierają zużyte wkłady i tonery do drukarek komputerowych oraz kserokopiarek, które odbiera Spółka Lasser z Warszawy, a następnie poddaje je recyklingowi i



rozprowadza jako produkt refabrykowany.

Uzyskany dochód przekazuje Fundacji Rozwoju Kardiologii na działania mające na celu ratowanie ludzkiego życia. W marcu br. na konto Fundacji zostało przekazane 113 zł.

Beata Żak

Powiatowy Zespół Wsparcia Sieci Szkół Promujących Zdrowie - powołany

W maju br. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Starostą Białskim a Prezydentem Miasta Biała Podlaska w sprawie powołania Powiatowego Zespołu Wsparcia Sieci Szkół Promujących Zdrowie.

Zespół został utworzony w celu popularyzowania idei i koncepcji Szkół Promujących Zdrowie na terenie Powiatu Białskiego oraz miasta Biała Podlaska. Głównym jego zadaniem jest stymulowanie rozwoju Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie oraz umożliwienie współdziałania i wymiany doświadczeń między szkołami w niej działającymi. Powiatowy Zespół będzie również rekomendował szkoły z Powiatowej do Wojewódzkiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie.

W skład Zespołu wchodzi delegowani przedstawiciele instytucji zajmujących się promocją zdrowia: Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Kuratorium Oświaty, Ośrodków Medycyny Szkolnej oraz Komendy Miejskiej Policji.

Koordynatorem działań w zakresie tworzenia sieci szkół promujących zdrowie na terenie Powiatu Białskiego został **Waldemar Gnatowicz** - inspektor ds. oświaty Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego, natomiast na terenie Miasta Białka podlaska koordynatorem został **Kazimierz Wojtaszek** - zastępca naczelnika Wydziału Edukacji Urzędu Miasta

Szkoła Promująca Zdrowie to

szkoła, która dąży do zapewnienia całej społeczności szkolnej komfortu psychicznego, zdrowego i bezpiecznego środowiska oraz wychowania do zdrowia. Należy zauważyć, że w dobre reformy edukacji Szkoły Promujące Zdrowie stają się liderami pozytywnych przemian w oświacie.

Każda ze szkół mieszczących się na terenie Powiatu Białskiego oraz miasta Biała Podlaska, która podejmie określone działania w zakresie umacniania zdrowia, będzie mogła złożyć deklarację przystąpienia do Powiatowej Sieci Szkół Promujących Zdrowie.

Przygotowała

Beata Żak - inspektor ds. ochrony zdrowia
Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego.

Pierwsi technicy budownictwa w ZDZ Biała Podlaska

9 czerwca 2003 r. w ZDZ Biała Podlaska odbyła się niecodzienna uroczystość: Tego dnia 10-ciu słuchaczy otrzymało tytuły zawodowe: **TECHNIK BUDOWNICTWA**, są nimi: **Paweł Holownia, Piotr Klimiuk, Grzegorz Lewczuk, Grzegorz Lajtar, Paweł Kossakowski, Michał Mazur, Adam Mieczaj, Marcin Tomczuk, Mariusz Pawłowicz, Radosław Warchol**.

Oprócz techników budownictwa szkołę ZDZ ukończyli pierwsi technicy mechanicy oraz pierwsi absolwenci liceum ogólnokształcącego. Naszym absolwentom życzymy dalszych sukcesów pracy zawodowej i w życiu osobistym.

Na zdjęciu: Dyrektor ZDZ mgr inż. **Henryk Zacharak**, nauczyciele szkoły z absolwenci Technikum Budowlanego.

Adam Jastrzębski



CZY WIESZ, ŻE ...

Dobre warunki rozwoju swoich gospodarstw będą mieli, po wstąpieniu Polski do Unii, producenci mleka. Polska będzie mogła kupić i przeobrazić 8,5 mln ton mleka. Jest to kwota znacznie wyższa od obecnych możliwości produkcyjnych. Cena mleka wzrośnie o ok. 30 % tj. do 1,30 zł za litr.

Korzystna jest również kwota produkcyjna cukru, która obowiązywać będzie po wstąpieniu do Unii - 1,6 mln ton w cenie

ok. 180 zł za tonę.

Zadowalające są kwoty dot. produkcji skrobi, suszu paszowego, tytoniu i pomidorów, a także wysokość premii wołowej i premii dla hodowli krów mamek i owiec maciorek. Zdecydowanie dobrze wyjdą na przystąpieniu do Unii polscy warzywnicy, sadownicy, a także plantatorzy truskawek, malin i innych owoców.



VII NADZWYCZAJNA SESJA RADY POWIATU

Szanse i zagrożenia dla regionu i powiatu bialskiego



Dnia 7 kwietnia 2003 r. pod przewodnictwem **Marka Maleszyka** odbyła się VII Sesja Rady Powiatu Bialskiego.

Przedmiotem obrad były „Szanse i zagrożenia dla regionu i powiatu po przystąpieniu do Unii Europejskiej”. Jako pierwszy głos zabrał Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski**, który podkreślając wagę podobnych spotkań, wskazał szanse związane z przyszłą akcesją. Starosta Bialski, zwrócił uwagę na szereg obaw ze strony mieszkańców Podlasia, niejasności w samych przepisach akcesyjnych.

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję, podczas której Radni oraz zaproszeni goście wypowiadali się w kwestiach związanych z przystąpieniem do Unii Europejskiej oraz zadawali pytania Ministrowi **Lechowi Nikolskiemu**.

Przedstawiane problemy dotyczyły bardzo wielu spraw, z których na pierwszy plan wysuwały się ochrona rolnictwa i rodzinnej ziemi, ruch przygraniczny oraz bezrobocie. Te aspekty poruszali radni: **Arkadiusz Maksymiuk, Romuald Kulawiec, Włodzimierz Kościuczyk** oraz Wójt

Gminy Terespol - **Krzysztof Iwaniuk**.

Istotę i historyczne znaczenie integracji europejskiej podkreślał radny **Przemysław Litwinuk**. Słowa krytyki skupił na samym traktacie akcesyjnym oraz brakach i rozbieżnościach zarówno w krajowych jak i unijnych przepisach prawnych. Podkreślał również brak zrozumiałej i rzetelnej kompanii informacyjnej, która pozwoliłaby obywatelom zapoznać się z rzeczywistymi szansami i zagrożeniami, jakie niesie dla Polski członkostwo w UE.

Podczas debaty nie brakowało także ostrych słów krytyki. **Sławomir Rozwadowski**, pełnomocnik organizacji „NIE - dla Unii Europejskiej”, nazwał przystąpienie do UE zdradą narodową, a Lecha Nikolskiego ministrem zdrady narodowej.

Następnie, dziękując za zorganizowanie debaty, głos w dyskusji zabrał Lech Nikolski.

Na początku, Minister w odniesieniu do wystąpienia **Sławomira Rozwadowskiego** przekonywał, że decyzja o przystąpieniu, należy tylko i wyłącznie do nas - Polaków. To od nas zależy, czy odwrócimy się od wiary,

zalegalizujemy eutanazję, czy w końcu pozwolimy wykupić nasze ziemie obcokrajowcom.

W dalszej części debaty Minister Nikolski, przedstawił definicję Unii Europejskiej.

Bardzo obszernie odniósł się do kwestii ruchu przygranicznego i związanego z nim problemami. Twierdził, że przesunięcie granicy UE na wschód, jest ogromną szansą dla tutejszego regionu. Z jednej strony bowiem, inwestycje na rozbudowę struktur granicznych stwarzają nowe miejsca pracy, z drugiej zaś, bezpłatne wizy nie spowodują osłabienia w ruchu przygranicznym.

Następnie wyjaśnienia dotyczyły rolnictwa, obrotu ziemią oraz niejasności regulacji prawnych traktatu akcesyjnego. Minister, poprzez interpretację istniejących już przepisów, jak i za pomocą konkretnych przykładów, starał się rozwiązać wątpliwości, wyjaśnić niejasności.

Wskazywał na szanse, jakie niesie ze sobą przystąpienie do UE, zaznaczając jednocześnie, że wymaga to od nas samych wiele zaangażowania i poświęcenia.

W dalszej części debaty, głos zabrał Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Lublinie **Zbigniew Kozaczuk**. Odnosił się do kwestii obowiązku posiadania przez producentów żywności specjalnych certyfikatów. Według niego, z obowiązku takiego najbardziej skorzystają sami konsumenci, ponieważ będą one gwarantowały dobrą jakość produktów. Jako ostatni, głos zabrał Prezes Stowarzyszenia na rzecz Integracji z Unią Europejską **Tadeusz Kucharuk**.

Monika Komorowska

PRZYSZŁOŚĆ ROLNICTWA I TERENÓW WIEJSKICH
W ROZSZERZONEJ UNII EUROPEJSKIEJ

23 maja 2003 r. w sali konferencyjnej Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej odbyła się polsko - francuska debata. Przedmiotem obrad była „Przyszłość rolnictwa i terenów wiejskich w rozszerzonej Unii Europejskiej”.

Gości (ponad 300 osób w tym 150 Francuzów) przywitał Przewodniczący Rady Miasta Białej Podlaskiej - Jerzy Sadowski. Wśród honorowych uczestników debaty byli Jean Marie Morisset Przewodniczący Rady Departamentu Deux Sevres, André Dulait Przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony, Armelle Guinebertiere Deputowany do Parlamentu Europejskiego, Dieder Cusserne - Sekretarz Generalny Stowarzyszenia Francja Polska dla Europy (na fotografii poniżej), Soline de Villard Atache ds. Rolnych w Ambasadzie Francji, Eric Thebault - Doradca Przekadcsyjny w Ministerstwie



Rolnictwa, André Moimeaux Przewodniczący Stowarzyszenia Deux Sevres region Biała Podlaska

Konferencję symultanicznie tłumaczył Wójt Gminy Leśna Podlaska Marian Tomkowiak.

Po odczytaniu listu Prezydenta Rzeczypospolitej - Aleksandra Kwaśniewskiego, głos zabrał Sekretarz Generalny Stowarzyszenia Francja - Polska dla Europy - Dieder Cusserne, który na wstępie podkreślił korzyści płynące z wzajemnej współpracy. Zdaniem Sekretarza, konieczne jest także pogłębienie dotychczasowego dialogu, w celu określenia wspólnych interesów oraz zacieśniania kontaktów między samorządami i społecznościami Deux - Sevres i Białą Podlaską.

O korzyściach płynących z zaprzestania do UE mówili kolejno gość spotkania - przewodniczący Rady Departamentu Deux Sevres, Jean - Marie Morisset. Nawiązując do jubileuszu 10 - lecia współpracy między obydwojma regionami, przypomniał dotychczasowe osiągnięcia i wspólnie realizowane przedsięwzięcia.

Wyraził również nadzieję, że jako państwa zjednoczone będziemy mogli nie tylko rozwiązywać problemy ekonomiczne, ale również poznać własne historie i budować lepszy, bardziej sprawiedliwy świat.

W dalszej części debaty głos zabrał Andre Dulait - Przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony, który przedstawił pozytywne i negatywne aspekty wejścia Polski do UE. Za duże osiągnięcie uznał zrealizowane dotychczas reformy gospodarcze oraz przystosowanie organów państwowych do działania w strukturach europejskich. Za przykład takiego stanu rzeczy, podał działanie terminalu granicznego w Terespolu. Andre Dulait mówił również o strategicznym położeniu regionu białokopodlaskiego, wyrażając jednocześnie wiarę w przyszły sukces Polski.

Ze strony rządu polskiego głos zabrał Minister Lech Nikolski. Wyraził on głęboką satysfakcję z dotychczasowej współpracy między obydwojma samorządami. Podkreślał, że wzajemne kontakty przyniosły polskim i francuskim stronom nie tylko korzyści, ale pozwoliły także się rozwinąć. Nawiązując do zbliżającego się referendum Minister powiedział, iż integracja jest wyzwaniem, które już wkrótce może się dopełnić, musimy jedynie powiedzieć TAK.

Kolejnym etapem konferencji było wystąpienie Soline de Villard - Atache ds. Rolnych w Ambasadzie Francji, która wyraziła przekonanie, że jako kraj rolniczy, z silnymi wartościami gospodarczymi i pejzażowymi mamy ogromne szanse w zjednoczonej Europie. *Agricoltura i*

różnorodność, to dwie drogi, którą Francja i Polska mogą razem podróżować. Fragné, aby rolnicy uwierzyli w ich rolniczą przyszłość - powiedział.

W dalszej części debaty Maciej Zięba - Dyrektor Biura Integracji Europejskiej LUW, przedstawił funkcjonowanie polskiego rolnictwa w kontekście wspólnej polityki rolnej. Wyjaśnił definicję wspólnej polityki rolnej oraz wykazał najważniejsze jej cele.

Andre Moimeaux - Przewodniczący Stowarzyszenia Deux - Sevres - Region Biała Podlaska, zaznaczył wpływ przystąpienia Polski do UE na przemiany w rolnictwie i środowisku wiejskim. Wchodząc do Unii, wchodzimy w nieznane, ale na przykładzie innych krajów możemy zobaczyć, jak bardzo te zmiany mogą być korzystne. Andre Moimeaux wyraził wiarę, że w Polsce, ta modernizacja również się uda, musimy tylko dużo od siebie wymagać.

Stanisława Sady - Prezes Stowarzyszenia Odnowy Obszarów Wiejskich „Wieś i Europa”, przedstawiła aktywność mieszkańców obszarów wiejskich jako szansę w procesie integracji unijnej. W swoim wystąpieniu skupiła uwagę na czterech źródłach utrzymania się rolników.

Ostatni głos zabrał Marian Brzóska z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Tematem wystąpienia były różnorodność polityki rolnej krajów wysoko rozwiniętych.

Relację przygotowała Monika Komorowska
Foto Adam Trochimuk



Skroty wystąpienia pani Soline de Villard - Atache ds. Rolnych w Ambasadzie Francji

Rozszerzenie Unii Europejskiej i przystąpienie do niej Polski szansą dla rolniczej Europy

foto Marek Pietrzela



Szanowni Państwo

Wielkim zaszczytem, ale przede wszystkim przyjemnością, jest dla mnie być z Wami dzisiaj, by dać świadectwo naszej europejskiej historii i wyrazić radość z okazji kolejnego poszerzenia Unii Europejskiej. Jestem Europejką przekonaną, że:

► europejska przygoda przyniosła korzyść rozwojowi naszych krajów, i że mimo kilku zwykłych sprzeczek, które mogą przysparzać się członkom rodziny, pozwoliła na zbudowanie wyjątkowo bogatej i różnicowanej tożsamości europejskiej.

► rozszerzenie jest szansą dla Polski, ale i szansą dla Europy, w zakresie całosci spraw ekonomicznych, kulturalnych i społecznych.

► rozszerzenie jest szansą, zwłaszcza dla Europy rolniczej. I właśnie na ten ostatni temat, chciałabym się wypowiedzieć szerzej. Jest to delikatny temat, powodujący wiele wzburzenia w środowisku rolniczym. Prawdą jest, że podczas negocjacji akcesyjnych dotyczących rolnictwa dochodziło do burzliwych dyskusji. Rolnicy obu stron (kandydującej i członkowskiej) byli zbyt często postrzegani jako grupa sceptycznie nastawiona do procesu rozszerzenia.

Dlaczego więc to piąte rozszerzenie Unii jest szansą dla Europy i Polski? Dla Europy przede wszystkim dlatego, że jest największe od początku istnienia Unii. 1 maja 2004 roku UE powiększy się z 15 do 25 członków. Liczba jej ludności wzrośnie z 375 mln do 450 mln, a PKB zwiększy się o 4,2%. Dla Polski (i nowych krajów członkowskich) - ponieważ wchodzić do Unii skorzystają one z jednej z najstarszych i najważniejszych wspólnych polityk, tzn. Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). WPR to szereg środków przeznaczonych dla rolnictwa, rolników i konsumentów, oparty na trzech filarach:

► pierwszy filar wspiera dochody rolników (pomoc bezpośrednia) poprzez mechanizmy preferencji wspólnotowych i regulacji rynku stabilizujące ceny i dochody rolne,

► drugi filar to zespół środków skierowanych na rozwój terenów wiejskich, obecnie jeszcze zbyt ograniczonych, m.in. z powodu zasad trudnych do zastosowania. Środki te powinny być bardziej dostępne w momencie przeprowadzenia reformy WPR,

► trzeci filar, gwarantujący bezpieczeństwo żywnościowe konsumenta.

Szansa dla Europy Rolniczej, ponieważ następuje:

► poszerzenie jednolitego rynku o 75 mln konsumentów

► prawie podwojenie europejskiej powierzchni użytków rolnych (wzrost o 45% z czego połowa przypada na Polskę),

► podwojenie udziału (z 7% do 15%) ludności rolniczej wśród aktywnych zawodowo mieszkańców UE,

► wzrost udziału (z 10% do 15%) produkcji rolnej w ogólnej produkcji.

Wzmocnienie rolniczej strony Unii będzie okazją do ponownego zdefiniowania i wsparcia modelu rolnictwa europejskiego o wartości "społeczno-ekonomiczno-kulturalnej" oraz do zastanowienia się nad nową WPR, wzbogacając ją o nowe środki. Francja nie wierzy w mit WPR opartej na drugim filarze i odstępującej od filaru pierwszego, co wychwala Komisarz Fischler. Polityka ta jest zbyt niezrozumiała i trudna do kontrolowania. Francja będzie się starała, aby bliska reforma wzbogaciła WPR, a nie osłabiła ją, aby umacniając drugi filar zachowała pierwszy, niezbędny dla rolników, którzy chcą rozwijać skuteczną działalność rolniczą w większym zakresie konkurencyjny.

Poznawszy specyfikę polskiej wsi, jestem przekonana, że nie będzie można

dokonać "solidnego i trwałego" rozwoju terenów wiejskich w Polsce bez wykształcenia ambitnego, profesjonalnego i konkurencyjnego zawodu rolniczego, zdolnego odpowiedzieć na ewolucję potrzeb konsumentów, na poszukiwanie produktów o wysokiej jakości i przystępnych cenach, zdolnego tworzyć z rolnictwa stabilną gałąź gospodarki, na której mógłby oprzeć się rozwój regionalny.

Francja postrzega Polskę, jako ogromną potęgę rolną i kraj partnerski, mocno zakorzeniony w tradycji wiejskiej, bliskiej swojej tradycji. Silne w te wartości, nasze kraje mają do obrony wspólne interesy w ramach zrównoważonej reformy WPR, która powinna dokonać się w gronie 25 a nie 15 państw, i która powinna zmierzać w kierunku polityki zdolnej jednocześnie do wspierania wyłaniania się rolnictwa konkurencyjnego, którego potrzebują konsumenci oraz do popierania działalności gospodarstw tradycyjnych, bardziej rodzinnych, gwarantujących poszanowanie wartości kulturalnych, krajobrazowych i środowiskowych oraz nastawionych na bardziej urozmaicone zagospodarowanie terenu, agroturystykę, produkty firmowe. Te kierunki Francja i Polska mogą rozwijać wspólnie. Tej "dwójstej" koncepcji rozwoju rolnictwa Francja chciałaby wraz z Polską bronić w rozszerzonej Unii.

Konkludując, jestem przekonana, że rozszerzenie jest szansą dla Europy, zwłaszcza dla Europy rolniczej. Polska ma nie tylko tradycję rolniczą, ale i predispozycje rolnicze, których nie powinna zżarować. Spacerując po polskiej wsi widzimy jej potencjał, umiejętności i przywiązanie do ziemi, pozostaje tylko życzyć ambitnej przyszłości polskiemu rolnictwu.

Panie i Panowie, moim najdroższym życzeniem, jako attaché rolnego Ambasady Francji i przekonanej Europejki, jest, aby rolnicy polscy uwierzyli w ich przyszłość rolną na łonie Europy rolniczej, dumnej z dysponowania wspólną polityką usiłującą bronić aktu produkcji rolnej i poczynić zmiernych do wzbogacenia walorów jej terytorium.

Dziękuję Państwu

tłumaczenie Marian Tomkiewicz



Decyzja zależy od wiedzy

Rolnicy są najliczniejszą grupą społeczno-zawodową, która od początku negocjacji konsekwentnie mówi procesowi integracji Polski z UE raczej „nie” niż „tak”.

Niechęć rolników do procesu integracji ma dwa źródła: ekonomiczne i psychologiczne. Najważniejszym powodem lęku rolników przed integracją jest przekonanie, że po wejściu do Unii ich i tak trudna sytuacja, ulegnie pogorszeniu.

Jest to nieco dziwna sytuacja, ponieważ rolnictwo jest tą gałęzią naszej gospodarki, która na integracji skorzystać może najwięcej. Ale takiego przekonania mogą nabierać tylko ci, którzy przeanalizują wszystkie argumenty za i przeciw.

Do tego jednak potrzebna jest rzetelna informacja. Temu właśnie celowi służyły organizowane w każdej gminie przez Lubelski Urząd Wojewódzki, spotkania obywatelskie. Spotkania te obsługiwane były przez przedstawicieli jednostek pracujących na rzecz rolnictwa i w otoczeniu rolnictwa oraz przedstawicieli władz rządowych i samorządowych. W niektórych spotkaniach uczestniczył minister **Lech Niłowski** oraz Wojewoda Lubelski. Na spotkaniach prezentowana była wiedza z zakresu przebiegu i wyników negocjacji, dopłat bezpośrednich, programów wsparcia obszarów wiejskich, funkcjonowania systemu IACS oraz udzielane odpowiedzi na pytania bulwersujące społeczność wiejską.

Na terenie czterech powiatów tj. białskiego, łukowskiego, parczewskiego i radzyńskiego odbyło się 46 spotkań, w których uczestniczyło 2946 mieszkańców.

Najczęściej zadawane pytania, z których przebiegały obawy to: dlaczego polscy rolnicy nie będą mieli od razu po akcesji pełnych dopłat?, czy w polskim budżecie znajdą się pieniądze na dopłaty?, czy wzrosną ceny i podatki?, czy ulegną likwidacji drobne gospodarstwa rolne?, czy grozi nam masowy wykup ziemi przez obcokrajowców?, oraz pytania rzeczowe o wysokość dopłat, renty strukturalne, programy rolno-środowiskowe i zalesienia. Niektóre spotkania przebiegały w rzeczowej, gospodarskiej atmosferze, a w niektórych górze brały emocje, wynikające najczęściej z obaw i lęków.

Mam nadzieję, że w przeważającej części, obawy te zostały wyjaśnione, a lęki rozwiane. Kolejnym etapem programu informacyjnego były spotkania sołeckie organizowane przez Powiatowe Zespoły Doradztwa Rolniczego bezpośrednio w sołectwach.

Na terenie działania Oddziału WODR w Grabanowie zorganizowano w maju 198 takich spotkań, w których uczestniczyło 2176 rolników.

Frekwencja na nich była różna, od kilku osób do kilkudziesięciu. Uczestnicy otrzymywali materiały informacyjne oraz na miejscu mogli wyciszyć, ile pieniędzy z dopłat bezpośrednich może dostać określone gospodarstwo.

Podsumowaniem tych spotkań była w pewnym sensie frekwencja w referendum. Sądzę, że dzięki dostarczonym informacjom podczas spotkań, łatwiejsza stanie się odpowiedź na pytanie, jak dalej będziemy się rozwijać i czy widzimy swoje miejsce we wspólnej Europie. Każdy jednak sam musi dokonać wyboru.

*Specjalista ds. integracji
Janina Kempka*

eurodylizans Janów Podlaski - Bruksela

w Janowie Podlaskim, Pawłowie Starym i Konstantynowie

9 maja 2003 r. wyruszył z Janowa Podlaskiego dylizans pocztowy. Podróż przez Polskę do Brukseli była przedsięwzięciem

turystyczno - informacyjnym związanym z akcesją Polski do UE.

Organizatorami wyprawy byli: **Jan Mulak** i **Zbigniew Majewski** - uczestnicy podobnych eskapad zaprzęgiem konnym.

Wyprawie towarzyszyło duże zainteresowanie mieszkańców miejscowości, przez które przebiegała trasa. Również władze samorządowe powiatu białskiego, gmin Janów Podlaski i Konstantynów aktywnie włączyły się w organizację etapu podlaskiego. EUROYDYLIZNS dotrze do Brukseli w połowie lipca br.

(Mona)



Model Partnerstwa Lokalnego

Model Partnerstwa Lokalnego został opracowany przez specjalistów Departamentu Pracy USA. W latach 1998-2000 był wdrażany pilotażowo w województwie śląskim i małopolskim. Adaptacja Modelu do polskich realiów kontynuowana jest przez **Instytut Współpracy i Partnerstwa Lokalnego**.

Program Wdrażania Modelu Partnerstwa Lokalnego realizowany jest od 2002 r. na terenie trzech województw: małopolskiego, pomorskiego i lubelskiego.

Honorowym Patronem Programu jest Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Program realizowany jest przy współpracy z Kancelarią Prezydenta RP, Ministerstwem Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, Marszałkami Województw, Związkami Powiatów Polskich i innymi instytucjami rządowymi, samorządowymi i społecznymi. Gospodarzem Programu na poziomie regionu jest Marszałek, natomiast na poziomie powiatu - Starosta.

W dniu 22 listopada 2002 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie Andrzej Zdebski Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i Thomas B. Moorhead Zastępca Podsekretarza w Departamencie Pracy USA podpisali list intencji dotyczący współpracy we wdrażaniu tego programu na terenie Polski.

Głównym celem programu jest budowanie trwałego partnerstwa pomiędzy instytucjami rządowymi, lokalnymi przedsiębiorstwami, samorządem, organizacjami pozarządowymi, instytucjami infrastruktury oraz mieszkańcami społeczności lokalnej - na rzecz ożywienia gospodarczego oraz poprawy sytuacji na rynku pracy.

Strategia Modelu Partnerstwa Lokalnego polega na realizowaniu 4 faz:

► **Lokalne Ożywienie Gospodarcze** - przyczynia się do rozwoju gospodarczego lokalnych społeczności poprzez cykl warsztatów z udziałem możliwie najszerzej reprezentacji środowisk gminnych i powiatowych. Podczas warsztatów ich uczestnicy przygotowują projekty ożywienia gospodarczego, które mają na celu m.in. tworzenie miejsc pracy.

► **Szybkie Reagowanie** - ułatwienie procesu powrotnego zatrudnienia zwalnianym pracownikom. Odpowiadając na ich potrzeby inicjuje się powstanie Zespołów Przystosowania Zawodowego oraz grup Wsparcia Koleżeńskiego



► **Konkurencyjność Przedsiębiorstw** - podejmowane są działania dla wzmocnienia konkurencyjności firm i utrzymania istniejących miejsc pracy poprzez różnorodne szkolenia i działania wspierające.

► **Organizowanie Środków Finansowych** - zapewnienie finansowania powyższych działań w oparciu o dostępne środki z różnych źródeł.

Wprowadzenie 4 komponentów i budowa sieci partnerstwa lokalnego będą realizować Regionalni i Powiatowi Specjaliści Partnerstwa Lokalnego. W szkoleniach dla Powiatowych Specjalistów Partnerstwa Lokalnego w naszym województwie udział brało 29 osób reprezentujących 15 powiatów województwa lubelskiego: bialski,

biłgorajski, kraśnicki, lubartowski, lubelski grodzki i ziemski, łukowski, radzyński, opolski, parczewski, puławski, radzyński, tomaszowski, zamojski grodzki i ziemski.

W dniu 26 marca br. odbyła się uroczystość inaugurująca Programu Wdrażania Partnerstwa Lokalnego w województwie lubelskim. Podczas uroczystości zostały wymienione listy intencji między Ambasadorem USA a Marszałkiem Województwa Lubelskiego oraz nastąpiło podpisanie porozumień przez Marszałka ze Starostami uczestniczącymi w Programie.

Dnia 21 maja br. w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia **Certyfikatów i Zaświadczeń dla uczestników Programu Wdrażania Partnerstwa Lokalnego** oraz dla Starostów i Prezydentów miast uczestniczących w Programie. Certyfikaty wręczyli: Christopher Hill - Ambasador USA w Polsce, Barbara Labuda - Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Marek Szczepański - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ludwik Węgrzyn - Prezes Związku Powiatów Polskich. Ostatecznym efektem cyklu szkoleń jest przekazanie wiedzy o sposobach wdrażania Modelu Partnerstwa Lokalnego. Zastosowanie poznanych metod ułatwi zbudowanie partnerskich relacji pomiędzy mieszkańcami, samorządem i istniejącymi organizacjami oraz instytucjami. Zostanie utworzona struktura, której zadaniem będzie tworzenie regionalnego i lokalnego partnerstwa z wykorzystaniem dotychczasowych i nowych metod działania.

Na fotografii autorka ze Starostą Białskim Tadeuszem Łazowskim z otrzymanymi certyfikatami.

Renata Karuśka -
Powiatowy Koordynator Programu

Powstało Bialskie Porozumienie Organizacji Pozarządowych

Skupia ono organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje, towarzystwa) z terenu Białej Podlaski i powiatu bialskiego, działające na polu szeroko rozumianej pomocy społecznej. Porozumienie nie posiada osobowości prawnej - działa na zasadzie dobrowolnego współdziałania organizacji pozarządowych. Celem Porozumienia jest wyzwalanie inicjatyw i przeciwdziałanie rozproszaniu sił i środków, skierowanych na rozwiązywanie lokalnych problemów społecznych m. in.

poprzez: wzmacnianie i aktywizację działań bialskich organizacji pozarządowych, współtworzenie wizji rozwoju powiatu bialskiego i miasta Biała Podlaska, tworzenie banku informacji o organizacjach pozarządowych i inicjatywach społecznych oraz promocję wspólnych działań, wypracowanie z administracją publiczną i organami samorządowymi wspólnych planów i zasad współpracy na zasadach równopartnerstwa, przejmowanie zadań administracji publicznej przez organizacje

pozarządowe zgodnie z obowiązującymi w Polsce ustawami.

Zebrań założycielskie odbyło się 12.03 2003 r. Przewodniczącym Porozumienia został wybrany **Janusz Dziedzic** (Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Profilaktyki i Terapii, Rokito), a Wiceprzewodniczącym - **Robert Sęczyk** (Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Biała Podlaska).

(B.S.)

patrz też na s. 25

ORGANIZACJE WCHODZĄCE W SKŁAD BIAŁSKIEGO POROZUMIENIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Katolickie Stowarzyszenie „CIVITAS CHRISTIANA” Biała Podlaska, ul. Reformacka 9; Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie Profilaktyki i Terapii Rokitno 159; Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „PERSPEKTYWA” Biała Podlaska, ul. Artyleryjska 4; Fundacja „Przyszłość Rozwoju Społeczno - Gospodarczego Wsi” Chotyłów; Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Biała Podlaska, ul. Plac Wolności 2; Fundacja Pomocy Osobom Uzależnionym i ich Rodzinom Dolha; Stowarzyszenie „Otwarta Wieś” Bordziłówka Stara 32; Polski Związek Niewidomych, Okręg Lubelski, Koło w Białej Podlaskiej Biała Podlaska, ul. Brzeska 41; Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Białej Podlaskiej, ul. Łomaska 21; Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego Nieślyszących Biała Podlaska, ul. Sienkiewicza 1; Polski Związek Głuchych, Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu, Biała Podlaska ul. Sienkiewicza 1; Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe „Żyć Godnie” Żalutyn; Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Kodeńskie Kodeń, ul. l-go Maja 30; Towarzystwo Przyjaciół Hospicjum Biała Podlaska, ul. Terebelska 57-65; Podlaskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Międzyrzec Podlaski, ul. Zarówie 86; Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U” Oddział Terenowy Biała Podlaska, ul. Stacyjna 6; Klub Abstynenta „Dąb” Leśna Podlaska.

ZASADY WSPÓŁPRACY Białskiego Porozumienia Organizacji Pozarządowych

1. Przystąpienie do Białskiego Porozumienia Organizacji Pozarządowych odbywa się na podstawie decyzji poszczególnych Organizacji.
2. Decyzje, stanowiska, inicjatywy Porozumienia przyjmowane będą do realizacji w drodze głosowania.
3. W Porozumieniu panuje zasada równopartnerstwa i poszanowania odrębności poszczególnych organizacji, a także wzajemnego wspierania się w swoich działaniach.
4. Członkowie Porozumienia zobowiązują się do uczestnictwa w jego pracach oraz realizacji wspólnie przyjętych ustaleń.
5. Organizacja będąca członkiem Porozumienia ma prawo zmienić swojego przedstawiciela, jeśli według niej zaistnieje taka potrzeba.
6. Prawo do reprezentowania Porozumienia na zewnątrz będą mieli członkowie wyłonieni w drodze głosowania.
7. Zasadą jest stały i dobry przepływ informacji.
8. Rozwiązywanie problemów odbywa się w drodze poszukiwania zgody i kompromisów.
9. Organizacje przestrzegają poszanowania godności, praw i wolności człowieka.

Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej

Podlaskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych w Międzyrzeczu Podlaskim istnieje od 1995 roku. Obecnie liczy około 230 członków. W ciągu ośmiu lat swojej działalności może poszczycić się wieloma działaniami i osiągnięciami na rzecz osób niepełnosprawnych. Na wniosek ówczesnego zarządu PSON, w 1999 r. powstał przy stowarzyszeniu Warsztat Terapii Zajęciowej, który skupia 22 osoby z terenu miasta oraz gmin: Międzyrzecz Podlaski i Drelów.



Posiada cztery pracownie: gospodarstwa domowego, krawiecką, galanterii skórzaney i hafciarsko - plastyczną.

Uczestnicy objęci są opieką terapeutyczną, rehabilitacyjną, psychologiczną i lekarską. Korzystają z basenu przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Tu zdobywają wiedzę i umiejętności przydatne w życiu codziennym.



Wyroby tych ludzi są prawdziwymi, małymi arcydziełami sztuki, świadczą o ich wielkim talencie i nadzwyczajnej wyobraźni. Marzeniem naszym jest otwarcie nowych pracowni, ponieważ zapotrzebowanie na tego typu placówki jest bardzo duże. Myślimy również o przeniesieniu WZ do nowego pomieszczenia - mam tu na myśli zabudowę fundamentów tzw. łącznika przy Szkole Podstawowej nr 3 i basen MOSIR - u. Całość byłaby kompleksem budynków dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych. Lata 1999 - 2000 obfitowały w organizację wielkich międzywojewódzkich imprez rodzinno - integracyjnych pod hasłem "Sport szansą życia". Wszystkie imprezy finansował Urząd Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie, dzięki dużej pomocy ówczesnego posła na Sejm RP - Józefa Bergiera.

dokończenie na s. 26

Osoba niepełnosprawna

dokończenie ze s. 25

w społeczności lokalnej



Masowe integracyjne imprezy dały szansę zdrowej, sportowej rywalizacji osób niepełnosprawnych, ich rodzin, przyjaciół i sympatyków. Dużą rolę w naszej działalności odgrywa turystyka, jedną z jej form, są wspólne wycieczki i biwaki do Sierpelic, Kazimierza Dolnego, Białowiczy, Częstochowy, Żelazowej Woli czy podlaskich sanktuariów. "Terapia, przez uprawianie turystyki, ułatwia podjęcie aktywności ruchowej, niezbędnej do utrzymania zdrowia, sprawności i wydolności fizycznej".

Na stałe do kalendarza imprez wpisały się takie uroczystości jak: Dzień Dziecka, Dzień Matki, wspólne Wigilie.

Z inicjatywy PSOn i burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego, **Stanisława Lesiuka** w kwietniu 2002 r. odbyła się pierwsza konferencja pod patronatem ówczesnego starosty białskiego Bogusława Żądły na temat: "Programu Diagnostyka 2002" - inaugurująca cykl spotkań lokalnych. Gościliśmy wiele znakomitych osób z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przedstawicieli Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie z Białej Podlaskiej oraz przedstawicieli władz samorządowych, powiatowych, dyrektorów szkół, pedagogów szkolnych. Konferencja zaowocowała powstaniem 14 - osobowego zespołu, który miał na celu zdiagnozowanie środowiska osób niepełnosprawnych. Opierał się na ankietach zebranych z ośrodków zdrowia, informacjach ze szkół, poradni, ośrodków pomocy społecznej oraz organizacji i stowarzyszeń. Z analizy ankiety wynika, że na 34 tys. mieszkańców z terenu Międzyrzecza Podlaskiego i ościennych gmin jest 2426 osób niepełnosprawnych, co stanowi 7,13% ogółu ludności. Jest to więc bardzo wysoki procent ludzi oczekujących pomocy i egzekwowania należnych im praw. Tak więc, zapotrzebowanie na tego rodzaju placówki jest w pełni uzasadnione.

Staraniem władz samorządowych i czynników społecznych Międzyrzecza Podlaskiego jest wniosek złożony w Ministerstwie Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie w sprawie utworzenia w Międzyrzecz Podlaskim Dziennego Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w budynku internatu ZSZ nr 1 w Międzyrzecz Podlaskim. Obecnie czekamy na decyzję przyznającą środki pochodzące z rezerwy budżetu państwa. Mam nadzieję, że po tak długim oczekiwaniu decyzja będzie dla nas pomyślna.

Radni poprzedniej kadencji, a szczególnie członkowie Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia oraz Komisji Społecznej zadbało o to, by w miarę naszych skromnych możliwości finansowych troszczyć się o sprawy osób niepełnosprawnych. Z ich inicjatywy, poparta przez dyrekcję Szkoły Podstawowej nr 3 została utworzona klasa integracyjna, która jest załącznikiem klas tworzonych w następnych latach. Stowarzyszenie nasze otrzymało w dzierżawę działkę, którą wykorzystujemy w celach

rekreacyjnych dla uczestników WTZ.

Uchwałą Rady Miasta z dn. 31 marca 2003 został powołany Zespół do Spraw Osób Niepełnosprawnych i Starszych, którego zadaniem jest reprezentacja osób niepełnosprawnych i starszych, występowanie do władz różnych szczebli z postulatami w celu zmniejszenia skutków niepełnosprawności. Na wniosek w/w zespołu utworzono grupę terapeutyczną dla dzieci niepełnosprawnych w wieku 2 - 6 lat przy Przedszkolu nr 4 w Międzyrzecz Podlaskim. Obecnie z zajęć korzysta 13 - 15 dzieci. Zajęcia prowadzone są przez pracowników Poradni Pedagogicznej - Psychologicznej.

Chcę tu podkreślić, że czasami małymi krokami, za niewielkie pieniądze można zrobić wiele. Oczywiście mamy całkowite poparcie władz miasta, szczególnie burmistrza Stanisława Lesiuka, który jest jednym z Honorowych Członków PSOn.



W maju br. odbył się Festyn Sportowo - Rekreacyjny z udziałem trzech grup osób niepełnosprawnych z Białej Podlaskiej i jednej z Międzyrzecza Podlaskiego. Imprezę sfinansowało Starostwo Powiatowe. Uczestnicy rywalizowali w różnych konkurencjach sportowych, zjedli wspólny obiad, a potem bawili się w dyskotekę. Nie było zwycięzców ani pokonanych, wszyscy zostali odobrowani równorzędnymi nagrodami wręczonymi przez dyrektora Wydziału Spraw Społecznych Stanisława Zaniewicza.

Trudna, wymagająca szybkiego rozwiązania, jest sytuacja ludzi starszych (Międzyrzecz, niestety "starzeje się"). Większość ludzi samotnych w podeszłym wieku nie chce korzystać z domów pomocy znajdujących się poza Międzyrzecz Podlaskim. Jest dużo osób chętnych do utworzenia takiego domu w Międzyrzecz, oczywiście gotowi są oddać swoje renty czy emerytury, byleby zostali w swoim mieście. Nadmieniam, że w Międzyrzecz istnieje potężna baza lokowa, która zapewniałaby dach nad głową. Myślę, że bariery urzędnicze i tu okażą się niższe niż bariery architektoniczne i znajdziemy sposób, aby ten palący problem rozwiązać. Z satysfakcją stwierdzam, że w Międzyrzecz Podlaskim istnieje olbrzymi potencjał ludzi wyrażających chęć uczestniczenia w tworzeniu różnorodnych programów i inicjatyw na rzecz osób niepełnosprawnych, oby nie zabrakło im cierpliwości i młodzieńczego entuzjazmu.

Krystyna Kornacka
foto Bogdan Sozoniuk

Stalinizm w Polsce, czy polski stalinizm?



Pięćdziesiąt lat temu 5 marca umarł „największy geniusz wszystkich czasów i narodów” Józef Stalin. Mija więc pół wieku, od kiedy zanotowano początek rozpadu systemu, który stworzył wielki dyktator „największy łodozłerca wszechczasów” (cyt. A. Sołżenicyn). Czy coś po nim jeszcze zostało?

Chociaż to już pół wieku i wielu zwolenników „wielkiego humanisty” popadło w niebyt polityczny, to jednak w wielu środowiskach w Rosji idea wodza jest nadal „wiecznie żywa”. Świadczy o tym niedawny spór o przywrócenie miastu Wołgograd imienia Stalina. Dziś w Rosji istnieje ponad sto organizacji bolszewicko-faszystowskich i pism o tym charakterze. Wydaje się być to zjawiskiem niezwykle groźnym. Pomimo to stalinizm w swoim poprzednim kształcie jest niemożliwy. Dzisiejszy świat, w skrócie przeniknięty elektronicznymi mediami, jest inny. Państwa stały się uzależnione od siebie w stopniu nieznanym 50 lat temu. Dziennikarze i obrońcy praw człowieka natychmiast wychycą przejawy despotyzmu i łamania prawa. Zatem totalitaryzm w wersji stalinowskiej może pojawić się tylko w warunkach politycznej izolacji.

W historii kultury polskiej zaistniał, na szczęście krótki, epizod zwany socrealizmem. Dziś traktujemy go z pewną dozą pobłażliwości, odczuwamy jako groteskowy, absurdalny. W latach pięćdziesiątych był to jednak niebezpieczny, okrutny sposób oddziaływania na ludzi, manipulowania nimi, zniewolenia ich umysłów i sumień. Kultura, literatura, sztuka służyły ideologii, zatracając wartości estetyczne. Te tendencje w pełni oddał program edukacyjny przygotowany przez

uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim.

„Akademia ku czci...” - prezentowana na sesji naukowej „Stalinizm w Polsce czy polski stalinizm” - była swoistym ostrzeżeniem, przestroga przed wszelkimi systemami, które tworząc kult jednostki, niszczą indywidualność każdego człowieka. Celem jej było odtworzenie klimatu wczesnych lat pięćdziesiątych. Wykonano więc kopie najbardziej znanych propagandowych plakatów publikowanych we wczesnych latach 50-tych i portret generalissimusa Stalina. Wiele uśmiechów budziły hasła slogany pierwszomajowe, które dziś brzmią nieco kabaretowo. Niektóre sceny spektaklu zaaranżowano w sposób bardzo malarski, wykorzystując autentyczne rekwizyty. Ubrani w robotnicze kombinезony aktorzy kojarzą się z obrazami charakterystycznymi dla tego okresu np. A. Kobzeja, „Podaj cegłę”.

W programie wykorzystano teksty publicystyczne, wiersze takich poetów jak Władysław Broniewski, Julian Tuwim, Adam Ważyk, Mieczysław Jastrun oraz fragmenty autentycznych przemówień ówczesnych elit politycznych. Brzmia one patetycznie, wzniosłe, nieprzekonujące, wręcz nierealne. Dawniej traktowano je z niezwykłą powagą. Do opracowania scenariusza posłużono się również ironicznymi tekstami A. Osieckiej ze spektaklu pt. „Niech no tylko zakwitną

Rozbrzmiewały więc charakterystyczne pieśni masowe „Miliony rąk”, „Piosenka pierwszomajowa”, „Ukochany kraj”, „Partii cześć”, „Hymn SFMD” - i kłasiłwie dla ówczesnej władzy, satyryczne piosenki A. Osieckiej np.: „Siedzi Hela we więzieniu”. Program był artystyczny, osadzony w realiach informacją o faktach takich jak: współzawodnictwo pracy, zabawy publiczne, pochody pierwszomajowe, historyczna reakcja na wiadomość o śmierci Stalina. W przedstawieniu wielka historia przeplata się z wątkami bardziej osobistymi, humorystycznymi, a czasem wręcz tragicznymi.

Spektakl zrealizowany był ku przestroze, a może raczej ku pamięci. Młodzież niewielką wagę przywiązuje do zdarzeń z przeszłości, wspomnień rodziców czy dziadków, żyje swoimi sprawami. Socrealizm, którego relikty są jeszcze bliskie obecnemu pokoleniu osób starszych, traktują równie obojętnie jak historię chociażby np. I wojny światowej. Wymachiwanie transparentami i szturmówkami, recytowanie patetycznych wierszy czy śpiewanie zaangażowanych pieśni przychodziło bez żadnych zahamowań. Współcześni uczniowie potraktowali spektakl jako dobrą zabawę mającą na celu poznanie historii.

I dobrze, że tak się dzieje, bo kto nie zna przeszłości, nie zrozumie prawidłowo teraźniejszości.



jabłonie”. Odgrywają one rolę swoistego satyrycznego komentarza, bardzo ważnego, bo autentycznego. Zostały napisane w latach 60-tych i niezwykle trafnie puentują ponurą socrealistyczną rzeczywistość.

Niesłychanie ważnym elementem widowiska, który pozwolił budować podniosły i patetyczny nastrój, była muzyka.

(Scenariusz spektaklu w opracowaniu Elżbiety Makaruk i Marii Witkowskiej oraz zdjęcia są dostępne na stronie internetowej szkoły www.zse.edu.tnet.pl)

Elżbieta Makaruk i Maria Witkowska

Zakład Doskonalenia Zawodowego

Oddział w Białej Podlaskiej

Aleja Jana Pawła II nr 97

tel. 343-66-76; 343-63-62; 342-56-51

e-mail: zdz@bialapodl.pl

<http://www.zdz.bialapodl.pl>

PROWADZI:

- ✓ **Szkoły dla młodzieży na podbudowie gimnazjum:**
 - × Liceum Ogólnokształcące
 - × Liceum Profilowane
 - × Zasadnicza Szkoła Zawodowa
- ✓ **Szkoły dla dorosłych w systemie zaocznym:**
 - × Policealne Studium Zarządzania i Marketingu: technik ekonomista, technik informatyk, technik BHP, technik rachunkowości
 - × Technikum Zawodowe na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w kierunkach:
 - technik mechanik, budowa maszyn, obsługa i naprawa pojazdów samochodowych, technik technologii odzieży, technik technologii żywienia, technik budownictwa, technik urządzeń sanitarnych, technik handlowiec, technik elektryk, technik usług fryzjerskich, technik technologii drewna
 - × **Liceum Ogólnokształcące na podbudowie Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Zasadniczej Szkoły Zawodowej**
Przygotowanie do złożenia egzaminu dojrzałości.



Organizuje i prowadzi kursy:

- * spawanie gazowe, elektryczne i w osłonie CO₂
- * palacz co na paliwo stałe, ciekłe i gaz
- * uprawnienia S E P (pomiary i eksploatacja), palacz e. o.
- * przewóz materiałów niebezpiecznych A D R
- * napełnianie i opróżnianie cystern - zbiorników
- * ochrona osób i mienia I i II stopień licencji
- * komputerowe, księgowości, sekretarek
- * kasjer walutowo - złotówkowy, obsługa kas fiskalnych
- * kursy bhp (podstawowe i okresowe), oraz p.poż
- * motorowe na kat. A + B + T + lawety
- * kierowca TAXI
- * kierowca wózków akumulatorowych i spalinowych
- * kursy kwalifikacyjne na tyt. robotnika i mistrza
- * pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu

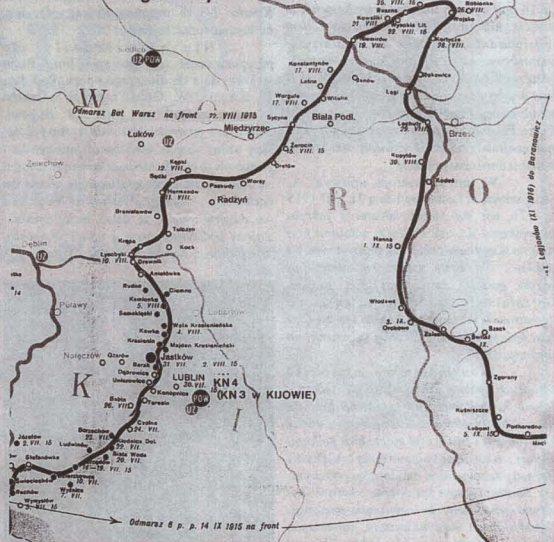
Kursy i szkoły prowadzi również Ośrodki: 21- 300 Radzyń Podl., ul. Sitkowskiego 2a, tel. 352-19-60;
 21- 400 Łuków ul. Kwiatkowskiego 4, tel. 0-25 797-20-88; 08 - 200 Łosice ul. Piłsudskiego 9, tel. 359-08-03



Po wkroczeniu w 1915 r. formacji legionów na Podlasie przeszły one do rezerwy na dłuższy czas. Dały się bowiem mocno we znaki ludziom i koniom miesięczne walki na Lubelszczyźnie.

Medzy VIII. a XVII Korpus Austriacki wprowadzono I Brygadę Legionów Piłsudskiego, która maszerowała po osi Żakowola Szóstka - Drelów - Zerocin - Sycyna - Sitnik - Leśna - Podlaska - Konstantynów. Ciekawe świadectwo patriotyzmu Podlasiaków pozostawił Marian Dąbrowski - korespondent wojenny. "Droga upadała na historyczny Drelów. Wsuw tej torze ściepaczy dala swego czasu trzy salury z drogi do procesji, wychodzącej z kościoła. Przechyliśmy do Drelowa 15 sierpnia... Z ludnej wsi uciekli tylko prawosławni, katolicy wszyscy ukryli się w lasach i na wsi, ze Legiony znajdując się niedaleko, wrócili z całym dobytkiem. Moskal napierany silnie, zaledwie trzy chaty zdążyły podpalić. Żywiłowo zrodził się plan oddania kościoła ludności katolickiej... Wraz z kapitanem Śniadowskim, chorążym Maszkowskim, porucznikiem hr. Krasicim uprosiliśmy kapelana 3 Pułku Piechoty ks. Żytewicza, by odprawił przynajmniej różaniec. Na strychu świątyni znaleźliśmy cały ołtarz. W kwadrans czasu prawosławni krzyż, grabiony toporkiem leżał już pod ścianą płotu. Szczyt kościoła był już wolny! Nad głównym wejściem zawieszono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Posągi świętych, potłamsy krzyż uniośi ze strychu kościoła - unieśliśmy pod carskie wrota. Wkrótce lektury głos sygnaturki wzywał wiernych nabożeństwo... Chrystus Zmartwychwstał! Po raz pierwszy od 40 lat popłynęły w tym kościele słowa modlitwy polskiej. Tym dawnych unitów tak słowami modlitwy. Kościół w Drelowie został oddany ludności polskiemu. Nie poszły na marne jego meczetstwa za wiarę". T. Kasprzycki ostatni Minister Spraw Wojskowych II Rzeczpospolitej jako kapitan w Sztabie I Brygady w swoim dzienniku 15 sierpnia odnotował: "Szóstka Zerocin, w nocy nieprzyjacieli odszedł. Zmiana kierunku pościgu, znów na północ między Międzyrzecz i Białą. Do nocy 106 osiąga rzekę Krznię. Legiony w rezerwie, nocują w Zerocinie. Nastroj ludności nadzwyczaj dobry, długie, powolne, często wzruszające rozmowy o przeszłości, prześladowaniach Prutulin, Drelów, o tem co idzie. Patriotyzm zagrodowej szlachty, rodzin unickich. Napływają ochotniki". We dworze żerocińskim 16 VIII 1915 roku obchodzono pierwszą rocznicę

Szlak marszu Legionów po Podlasiu



powstania Legionów z udziałem delegatów Naczelnego Komitetu Narodowego hr. L. M. Morstina, M. Sokolnickiego, T. Starzewskiego. Świąteczny nastrój popsuła wiadomość o śmierci literata - legionisty Jerzego Żuławskiego, autora m. in. wiersza „Do moich synów!”

Krótki opór Rosjan na rzece Klukówce, wpadającej do Krzny na wysokości Białej nie zatrzymał pościgu w kierunku Konstantynowa. Przez lasy Międzyrzeczkie i Potockich, po przekroczeniu linii kolejowej Łuków Brześć legionści docierają do wsi Dolha.

W Orkan notował: „Sztab pułkowy staje koło cerkwi. Chcemy zobaczyć umiędzy i dowiedziemy się, że pop uciekł i cerkiew zamknięta. Widzimy w murze na zewnątrz, w ścianie otłazowej, tablica wprawiona w mur głęboko z krzyżem, napis polski pod datą 1838. Schodzą się ku nam pod cerkiew ludzie starzy. Tosić wie polskie wojsko? pytają się. Czy mają w oczach. Wspominają męczeństwa swoje, skargą się, że jest ich we wszystkich uniata, a pop prawosławny. Ale mamy nadzieję w Bogu i w was, skoroście tu przysli. że boć tuż nie uroci”.

Sycyna była kolejną miejscowością, gdzie kwaterował Sztab I

Brygady. Zapis w dzienniku A. Krasickiego z 12 sierpnia: „Dojeżdżamy do wsi Sycyna, tuż obok Woronicza, księcia Mirskiego. Widac zgłuszca spalonego folwarku i browaru, pałac podobno stoi. Tu nachodzą meldunki, że Moskale pozycje nad Kłukawką /Kłukówką S.K./ opuścili. Wsie te nie są spalane, ludność została tylko katoliczka. Starzy unicy bardzo chętnie nawijają rozmowę i opowiadają swoje przeżycia ucieku za wiatr. Tu opowiadał jeden swoje podróże z dziećmi do Częstochowy i do Jawornia koło Oświęcimia, gdzie dzieci ochrzcił, inna kobieta chodziła w tym celu do Łezajsk. Wszyscy cieszą się bardzo, że Moskale poszli. Ruszamy dalej... do wsi Sitnik. Wsie należy do Banku Ziemskiego. Jest to bardzo porządna, ma na kancelarię gminną przeznaczony dom, gdzie kwatują sztab i nasza menaża”. Front Moskali został przełamany pod Leśną, gdzie był dawniej klasztor Paulinów, obecnie monastyr prawosławny i siedziba krzewicieli prawosławia na Podlasiu. ... Dłż zajęto Białą, dochodzą też wiadomości, że Siedlice zajęte”.

W dniach 16 - 17 sierpnia 1915 roku do Leśnej dotarła czołówka c.d. ►► s. 11

Legiony na Ziemi Białskiej ciąg dalszy ze s.1

I Brygady Legionów Piłsudskiego pod dowództwem kapitana M. Śniadowskiego. Oficer Sztabu pod datą 16 sierpnia zanotował: „Z Worgul wysłany został przez Komendę w asyście kilkunastu kawalerzystów celem restytuowania klasztoru św. Katarzyny, zabranego na klasztor prawosławnych mniszek, gdzie wielka księżna, siostra cara Mikołaja II była przeoryszką. Cerkiew i klasztor zastaliśmy już spalowanymi przez Austriaków... kapelan 2 Pułku Piechoty ks. Henryk Ciepiechał odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie, na którym ludźcie ze wzruszenia płakali”.

W innym nastroju opisywał A. Strug wizytę w Leśnej pod datą 21 VIII 1915 r.: „Tu jest ów znany klasztor i fabryka prawosławna na całe Podlasie, założona przy naszym starodawnym kościele, przerobionym na cerkiew... Na nasze nieszczęście znaleźliśmy baryłkę gorzałki, zastawioną przez mniszki. Gorzałka była diabelnie wojenna na denaturacie. Wielu jej sprobowało i ją też. Całe życie będę ją pamiętał. Zemiściły się mniszki na nieprzyjaciela”.

„Konstantynów, miasteczko zastaliśmy spalone - wspominał W. Orkan - Jedyne kościół wśród lip wysokich, dwór na uboczu stojący, plebania, kilka domów w uliczce koło kościoła i trochę bud żydowskich po kraju ocalały... o kwatery nie ma mowy”. A lekarz I Brygady zanotował w pamiętniku połowym: „W Konstantynowie jest cerkiew i kościół. Ten ostatni postawiony po ogłoszeniu tolerancji. Wśród ludności mozaika wyznań, narodowości i języków. Mieszkamy u chłopów, który dawniej był unitą, ale nie wytrzymał i przyjął prawosławie. Żona jego i córka są katolikami, ale syn, będący w wojsku jest czysto prawosławny. Oficer starszek, 94 lata, całe życie był „unitą”, a od niedawna został prawosławny i do cerkwi chodzi. Nasz gospodarz był kopacz okopów, aż pod Lublinem i wrócił do domu dopiero z cofającymi się Moskalami, oczywiście wielce zadowolony z tego obrotu rzeczy, mimo wyznania prawosławnego. 18 sierpnia wieś Jakowki... Całe popołudnie i wieczór pokój nasz zajęty przez rzese ludzi, garnących się do księdza Żytewicza po radę i błogosławieństwo. Wiele osób chce się spowiadać. Ksiądz obiecuje im odprawić jutro, ranituko, przed odmarszem mszę świętą. Odczekać rozpromienieni...”. Dwa dni potem „Mijamy wieś Gnojno z ociałą cerkwią i zatrzymujemy się przed mostem, a raczej dwoma mostami pontonowymi, rzuconymi przez rzekę powyżej i poniżej stałego mostu, spalonego przez Moskale”. Stacjonujące w Konstantynowie wojska, w pałacu Platiera Zyberga kwatruje 16, a na folwarku 106 Dywizji, obchodzą 18 sierpnia rocznicę urodzin cesarza Franciszka Józefa w kościele i synagodze. Dla Legionistów mszę odprawił ks. Pana. Po niej odbyła się defilada przed oknastrze i kinematografie. Następnego dnia zanotował ks. kapelan „Stajemy nad Bugiem w Pawłowce.

Włoszianin Franciszek Wojczuk opowiada mi, że wczoraj pytali go Kozacy: „Gdzie polska granica?, odpowiedział im, że gdzieś koło Kijowa. Na to strapieni Kozacy: „Pa Bug budiem odstupać bolsze nie!”.

Nie potwierdziły się przypuszczenia, że Rosjanie linię Bugu wykorzystają do dłuższego oporu. Pod datą 19 sierpnia, W. Orkan notował: „Szybkim marszem zbliżał się Pułk ku Bugowi. Nadarzony po drodze przewodnik, stary chłop, stary unita, dreptał obok konia pułkownika i poruszony tą chwilą niespodziewaną spowiadał się w odstępkach. Ciało miałem ścięte, że od kości odchodziło... za wiarę. Wytrwałem wszystko. I oto dożyłem chwili, że dzieci moje, wnuki... stajemy pod Niemitrowem... radość w sercach. Wstępujemy z Korony na Litwę. Wydaje się to snem”.



28 sierpnia Legiony otrzymały nową dyspozycję o przejściu pod rozkazy XVII Korpusu i o zmianie kierunku marszu na południe, przez Włodawę do Kowla. Tym razem Bug przekraczają pod Łegami i maszerują wzdłuż zewnętrznych fortyfikacji twierdzy brzeskiej, zdobytej przez Niemców 26 sierpnia. W Neplach dwugodzinny postój żołnierze wykorzystali na kąpiel w Bugu, część oficerów pojechała do Brześcia, z nimi Stanisław Zwierzynski pochodzący z tego miasta. Miłe wspominał swój pobyt w Malowej Górze ks. J. Pana: „... z dała widać śliczny lecz rozsądzony minami kościół... ale wśród poszarpanej granatami fasady stała nieumarzona figura NMP. Ludność witała nas nadzwyczaj serdecznie... po usunięciu gruzów przez legionistów odprawiliśmy nieszpory. Po nieszporach ochrzcił dziecko, które trzymał kpt. F. Kleeberg, zastępca szefa sztabu.”.

Koroszczyn w dniu 29 sierpnia

opisywał S. F. Składkowski: „Sztab Pułku kwatruje w dwóch pokojach na piętrze w dworze. Dwór ocalał jakimś cudownym sposobem, gdyż musiały tu odbywać się walki. W parku koło dworu pokopane rowy strzeleckie i dobiegowe z licznymi łuskami wystrzelanych naboju. Sam dwór, niestety cały ograbiony, tak, że zostały gołe tylko ściany. Nawet drzwi są wyjęte z zawias i wyniesione do okopów... Kobylany cała wieś zestrzelana granatami. Z cerkwi zostały tylko nawy, kopuły i dzwonnica zestrzelone jak szablą ścig. Wchodzę na cmentarz, a stąd do cerkwi. Tu przedziwne obrazy, przypominające „Wojnę” Grotgera... widzę legioniste grające na ustawionym w kącie fortepianie: „Jeszcze Polska nie zginęła! << W pierwszej chwili wydaje się mi profanacja grania hymnu w tej zdeszczowanej świątyni, później przychodzi mi na myśl, że może to symbol powstania Polski na gruzach władztwa rosyjskiego... 30 sierpnia Kopuły: nadchodzi batalion sformowany w Warszawie... orkiestra zaczęła rżnąć marsza... wreszcie spełnia „Jeszcze Polska” i wszyscy rzucili się do znanych warszawiaków”.

Kolejny etap marszu Sławatycze opisywał A. Strug: „Ogromna i bogata wieś trzy wiorsty marszu między szeregiem okopanych kominów. Jedziemy, jedziemy i w końcu zrobiło się nam jakoś nieszwoju w tych martwych ruinach. Ustały piosenki, urwały się rozmowy. W cudownym położeniu nad krętym błękitnym Bugiem, w żyznej glebie, wśród wesołych lasów leżą te zgłiszcz”. Seweryn Romin, we wsi Stawki spotkał 90-letniego starca powstańca z 1863 roku z partii Karola Krysińskiego, K. Bobryka, który był na Syberii, dostał 150 kijów. „Z tuwarą jak gdyby skamieniałą mówił nam, że czuje się zupełnie szczęśliwym, gdy ogląda raz jeszcze „prawdziwe Polskie wojsko”.

W sierpniu 1915 roku żołnierze legionów Polskich Józefa Piłsudskiego maszerowali polnymi drogami przez podlaskie miejscowości zamieszkałe przez dawnych unitów. Szerokim echem wśród ludności polskiej odbiły się uroczystości religijno patriotyczne w Drelowie i Leśnej, przywracające katolikom zabrane kościoły przez carat. Wszyscy Legioniści, którzy zostawili pisane świadectwa swego pobytu na Podlasiu wspominają niezwykle miłe i radosne nierzastajentuzjastyczne powitanie pierwszych żołnierzy z orzekiem na czapce od czasów walki ks. Trzaski.

Pobyt Legionów Polskich na Podlasiu był wydarzeniem niezwykle doniosłym w dziejach tego regionu. Przyczynił się bowiem do ukształtowania polskiej świadomości narodowej i zwiększenia poparcia programu J. Piłsudskiego, walki o niepodległą i suwerenną Rzeczpospolitą.

Szczepan Kalinowski

PARSTER

ISO 9001:2000 SPÓŁKA Z O.O.



wodociągi, kanalizacje*
oczyszczalnie ścieków
wysypiska śmieci
roboty ziemne
roboty budowlane
drogi, przewiertory sterowane



**Posiadamy
Certyfikat
ISO 9001:2000**

CENTRALA
Parczew, ul. Mickiewicza 32
tel./fax (083) 355 14 90

ZARZĄD
Parczew, Plac Wolności 1
tel./fax (083) 355 14 97



10-letnie doświadczenie w branży

* Zespołowa nagroda Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
za opracowanie technologii wykonywania i eksploatacji
systemów kanalizacji ciśnieniowej.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !

Powiatowe obchody Święta Ludowe





O powiatowych obchodach Święta
Ludowego piszemy na s. 37.
Foto Bogdan Sozoniuk



❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖



RUCH

Zespół Biała Podlaska

21-500 Biała Podlaska

ul. Pokoju 20

tel. (083) 343 72 03

OFERUJE



- ✓ wyroby tytoniowe
- ✓ znaczki pocztowe
- ✓ karty telefoniczne
- ✓ artykuły chemiczne
- ✓ artykuły kosmetyczne
- ✓ artykuły farmaceutyczne
- ✓ artykuły higieniczno-sanitarne
- ✓ artykuły papiernicze i biurowo-szkolne
- ✓ artykuły spożywcze
- ✓ inne pozaprasowe

**ZAPRASZAMY
DO
HURTOWNI
CODZIENNIE
7.00-17.00
SOB. 8.00-13.00**

☎ (083) 343 70 32

E-MAIL: HURT.BIALA@LUBLIN.RUCH.COM.PL



1200 tytułów

prasowych:

- ✓ dzienniki
- ✓ tygodniki
- ✓ kwartalniki
- w sprzedaży
detalicznej
i prenumeracie

KOLPORTAŻ TEL. 343 23 62

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖



Duża osada wiejska leżąca na Polesiu Podlaskim, na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych: Lublin - Biała Podlaska, Światycze - Radzyń nad Słoneczem.

Zabudowę ongiś wiejską od zespołu dworskiego oddalała wąska dolina żeglownej dawniej rzeki Zielawy. Nazwa wg S. Warchola odmienna i oznaczała pierwotnie potomków lub poddanych osoby o staropolskim imieniu Wisznia, natomiast zdaniem S. Rospondy, Wisznice to nazwa topograficzna.

W 1446 r. Kazimierz Jagiellończyk tereny między ziemią lukowską i Bugiem nadał „panu Ksawiu (tj. Mikołajowi Nasucie) staroście brzeskiemu Wołyni, Jabłeczna, Horodyszcze i Wisznice. Jest to najstarsza wzmianka źródłowa o Wisznicach. Zygmunt Stary dokumentem wystawionym w 1511 r. w Brześciu nadał Wisznice Janowi Sapieżu, marszałkowi W. Ks. Litewskiego, właścicielowi miasta Kłodnia. Odtąd, aż do początku XIX w. Wisznice stanowiły własność rodu Sapiechów linii kodeńskiej.

Od 1517 r. wsie Wisznice i Łuniewo odziedziczył Paweł Sapieha wojewoda podlaski. W latach 1529 - 1554 procesował się o granice z właścicielami Opola Iwanem i Wasylem Kopciami. W połowie XVI w. właściciel ten wznosił nowy okazały dwór obronny, cerkiew i założył folwark. W 1579 r. z podziału majątku między synami Pawła Sapiehy dobra Wisznice przypadły najmłodszemu Andrzejowi. Był to dwór, miasto, folwark i okolice wsie: Rozwadówka, Sosnówka, Motwica, Dołholiska, Pogorzelec, Dańce, Zabłocie, Lipinki, Rowiny, Lyniew, Czepuka.

Nie jest znany przywilej lokacyjny, prawa miejskie Wisznice otrzymały prawdopodobnie w 1579 r. W 1588 r. Andrzej Sapieha sprzedał dobra bratu Mikołajowi. Nowy właściciel potwierdził przywilej Wisznice jako miasta na prawie magdeburskim i dodatkowo uposażał cerkiew. Nowy od 1614 r. roku właściciel Krzysztof Sapieha funduje drewniany kościół rzymskokatolicki pw. Wniebowzięcia NMP. Dokument z 1630 roku mówi o ergonomicznym parafii i uposażeniu jej w 5 włók gruntu i 4 morgi lasu. Wznosi dom prepozyta, dom wikarego, budynek mansonarni i funduje szpital dla ubogich.

W połowie XVII w. Wisznice należało do Fryderyka Sapiehy, posiadającego ponad 250 domów, rynek z ratuszem i

kramami, cerkiew pw. Św. Jerzego i Wniebowzięcia NMP, kościół katolicki podniesiony do godności prepozytury ze szkołą. Miasto graniczyło z gruntami folwarcznymi, sąsiadowało z dworem obronnym otoczonym wodami Zielawy, na której były dwa młyny. Wojny XVII i XVIII pogrzyły Wisznice w ruinę. Z upadku tego, pomimo węzłowego położenia, nigdy się nie podniosły. Częściowo odbudowane przez Władysława Sapiechę, który uzyskał przywilej na odbywanie kolejnych dwu jarmarków w 1715 r.

Odbudowę kontynuuje jego syn Karol Józef Sapieha „pan na Wisznicach i Romanowie. W drugiej połowie XVIII w. będąc we władaniu Ignacego Sapiehy, a potem jego syna Franciszka Ksawerego, wzbogacając się Wisznice o drugi drewniany kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca. W 1790 r. przywilej Stanisława Augusta wyznaczył kolejny, piąty jarmark na św. Mikołaja. Do upadku I Rzeczypospolitej zachowały status centralnego ośrodka hrabstwa wisznickiego w woj. brzeskolitewskim z dwoma dworami, kilkoma folwarkami i kilkunastoma wsiami o powierzchni 24 tys. morgi ziemi.



HERB Wisznice

Herb dawny nie jest znany. Obecny zaprojektowano w

1847 roku: na niebieskim tle tarczy biały koń stojący na uwierzy przy zielonej topoli.

Dobra wisznickie, ale bez Wisznice, Teofila z Jabłonowskich Sapieżyńscy i jej syn Aleksander ks. Sapieha w 1801 r. sprzedali Błażejowi i Annie z Nowomiejskich, Malskim. Dziedziczyła je następnie Zofia z Malskich Kraszewska - matka pisarza. Po trzecim rozbiore miasteczko przyłączono do zaboru austriackiego, a po 1815 - rosyjskiego.

W 1835 r. miasto Wisznice, dwór i dwa folwarki nabył Ignacy Sosnowski (antenat gen. Kazimierza Sosnowskiego, który po śmierci gen. W. Sikorskiego w 1943 r. pełnił funkcję Naczelnego Wodza.) Wisznice nadal pełniły rolę lokalnego ośrodka handlowego. W tym okresie liczyły 159 domów i 948 mieszkańców, w tym 236 Żydów, którzy posiadali bożnicę i

szpital. Żydzi posiadali 30 kramów, sklepów, 11 domów zajezdnych i 20 warsztatów rzemieślniczych.

W okresie powstania styczniowego przez Wisznice, gdzie kwaterował szwadron smoleńskiego pułku ułanów armii carskiej, często przechodziły oddziały partyzanckie. W 1869 r. miasto liczące 121 domów i 1782 mieszkańców podobnie jak 31 innych miasteczek guberni siedleckiej zamieniono na osadę i przyłączono wkrótce do gminy Horodyszcze. W okresie 1870 - 1873 wzniesiono cerkiew unicką. Była to świątynia neoklasycystyczna murowana z cegły na planie krzyża łacińskiego. Ale już w 1875 r. władze rosyjskie zniosły unicką parafię a kościół przekazano prawosławiu. Na początku XX wieku osada była miejscem działania koła Polskiego Związku Ludowego, Polskiej Macierzy Szkolnej, a później Ochotniczej Straży Ogniowej, a także ukraińskiego stowarzyszenia kulturalno - oświatowego „Ridna Chata”. W 1915 roku wycofująca się armia rosyjska spaliła dużą część zabudowań, a ludność zmuszono do ewakuacji do guberni nadwołżańskich.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Wisznice przyłączono do powiatu włodawskiego w woj. lubelskim. Odbudowano zniszczone domostwa, wzniesiono nowy budynek szkoły powszechnej, remizę strażacką, młeczarnię, młyn, tartaki. W osadzie znajdowały się: Urząd Gminy, poczta, posterunek Policji Państwowej, apteka, czytelnia ludowa. Zlokalizowanych było 17 sklepów, wytwórnia tytoniu, dwie kaszarnie, herbaciarnia, piekarnia, piwiarnia, warsztaty rzemieślnicze. Miejscowość słynęła z trzech jarmarków na bydło, trzodę chlewną i konie.

Spółeczność polska w Wisznicach mogła działać w różnych organizacjach: Towarzystwie Straży Ogniowej, Związku Strzeleckim, kołach ZMW „Siew i Wici”, kole Ligi Morskiej i Kolonialnej. Społeczność żydowska skupiała się w oddziale stowarzyszenia „Kultur Liga”, Związku Drobnych Kultur, gdzie wpływy posiadał Związek Robotniczy „Bund”.

Wybuch II wojny światowej przerwał rozwój osady. W pobliżu Wisznice oddziały SGO „Polesie” gen. F. Kleeberga stoczyły zwycięską bitwę z Armią Czerwoną pod Jabloniem (28 - 29 IX 1939 r.). Po krótkiej okupacji wojsk sowieckich i władzy Komitetu Robotniczo - Chłopskiego, Wisznice zostały na kilka lat ważnym ośrodkiem niemieckiej władzy. Aparat policyjny - represyjny okupanta składał się z plutonu żandarmerii niemieckiej, komendatury policji

Dokończenie na s. IV



Ziemianin, właściciel majątku Koroszczyń koło Terespolu, działacz ruchu narodowego. **Leon Marian Kuczyński** urodził się 8 września 1889 roku jako syn Stanisława i Wandy z Otwinowskich. Uzyskał doktorat z chemii rolnej na Politechnice w szwajcarskiej Łozannie. Równoległe kształcił się w zakresie muzyki, wrócono mu karierze pianisty.

W 1920 roku brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Wkrótce ożenił się z Bogną Regina Górską ze Świacka w ziemi grodzieńskiej. Miał z nią dwóch synów i córkę.

Wyróżniał się w rolnictwie. Kiedy po wojnie osiadł w zrujnowanym majątku, połowę z 250 ha gruntów stanowiły bagienne nieużytki. Założył więc z okolicznymi chłopami spółkę dla osuszenia ich oraz własnych pól. Nad wykopany kanałem zaczęły rodzić się buraki cukrowe i pszenica. Powstały plantacje ogórków i kapusty, zbudowano kiszarnie i silosy.

Gospodarstwo rozwijało się wbrew kryzysowi lat 30-tych. Podczas okupacji niemieckiej inspektorzy do spraw rolnictwa uznali je za jedno z najlepiej zorganizowanych w powiecie.

Jako młody człowiek, Leon Kuczyński związał się z Narodową Demokracją, później wstąpił do Stronnictwa Narodowego. Szybko dał się poznać jako zaangażowany działacz. Powierzono mu funkcję prezesa Stronnictwa w powiecie białskim. Pełnił ją przez kilka lat. W Koroszczyń organizował doroczny zlot młodzieży endeckiej nie tylko z podlegającego mu obszaru. Na spotkaniach przemawiali wybitni przedstawiciele partii z Warszawy i innych ośrodków.

Wiosną 1940 roku przyjął w majątku emisariusza z ramienia władz Stronnictwa Narodowego. Wacław Lipski otrzymał zadanie zorganizowania sieci konspiracyjnej w powiecie białskim. Po klęsce Francji i represjach, jakie dotknęły nasz kraj, Leon Kuczyński wycofał się ze współpracy. Nie chciał narażać ludzi. Mimo to, 18 kwietnia 1941 roku gestapo z Biłgoroda Podlaskiego aresztowało wszystkich mężczyzn, których zastało w

Koroszczyńskim dworze. Znalazł się wśród nich Leon oraz jego starszy syn Witold.

W pałacu radziwiłowskim zamienionym na więzienie przeszli ciężkie śledztwo, po czym przewieziono ich na Zamek w Lublinie. Stamtąd po pewnym czasie trafili do Oświęcimia. Wszyscy byli świadkami bohaterskiej postawy Ojca Maksymiliana Kolbego, który ofiarował swe życie za Franciszką Gajowniczka, ojca kilkorga dzieci. Obaj Kuczyńscy zginęli w obozie. Leon 17 sierpnia 1941 roku, jego syn pół roku później.

Aresztowanie właściciela dóbr koroszczyńskich wstrząsnęło okolicą. Cieszył się on poważaniem jako światły polityk, nowoczesny rolnik i dobry sąsiad. Echa tego szacunku pobrzmiwają dziś jeszcze w wypowiedziach starszych ludzi z dawnego majątku i okolic. Leon Kuczyński zawsze doradzał i pomagał swym wiejskim sąsiadom w sprawach rolnych, hodowlanych, administracyjnych. Po jego uwięzieniu Niemcy przejęli gospodarstwo. Eksmistowali z domu rodzinnego młodsze dzieci dotychczasowego właściciela: Stanisława i Teresę. Po wyzwoleniu w zabytkowym dworze murywanym z XIX wieku, zaprojektowanym przez Henryka Marconiego, umieszczono administrację nowo powstałego PGR-u. Część ziem rozparcelowano.

Od 1997 w zniszczonym budynku mieszka jedyna żyjąca z rodzeństwa Kuczyńskich Teresa. Podobnie jak niedgdy jej ojciec, dziś ona stara się odbudować kolebkę rodu.

Ewa Bagła

Dokończenie ze s. III

Ż dziców Podlaskich miejscowości: **Wisznice**

ukraińskiej i posterunku policji granatowej. Burmistrzem w 1940 r. został działacz Ukraińskiego Komitetu Pomocy i oświaty Teodor Bhdaj. Powstało getto dla Żydów miejscowych, potem z innych miejscowości m. in. z Mławy i Krakowa.. Bataliony Chłopskie zorganizowały szkołę podchorążych w Rossoszu. W Wisznicach B. Horaczynski „Czarny Bolek” prowadził ośrodek szkolenia dywersyjnego. Komendantami rejonu AK byli: por. L. Skowronski „Trzadel”, a potem por. A. Wereszko „Roch”.

Pomnik na rynku w Wisznicach upamiętnia rozstrzelanie przez Niemców 2 III 1944 r. 30 osób aresztowanych w czasie pacyfikacji wsi Huszcza i Wiski. Ogółem z rąk okupanta zginęło około 200 osób z terenu gminy, nie licząc zamordowanych Żydów i jeńców sowieckich. 18 VI 1944 r. udany atak na Wisznice przy wsparciu

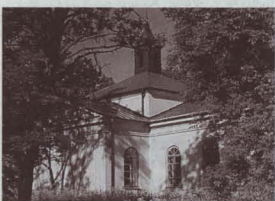
komendanta rejonu VII por. A. Wereszki „Rocha” przeprowadził batalion por. M. Fijałki ps. „Sokół” z 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej.

Po wojnie odbudowane Wisznice pełnią funkcję usługową dla rolników okolicznych gmin. Nowym elementem ponadgminnych funkcji oświatowych było powstanie Liceum Ogólnokształcącego, szkoły, które ukończyło wiele zasłużonych dla regionu i kraju osób.

Kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego i św. Antoniego został wzniesiony w latach 1937 - 1939 i 1945 - 1955 wg projektu arch. B. Pniewskiego. Obiektem o wyjątkowej wartości historycznej jest stary cmentarz dwu wyznania - rzymskokatolickiego i unickiego przy ul. Kościelnej. Zachowały się tutaj grobowce rodzinne rodziny Kraszewskich i Malskich oraz obywateli

ziemskich z okolic Wisznice - Horodyskich, Sosnkowskich, Mierzwińskich. Nowy cmentarz wytyczono w 1906r. Zabytkowym zajęli się pracownicy Zakładu Wyróbów Chemicznych Fundacji Ochrony Zabytków (1986 - 2002), nekropolię uporządkowano, zrekonstruowano kwatery mogił powstańców styczniowych.

Scieżan Kalinowski



BIO - PAK

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

www.bio-tech.pl

biuro@bio-tech.pl

Firma BIO-TECH Sp. z o.o. oferuje przepływowe, mechaniczno- biologiczno - chemiczne oczyszczalnie ścieków typu BIO - PAK o przepustowości 20 - 2000 m³/d. System oparty jest na najnowocześniejszej technologii: drobno pęcherzykowego napowietrzania z wykorzystaniem niskoobciążonego osadu czynnego, co zapewnia maksymalną redukcję zanieczyszczeń mechanicznych i organicznych (związków biogennych) oraz zawiesin, a tym samym gwarantuje uzyskanie wymaganego efektu ekologicznego.



Oczyszczalnia składa się z 2 zasadniczych elementów:

- Budynku z lokalami socjalnymi zapewniającymi zgodne z przepisami BHP warunki pracy oraz z pomieszczeń technologicznych, gdzie usytuowane są wszelkie niezbędne urządzenia np. sita obrotowe, dmuchawy, węzły technologiczne, sterownia itd;
- Reaktora biologicznego tj. żelbetowego zbiornika z centralnie umieszczonym osadnikiem wtórnym wykonanym z tworzywa sztucznego oraz komór i selektorów w części pierścieniowej, w których zachodzą podstawowe procesy technologiczne;



Podstawowe zalety naszego rozwiązania to:

- Niskie nakłady inwestycyjne i eksploatacyjne, krótki okres budowy;
- Minimalne zapotrzebowanie terenu pod budowę oczyszczalni (100-600 m²);
- Możliwość prostej rozbudowy oczyszczalni dzięki konstrukcji modułowej;
- Znaczne ograniczenie strefy sanitarnej - maksymalnie w granicach zabudowy działki, poprzez ograniczenie uciążliwości oczyszczalni dzięki przykryciu wszystkich obiektów technologicznych;



- Łatwa i prosta obsługa wynikająca z całkowitej automatyzacji procesu technologicznego, z możliwością zdalnej kontroli pracy oczyszczalni poprzez łącze internetowe;
- Duża elastyczność procesu umożliwiająca dostosowanie parametrów technologicznych pracy oczyszczalni do ilości i jakości ścieków surowych;
- Rozwiązana gospodarka osadowa umożliwiająca uzyskanie sanitarnie bezpiecznego produktu;

Szczegółowe informacje można uzyskać kontaktując się z przedstawicielami firmy.

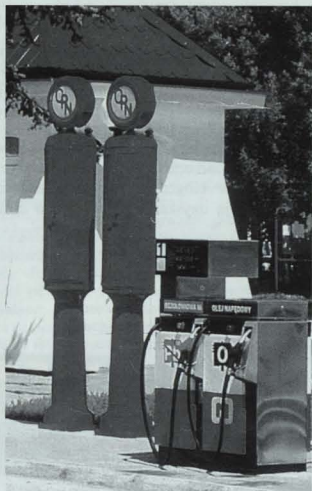
BIO-TECH Sp. z o.o.

Zemborzyce Podlesne 27A
20-515 Lublin
tel. / fax: (0-81) 750-91-04
tel. / fax: (0-81) 750-01-02
tel. kom. 0504 130 614
tel. kom. 0502 627 172

ul. Kordeckiego 21
05-126 Nieporęt
tel. / fax: (0-22) 772-42-50
tel. / fax: (0-22) 772-51-36
tel. kom. 0502 399 704
tel. kom. 0501 472 379

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

jest taka stacja retro



Stacja paliw w Janowie Podlaskim została założona w 1926 roku przez Liberman-Golkara. Sprzedawano w niej tylko naftę. W 1939 r. została zamknięta. Ponownie uruchomiona ją w 1952 r. Do wydawania paliwa służyły dystrybutory ręczne typu "SEMPER EXTAKT" (zastąpił je dystrybutor elektryczny dopiero w 1990 r.).

Dzisiaj, te unikatowe w skali kraju dystrybutory są nieczynne. Zostały wpisane do rejestru zabytków i stanowią ozdobę stacji oraz atrakcję turystyczną Janowa Podlaskiego.

Foto ze zbiorów Romana Petrynika



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

informuje o ...

Powołując się na ustawę o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz Inspekcji Weterynaryjnej z dnia 24.04.97 r. z późniejszymi zmianami posiadacz zwierząt jest zobowiązany do prowadzenia księgi rejestracji oraz zgłaszania Agencji w terminie 7 dni faktu padnięcia, kupna, zbycia i uboju zwierzęcia.

Agencja oraz Inspekcja Weterynaryjna kontrolują na miejscu stosowanie się posiadaczy do wymogów ustawy.

Poniżej podajemy wzór druków systemowych wraz z objaśnieniem ich wypełniania.

Wszelkich informacji udziela **Biuro Powiatowe ARiMR w Białej Podlaskiej ul. Piłsudskiego 38 tel. 344 74 38, fax 344 74 39.**

Mariusz Andrzejewski,

kierownik biura powiatowego ARiMR

Wzór wypełniania Księgi Rejestracji Stada Bydła (część 1)

KSIEGA REJESTRACJI STADA BYDŁA¹⁾

Imię i nazwisko lub nazwa posiadacza zwierząt:
Jan Kowalski

Adres gospodarstwa:
*21-500 Biała Podlaska
ul. Piłsudskiego 38*

Numer gospodarstwa:

Adres siedziby stada:
Wypełniamy w przypadku gdy gospodarstwo posiada kilka stad

Numer siedziby stada:

Wpisujemy kolejny numer stada w gospodarstwie np.: 001, 002, 003

IRZ-005 Wniosek o wydanie duplikatu kolczyka lub duplikatu paszportu bydła

Numer gospodarstwa

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

Proszę o wydanie duplikatu kolczyka z powyższym numerem identyfikacyjnym zwierzęcia

Liczba kolczyków:

Przyczyna zamawiania duplikatu kolczyka:

Przyczyna zamawiania duplikatu paszportu:

Uzasadnienie:

Data:

podpis:

WYPELNIAMY OBOWIĄZKOWO:

Niepowtarzalny numer gospodarstwa nadany przez ARiMR (numer identyfikacyjny zwierzęcia) SPISUJEMY Z KOLCZYKA

Zaznaczamy w przypadku utraty paszportu

Obowiązkowo zaznaczyć jaką ilość kolczyków zamawiamy

Zaznaczamy przyczynę ubiegania się o duplikat paszportu

Zaznaczamy przyczynę ubiegania się o duplikat kolczyka

Wpisujemy datę składania wniosku i składamy czytelny podpis

Materiały szkoleniowe Biura Powiatowego ARiMR w Białej Podlaskiej adres: 21-500 Biała Podlaska, ul. Piłsudskiego 38, tel./fax 083 344-74-39

W następnym numerze Gościńca zaprezentujemy wzory druków: przemieszczenia, zgłoszenia do rejestru oraz padnięcia.

Wzór wypełniania Księgi Rejestracji Stada Bydła (część 2)

W poszczególnych kolumnach należy wpisywać:

- 1) liczbę porządkową zwierzęcia w stadzie,
- 2) pełen numer identyfikacyjny zwierzęcia,
- 3) dzień, miesiąc i rok urodzenia,
- 4) dzień, miesiąc i rok przybycia zwierzęcia do stada (nie dotyczy zwierząt urodzonych w stadzie),
- 5) kod zdarzenia, które spowodowało przybycie zwierzęcia do stada, oraz dane o pochodzeniu zwierzęcia, (i. imię, nazwisko (nazwa) i adres poprzedniego posiadacza lub numer siedziby stada, z którego zwierzę przybyło (w przypadku urodzenia cielęcia w stadzie, dla którego powołaniem jest księga rejestracji, wypisać tylko kod U),
- 6) dla osobników żeńskich "XX", dla osobników męskich "XY", dodatkowo dla krów wpisać datę pierwszego wycielenia, dla byków datę kastrowania,
- 7) kod literowy rasy na podstawie wykazu kodów ze strony 4 okładki,
- 8) numer identyfikacyjny matki zwierzęcia, a w przypadku zwierząt wprowadzanych z kraju nie będącego członkiem Unii Europejskiej wpisać poprzedni numer identyfikacyjny zwierzęcia nadany w tym kraju,
- 9) dzień, miesiąc i rok ubicia zwierzęcia ze stada,
- 10) kod zdarzenia, które spowodowało ubicie zwierzęcia ze stada,
- 11) dane o miejscu, do którego zwierzę przekazano, i. imię, nazwisko lub nazwę, adres lub numer siedziby stada, numer rzeźni albo numer zakładu utylizacyjnego.

Przykład wypełniania wiersza księgi

1	2	3	4	5
01	P	L	0	0
02	0	0	0	1
03	1	1	1	3
04	0	1	1	3
05	0	1	1	3
06	0	1	1	3
07	0	1	1	3
08	0	1	1	3
09	0	1	1	3
10	0	1	1	3
11	0	1	1	3
12	0	1	1	3
13	0	1	1	3
14	0	1	1	3
15	0	1	1	3
16	0	1	1	3
17	0	1	1	3
18	0	1	1	3
19	0	1	1	3
20	0	1	1	3
21	0	1	1	3
22	0	1	1	3
23	0	1	1	3
24	0	1	1	3
25	0	1	1	3
26	0	1	1	3
27	0	1	1	3
28	0	1	1	3
29	0	1	1	3
30	0	1	1	3
31	0	1	1	3
32	0	1	1	3
33	0	1	1	3
34	0	1	1	3
35	0	1	1	3
36	0	1	1	3
37	0	1	1	3
38	0	1	1	3
39	0	1	1	3
40	0	1	1	3
41	0	1	1	3
42	0	1	1	3
43	0	1	1	3
44	0	1	1	3
45	0	1	1	3
46	0	1	1	3
47	0	1	1	3
48	0	1	1	3
49	0	1	1	3
50	0	1	1	3
51	0	1	1	3
52	0	1	1	3
53	0	1	1	3
54	0	1	1	3
55	0	1	1	3
56	0	1	1	3
57	0	1	1	3
58	0	1	1	3
59	0	1	1	3
60	0	1	1	3
61	0	1	1	3
62	0	1	1	3
63	0	1	1	3
64	0	1	1	3
65	0	1	1	3
66	0	1	1	3
67	0	1	1	3
68	0	1	1	3
69	0	1	1	3
70	0	1	1	3
71	0	1	1	3
72	0	1	1	3
73	0	1	1	3
74	0	1	1	3
75	0	1	1	3
76	0	1	1	3
77	0	1	1	3
78	0	1	1	3
79	0	1	1	3
80	0	1	1	3
81	0	1	1	3
82	0	1	1	3
83	0	1	1	3
84	0	1	1	3
85	0	1	1	3
86	0	1	1	3
87	0	1	1	3
88	0	1	1	3
89	0	1	1	3
90	0	1	1	3
91	0	1	1	3
92	0	1	1	3
93	0	1	1	3
94	0	1	1	3
95	0	1	1	3
96	0	1	1	3
97	0	1	1	3
98	0	1	1	3
99	0	1	1	3
100	0	1	1	3

MAJOWE ŚWIĘTOWANIE

MAJÓWKA W ROSKOSZY



Reprezentacja Starostwa Powiatowego.

... została zorganizowana 1 maja.

Główną atrakcją obchodów pierwszomajowego święta był mecz piłkarski pomiędzy drużynami reprezentującymi samorządy miasta Biała Podlaska i Powiatu Bialskiego.



red. foto Henryk Marczuk

Mecz przebiegał w przyjacielskiej atmosferze i zakończył się remisem 2:2. Spośród zawodników Starostwa postawą na boisku wyróżniali się starostwie Tadeusz i Jan (fotografia obok)

3 MAJA W MIĘDZYRZECU ...

Uroczyste obchodzono 212 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Międzyrzeczu Podlaskim. Obchody zainaugurowała specjalna Msza Święta w Kościele Parafialnym pw. Św. Józefa, którą celebrował ks. Infułat Kazimierz Korszniewicz. We mszy wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych, miejskich, gminnych i lokalnych organizacji kombatanckich, społecznych, harcersze, strażnicy i mieszkańcy miasta.

Po mszy lokalne delegacje, przedstawiciele władz powiatowych i miejskich przybyli goście złożyli kwiaty pod



pomnikami Jana Pawła II, Prymasa Tysiąclecia i Bohaterów Miasta. Wśród nich można było zauważyć posłów na Sejm RP Franciszka Jerzego Stefaniuka i Stanisława Żmijana oraz Starostę Bialskiego Tadeusza

Lazowskiego.

Podsumowania efektów całorocznej pracy lokalnego samorządu dokonał burmistrz Stanisław Lesiuk. Na jego wniosek w dowód uznania szczególnych zasług Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przyznał 9 osobom z Międzyrzecza odznaczenia państwowe.

Wręczono również 2 nagrody honorowe Burmistrza Miasta „Orlik 2002”. Uroczystości zamknęły występy „Dzieci Podlasia” z MOK oraz uczniów PSM I stopnia im. Karola Kurpińskiego w Międzyrzeczu. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta OSP.

Ryszard Kornacki

... I JANOWIE PODLASKIM DLUG-WDZIĘCZNOŚCI ...



... dla tych, którzy byli przed nami walczyli i oddali życie za Wolność Ojczyzny, spłacili mieszkańcy Janowa Podlaskiego i okolic biorąc udział 3 Maja br. w uroczystościach religijno-patriotycznych odsłonięcia i poświęcenia tablic pamiątkowych ku czci janowskich powstańców 1863 r, oraz ku czci WP w 1920 r,

którzy przez kilka sierpniowych powstrzymywali nawałę bolszewicką w bitwie koło Janowa Podlaskiego. Przed tablicami, które zaprojektował Arkadiusz Markiewicz, plastyk z Janowa, wartę honorową pełnili uczniowie Zespołu Szkół w strojach powstańców, janowscy strażnicy oraz Żołnierze Straży Granicznej pod dowództwem mjr Marka Kociubińskiego.

Tablice ku czci powstańców odsłonił ich potomkowie: Leszek Zdanowski i Wojciech Sobieszek z Janowa Podlaskiego. Natomiast tablice w hołdzie żołnierzom, potomek janowskiego



powstańca i syn legionista Mieczysław Miniewicz z Warszawy. Aktu poświęcenia dokonał ks. Dziekan Tadeusz Karwowski.

Chór „Janowianie” pod kierownictwem Ireny Olichwiruk wykonał kilka pieśni wraz z komentarzem historycznym. Uroczystość zakończyła odśpiewana przez wszystkich zebranych przy



Kolegiacie „ROTA”.

Wszystkim uczestnikom tych uroczystości, oraz tym którzy popierali działania duchowo, czynem i finansowo oraz ks. Dziekanowi słowa uznania i serdeczne podziękowania.

Należy dodać, że na janowskim cmentarzu na zbiorowej, bezimiennnej mogile poległych powstańców z 1863 roku zamontowano metalową tablicę. A na pomniku Emilii Korsak tablicy: „grób symboliczny” Jana Korsaka i właściciela janowskich kafiłami, który do powstania poprowadził swoich pracowników, ubrając ich własnym kosztem. Po powstaniu schwytany na skutek zdrady, osądzony i rozstrzelany w Twierdzy Berezę bez zatwierdzenia wyroku przez cara, i tam pochowany.

Ryszard Boś, Foto Roman Petrynk

MAJOWE ŚWIĘTOWANIE

Powiatowe Święto Ludowe



Tegoroczne powiatowe obchody Święta Ludowego odbyły się 1 czerwca w miejscowości Manie w Gminie Międzyrzec Podlaski. Uroczystości rozpoczęła tradycyjnie Msza Święta (w intencji mieszkańców wsi) w miejscowym kościele parafialnym. Nabożeństwu przewodniczył i homilię głosił proboszcz ks. Władysław Kuć.



Po mszy liczni uczestnicy obchodów przeszli na plac przed szkołą podstawową. Pochód otwierała orkiestra dęta OSP w Międzyrzec Podlaskim, za nią maszerowały poczty sztandarowe oraz goście i przybyli z terenu powiatu bialskiego uczestnicy uroczystości.

Uroczystość rozpoczęła hymn państwowy i wciągnięcie flagi na maszt. Następnie Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski - gospodarz uroczystości **Roman Michalak** dokonał jej otwarcia oraz poprosił księdza proboszcza o modlitwę i poświęcenie nowo wybudowanej sceny oraz „gimbusa” daru Kuratorium Oświaty dla Szkoły Podstawowej w Maniach, za który podziękował **Tadeuszowi**

Slaweckiemu (byłemu Wiceministrowi ENIS), wręczając mu także pamiątkowy medal.

Zgromadzonych uczestników obchodów Święta Wsi i honorowych gości powitał Prezes Zarządu Gminnego PSL w Międzyrzec Podlaskim **Henryk Semeniuk**. Okolicznościowe przemówienie wygłosił **Franciszek J. Stefaniuk** Prezes Zarządu Powiatowego PSL.

„Medale XXX-lecia Gminy Międzyrzec Podlaski oraz odznaki „Zasłużony dla Gminy” z rąk wójta i przewodniczącego Rady Gminy Międzyrzec Podlaski Marka Sulimy otrzymali: **Franciszek J. Stefaniuk** poseł na Sejm RP, **Andrzej Kurowski**

Ryszard Kuźmiuk, **Stanisław Waszkiewicz**, **Józef Nestorowicz**, **Andrzej Lesiuk**, **Stanisław Stefaniuk**, **Henryk Semeniuk**.

Święto było także okazją do nagrodzenia zwycięzców rywalizacji sportowej. Puchar Wójta Gminy Międzyrzec Podlaski za zajęcie I miejsca w II Mistrzostwach Gminy w Biegach Przelajowych w kategorii gimnazjów otrzymała drużyna Gimnazjum nr 1 w Celnicy, a kategorii szkół podstawowych SP w Misiach. W turnieju piłki nożnej drużyn ULPKS, puchary otrzymali: Puchar Prezesa Zarządu Powiatowego PSL **Franciszka J. Stefaniuka** ULPKS Halasy (I miejsce), Puchar Starosty Bialskiego **Tadeusza Łazowskiego** ULPKS Jelnic (II miejsce), Puchar Wójta Gminy Międzyrzec Podlaski **Romana Michaluka** ULPKS Rogoźnica (III miejsce). Natomiast w



Wojewoda Lubelski, **Henryk Makarewicz** Marszałek Województwa Lubelskiego, **Tadeusz Slaweki**, **Tadeusz Łazowski** Starosta Bialski oraz ks. **Władysław Kuć**.

Odznakami „Zasłużony dla Gminy” zostali wyróżnieni decyzyj Rady Gminy: **Lucyna Chodzińska**, **Janina Mironiuk**, **Józefa Korzeniewska**, **Barbara Pióro**, **Małgorzata Hałas**, **Elżbieta Elert**, **Waldemar Sawczuk**, **Dorota Herda**, **Tadeusz Sawczuk**, **Zbigniew Sidoreczuk**, **Jerzy Łukaszuk**,

turnieju piłkarskim drużyn strażackich I miejsce zajęła drużyna OSP Kozuski (Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Marka Sulimy).

Powiatowe obchody Święta Ludowego uświetniły występy artystyczne Zespołu Ludowego z Mań (debutantki), uczniów z SP w Maniach, chuchów z Tuśca, zespołów - „Echo” z Przychodów i KGW Z Berczy oraz Kapeli Marcuzków. Część artystyczna poprzedziła chwila ciszy, którą zebrani uczcili pamięć tragicznie zmarłej młodzieżki artystki **Moniki Dziobak** z Zakalek i jej Rodziców, a zakończyła wspólnie odśpiewana „Rota”.

Uczestnicy powiatowych obchodów święta wsi mieli także możliwość zapoznania się na stoisku ARIMR z najnowszymi przepisami prawnymi oraz zwiedzić wystawę maszyn rolniczych. Imprezę ludową w Maniach zakończyła tradycyjna zabawa ludowa.

(tekst i foto **Bogdan Sozomiuk**)

Fotoreportaż na s. 30 - 31



AGROTURYSTYKA

System oceny jakości usług turystycznych

Jakość usług jest czynnikiem trudnym do zmierzenia. Kupując na rynku gotowy produkt, mamy możliwość go obejrzeć, sprawdzić stan, jakość i przydatność. Natomiast kupując usługę, nie mamy pewności, czy spełni ona nasze oczekiwania. Wraz z rozwojem działalności agroturystycznej wynika konieczność stworzenia takiego systemu oceny jakości usług turystycznych, który spełniłby oczekiwania klientów. Ocena musi dotyczyć wszystkich składników oferty turystycznej: zakwaterowania, wyżywienia i pozostałych propozycji usług związanych z pobytem gości. Zbudowanie systemu oceny i kontroli jakości dostarczy klientom wiarygodnych informacji o standardzie obiektu.

Do oceny jakości usług agroturystycznych służy między innymi ustawa o usługach turystycznych i wydane w związku z wejściem w życie ustawy rozporządzenie, w którym zawarte są minimalne wymogi co do wyposażenia, jakie muszą spełniać poszczególne nazwy rodzajów obiektów hotelarskich. Rozporządzenie określa więc pewien minimalny poziom usług, poniżej którego usługi turystyczne nie mogą być świadczone. Zgodnie z art. 39, ust. 2 tej ustawy, przed rozpoczęciem świadczenia usług hotelarskich w obiekcie nie używającym nazwy rodzajowej chronionej, przedsiębiorca jest obowiązany zgłosić obiekt do ewidencji obiektów hotelarskich. **Rolnik zaś - zgodnie z art. 3 Prawo działalności gospodarczej - przedsiębiorca nie jest, swojego obiektu hotelarskiego do ewidencji nie zgłasza, ale musi spełnić minimalne co do wyposażenia wymogi. Dotyczą one między innymi:**

- ▶ ogrzewania budynku - temperatura pomieszczeń ok. 18 stopni,
- ▶ dostępu do zimnej i ciepłej wody (ciepła woda min. 2 godz. rano i wieczorem, zimna przez cały czas pobytu),
- ▶ powierzchnia pokoi: pokój 1 osobowy 6m², pokój 2 osobowy 10 m², pokój 3 osobowy 14 m², pokój 4 osobowy 16 m²,
- ▶ wyposażenie pokoju: stół, krzesła (po 1 na osobę, lecz nie mniej niż 2 na pokój), szafka nocna z lampką, lustro, wieszak na odzież, szafa, łóżka, kosz na śmieci, zasłony zaciemniające, pościel,
- ▶ wymiary łóżek: łóżko 1 osobowe 80 x 190 cm, 2 osobowe 120 x 190 cm.
- ▶ węzeł higieniczny sanitarny - 1 whs. może być przeznaczony na maksymalnie 12 osób.
- ▶ wyposażenie whs.: wanna lub kabina prysznicowa z zabezpieczeniem antypoślizgowym, umywalka z białem lub półką, WC, mydelniczka i myśdelko na każdą osobę, papier toaletowy, wieszaki na ręczniki i ręcznik na każdą osobę, lustro z oświetleniem, gniazdko elektryczne z osłoną, pojemnik na śmieci, szklanka.

Jezeli wynajmujemy pokoje gościnne, konieczne jest też wydzielenie oddzielnego pokoju, tzw. pokoju wypoczynkowego. Jest to pokój, w którym goście będą mogli spotkać się z gospodarzami, lub przebywać wieczorem, bądź w czasie niepogody. Wymogi dotyczące wyposażenia pokoju wypoczynkowego w rozporządzeniu nie występują. Można go dowolnie urządzać, biorąc pod uwagę rodzaj grup turystów, dla których świadczymy usługi.

Najbardziej wymiernym systemem oceny jakości usług turystycznych, dostosowanym do warunków wiejskiej bazy noclegowej jest system klasyfikacyjny stanowiący własność Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”.

Zgodnie z ustawą o usługach turystycznych, usługi noclegowe mogą być świadczone w innych obiektach, które nie podlegają obowiązkowej klasyfikacji. To dla nich może służyć system Federacji. Klasyfikacja ta jest dobrowolna i odpłatna.

W ramach działań przygotowawczych podzielono wiejską bazę noclegową na 4 rodzaje obiektów:

- ▶ pokoje gościnne - to pokoje stanowiące rolę sypialni dla 1 - 4 osób

z dostępem do łazienki, WC i pomieszczeń wspólnych,

- ▶ pokoje grupowe - pokoje z ilością miejsc sypialnych powyżej 4, także z dostępem do WC i pomieszczeń wspólnych,

▶ samodzielne jednostki mieszkaniowe - w ich skład wchodzi sypialnia (1 - 3), kąpiel, wypoczynkowy, łazienka, WC i kuchnia z pełnym wyposażeniem,

▶ przyzagrodowe pola namiotowe stanowią dodatkową możliwość przyjęcia turysty z namiotem lub przyczepą kempingową. W tym typie zakwaterowania należy przygotować: toalety, parking samochodowy i miejsce na ustawienie namiotów. Klasyfikacja w tym typie zakwaterowania następuje tylko wówczas, gdy wynajmujemy też pokoje gościnne itp.

Główne cele klasyfikacji to: podnoszenie jakości świadczonych usług, ujednolicenie oznakowania obiektów, udzielenie rekomendacji uprawniającej do zamieszczenia oferty gospodarstw w materiałach Federacji. Klasyfikacja ma też na celu wskazanie możliwości przedłużenia okresu pobytu gości i uatrakcyjnienie im wypoczynku. A wszystko po to, by oferta stała się konkurencyjna i zapewniła znaczące źródło dodatkowych dochodów.

Wniosek o klasyfikację mogą składać gospodarstwa agroturystyczne, zarówno zrzeszone poprzez swoje stowarzyszenia w Federacji, jak i pozostałe gospodarstwa niezrzeszone poprzez swoje stowarzyszenia w Federacji. Jednak gospodarstwa zrzeszone wnoszą opłatę klasyfikacyjną w wysokości 250 zł, podczas gdy niezrzeszone muszą zapłacić 600 zł. Do obu tych kwot należy doliczyć też koszty dojazdu inspektorów do gospodarstw.

Gospodarstwo, które chce poddać się klasyfikacji, musi złożyć wniosek o przeprowadzenie klasyfikacji wraz z propozycją terminu jej przeprowadzenia do biura Federacji, dokonać opłaty klasyfikacyjnej na konto Federacji i wpłaty do swojego stowarzyszenia przybliżonej kwoty pokrywającej koszty dojazdu inspektorów.

W przypadku, gdy zamierzamy klasyfikować swoje gospodarstwo, musimy zgłosić gospodarstwo do ewidencji. Należy też spełnić określone w rozporządzeniu do ustawy o usługach turystycznych minimalne wymogi co do wyposażenia (Dz.U. Nr 66, poz. 665 z roku 2001 załącznik nr 7).

Po otrzymaniu wyżej wymienionych dokumentów osoba upoważniona w Federacji zleca inspektorom dokonanie lustracji, a następnie po lustracji inspektorzy przesyłają do Federacji komplet dokumentów. Po dokładnej analizie Zarząd PFTW „GG” podejmuje decyzję o przyznaniu lub nie przyznaniu kategorii. Klasyfikacja jest ważna 2 lata, po tym okresie można przedłużyć ważność na następne 2 lata po pisemnej rekomendacji rodzimego stowarzyszenia.

Przed przyjazdem inspektorów kwatrowadcy muszą przygotować różne informacje, np. dotyczące atrakcji regionu oraz odległości ciekawych miejsc od gospodarstwa. Należy także przygotować dokumentację: zaświadczenie o wpis do ewidencji obiektów, książeczka zdrowia, zaświadczenie o badaniu wody, fotografie, zaświadczenie p. poź. wymogi wynikające z prawa budowlanego itp.

W trakcie lustracji inspektorzy oceniają: dojazd do gospodarstwa, oznakowanie, otoczenie obiektu, jego estetykę i poszczególne pomieszczenia dla turystów: pomieszczenia wspólne i noclegowe.

System klasyfikacyjny określa szereg wymogów, których spełnienie jest konieczne do przyznania odpowiedniej kategorii. Najważniejsze czynniki wpływające na poziom usług to: wielkość kwatery i jej wyposażenie, wymiary łóżek i jakość materacy, urządzenia sanitarne ilość osób przypadających na jeden węzeł higieniczny sanitarny.





AGROTURYSTYKA

System oceny jakości usług turystycznych (dokończenie)

Zakwaterowanie w agroturystyce powinno być kameralne i przytulne, w małej skali i chociaż system nie wprowadza limitu pokoi czy miejsc, nie należy za bardzo zwiększać skali przedsięwzięcia, by obiekt nie stracił domowej, przytulnej atmosfery.

Dla poszczególnych rodzajów obiektów wiejskiej bazy noclegowej można przyznać następujące kategorie:

- ▶ Pokój gościnny kategoria standard, I, II, III,
- ▶ Samodzielna Jednostka Mieszkaniowa kategoria I, II, III,
- ▶ Pokoje grupowe, przyzgodowe pola namiotowe tylko kategoria standard.

Czynnikami, który może nam ograniczyć przyznanie wyższej kategorii jest ilość turystów przypadających na 1 łazienkę. W kategorii standard z jednego węzła higieniczno -

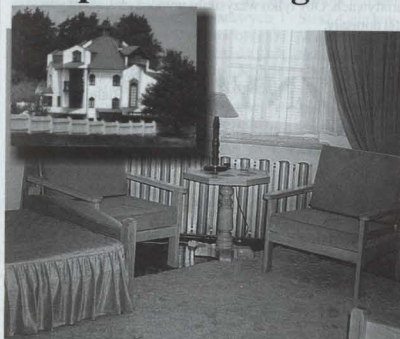
sanitarnego może korzystać maksymalnie 8 osób, zaś w kategorii I i 2, tylko 6 osób. W najwyższej 3 kategorii wymagana jest łazienka w każdym pokoju. W samodzielnych jednostkach mieszkaniowych łazienka jest przeznaczona do dyspozycji gości. W kwaterach grupowych na 1 łazienkę nie może przypadać więcej niż 12 osób.

O szczegółowych wymaganiach dla poszczególnych rodzajów obiektów i poszczególnych kategorii można dowiedzieć się w naszym Oddziale w Grabanowie lub na stronie internetowej Federacji pod adresem www.agroturystyka.pl

Chociaż przygotowanie się do kategoryzacji wymaga pewnych środków finansowych i jest pracochłonne, warto zastanowić się nad kategoryzacją, bowiem taki obiekt jest gwarantem wysokiej jakości i jest chętniej odwiedzany przez turystów.

Bożena Warda

Gospodarstwa agroturystyczne - kategoryzowane



Pani Grażyna Hryciuk z miejscowości Buble Grana, decyzję o świadczeniu usług agroturystycznych podjęła w roku 1997. Posiadała wolne pokoje w swoim dużym, nowoczesnym wyposażonym domu mieszkalnym. W tym też roku przyjęła pierwszych gości. Pierwszy rok, pierwsze doświadczenia i pierwsze sukcesy. Goście, którzy przyjechali tu na wypoczynek, chętnie wracają po raz kolejny. W roku 1998 gospodarstwo zajęło pierwsze miejsce w konkursie agro-ekoturystycznym „ZIELONE LATO 1998” na szczeblu wojewódzkim, i otrzymało wyróżnienie na szczeblu krajowym. W tym też roku powstało Stowarzyszenie Agroturystyczne w Janowie Podlaskim. Pani Grażyna stała się od razu jego członkiem, obecnie jest członkiem Zarządu.

W poszczególnych latach pani Grażyna aktywnie uczestniczyła w szkoleniach i kursach organizowanych przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Stowarzyszenie Agroturystyczne. Systematycznie poprawiała jakość oferty, a w roku 2002 zgłosiła wniosek do Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne” o nadanie gospodarstwa kategorii. Po inspekcji otrzymała rekomendację wspomnianą Federacji i II kategorii (dwa słońeczka - najwyższą kategorią są trzy słońeczka).

O procedurach kategoryzacyjnych i ofercie gospodarstwa Państwa Hryciuków rozmawiam z właścicielką obiektu.

Czy warto kategoryzować gospodarstwo agroturystyczne?

Wiem, że gospodarstwa agroturystyczne nie mają obowiązku kategoryzacji, tak jak np. hotele, czy pensjonaty. Myślę jednak, że jeśli dysponujemy ofertą o dobrym standardzie, warto

skorzystać z dobrowolnego systemu kategoryzacyjnego. Ten system stanowi gwarancję poziomu świadczonych usług. Jest wiarygodny dla turystów. Decydując się na kategoryzację, miałam odpowiednio do wymogów kategoryzacyjnych przygotowaną i wyposażoną bazę. Nie musiałam ponosić dodatkowych wydatków oprócz opłaty za pracę i dojazd inspektorów. Dzięki kategoryzacji jestem ujmowana w ogólnopolskich atlasach i katalogach ofert agroturystycznych. Dwa słońeczka na obiekcie mobilizują mnie do prowadzenia usługi o wysokiej jakości.

Jak przebiegały wizyty inspektorów?

Inspekcje - po około 2 tygodniach od złożenia wniosku - przeprowadziło 2 inspektorów z Federacji Turystyki Wiejskiej. Sprawdzane było wszystko: estetyka całej zagrody, kuchnia, pokój wypoczynkowy, łazienki i poszczególne pokoje. Inspektorzy wnikliwie sprawdzali wyposażenie pokoi, mierzyli wielkość pomieszczeń, wymiary łóżek. Oceniano też jakość programów pobytu poszczególnych grup. Wykonali szereg fotografii. Wizyta inspektorów dała mi możliwość wymiany doświadczeń z zakresu prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego, bo oni także prowadzą takie gospodarstwa.

Jaką ofertę przygotowała Pani dla turystów?

W swoim domu mieszkalnym przygotowałam 5 pokoi. Są to pokoje 1, 2 i 3 osobowe. Jednorazowo przyjąć mogę 10 osób. Do dyspozycji gości przygotowałam 3 łazienki, jadalnię i pokój wypoczynkowy. Posiadam też dużą kuchnię, w której przygotowuję posiłki.

Jakie inne atrakcje przygotowała Pani dla gości?

Wiem z doświadczenia, że wysoki standard zakwaterowania nie jest wyłącznym motywem przyjazdu gości, dlatego też wspólnie z rodziną przygotowaliśmy ofertę spędzania czasu wolnego. W ubiegłym roku zakupiłam konie do jazdy konnej, można też pojeździć bryczką. Można wypożyczyć rowery na przejażdżki po okolicy. Do dyspozycji gości są też meble ogrodowe, gry towarzyskie. W pobliżu domu położone jest w regionie atrakcyjnym pod względem zasobów przyrodniczych i kulturowych. Mamy czyste, mało zmienione środowisko naturalne.

W zimie organizujemy ogniska, kuligi. Można także jeździć na sankach, łyżwach i nartach. Moje gospodarstwo położone jest w regionie atrakcyjnym pod względem zasobów przyrodniczych i kulturowych. Mamy czyste, mało zmienione środowisko naturalne.

Jakie ma Pani plany na przyszłość?

Świadczenie usług turystycznych to coś, co sprawia mi satysfakcję, zadowolenie, i że umiem i robię to dobrze. Na pewno nie zrezygnuję z tej formy. W planach mam wiele pomysłów na podniesienie jakości usług, na wzbogacenie oferty i będę je stopniowo realizować.

Điękuje za rozmowę i życzę wielu gości.

Bożena Warda

Dokąd na urlop?

Wakacje to czas urlopów. Biura turystyczne prześcigają się w ofertach wyjazdów do krajów mniej lub bardziej egzotycznych. Nie zapomina się również, która dla wielu w tych niepewnych czasach jest przede wszystkim krajem bezpiecznym. Na kolonie po Polsce „roją się” głównie dzieci i młodzież szkolna. To za sprawą rządu, który zdecydował, że dofinansowanie z funduszu socjalnego możliwe jest tylko do wypoczynku krajowego.

W bialskim Biurze Turystyki i Reklamy „Piechocka” maj i czerwiec upłynął pod znakiem wycieczek szkolnych. Największym powodzeniem cieszyły się jednodniowe wycieczki do Warszawy – mówi **Edyta Kozłowska**, której w tym gorącym okresie trudno znaleźć chwilę czasu. Pojechało na nie wiele uczniów z bialskich szkół, zarówno z miasta jak i z terenu powiatu. Każda miała atrakcyjny program i fachową opiekę pilota. Dużo wycieczek szkolnych odwiedziło także – ale już na kilka dni – Trójmiasto, Słowacki Raj oraz Kraków – wyjaśnia sympatyczna pracownica biura, mieszczącego się naprzeciwko popularnej **Księgarni Podlaskiej**.

W nim spotkaliśmy opaloną na brąz **Danutę Świąder** z Białej Podlaskiej. Właśnie wróciła z Egiptu i zachwycona jest

rejsom po Nilu, zabytkami i gościnnością mieszkańców tego kraju. Wbrew obawom było tam bezpiecznie, a koszt 15 dniowej wycieczki, swoistych wczasów wynosi ok. 2300 zł. Znacznie tańsze są oferty Last Minute. Do Tunezji można już polecieć na tydzień za niecałe 500 zł. Na bialskich turystów czekają także plaże Cypru, Maroka, Chorwacji, Turcji i wielu, wielu innych uroczych zakątków świata. BTiR „Piechocka” ma bowiem nawiązaną współpracę ze wszystkimi prawie polskimi touroperatorami, o czym świadczą chociażby liczba kolorowych katalogów, w których doprawdy można przebierać i wybierać. Dodać warto, że prowadzona jest tu także sprzedaż biletów autokarowych na trasy europejskie oraz samolotowych wszystkich linii lotniczych, mających swoje przedstawicielstwa w Polsce.

Prawdziwym hitem BTiR „Piechocka”, o czym już pisaliśmy, są praktyki hotelowe w Anglii, Walii i Szkocji dla studentów i absolwentów uczelni oraz szkół średnich i policealnych. Łączą one w sobie możliwości zwiedzenia, doskonalenia języka, a przede wszystkim naprawdę godziwego zarobku. Nic dziwnego więc, że chętnych jest coraz więcej. Zwłaszcza, że ci którzy wrócili wypowiadają się o nich w samych superlatywach. Obcy tylko wszystkim wypoczywającym pogoda i portfel dopisywał.

J. Chomiuk



Pożar w Janowie Podlaskim 21.05.2003 r. Foto R. Petrynik

Od początku bieżącego roku do dnia 2 czerwca na terenie powiatu bialskiego powstało ogółem 815 zdarzeń w tym: pożarów - 596; miejscowych zagrożeń - 211; alarmów fałszywych - 8. Spośród w/w pożarów 35 powstało na obszarach leśnych.

Zagrożenie w lasach w okresie ostatnich dni br. znacznie zwiększyło się osiągając III - najwyższy stopień zagrożenia pożarowego. Ten wzrost zagrożenia pożarowego spowodowały panujące warunki atmosferyczne tj. wysoka temperatura i brak opadów deszczu. Wilgotność ściółki w nadleśnictwach wynosi obecnie nawet 9%, co można porównać z kartką papieru w temperaturze pokojowej podatną na zapalenie. Najmniejsza iskra, nie dogaszoną papieros czy zapalka może spowodować zapalenie ściółki leśnej i katastrofalny w skutkach pożar lasu - przynosząc olbrzymie straty materialne środowiska przyrodniczego.

Największy pożar w ostatnim okresie powstał w lasach prywatnych na terenie Nadleśnictwa Biała Podlaska obok miejscowości Lubanka. Spaleniu uległo ponad 4,5 hektara poszycia leśnego oraz drzew. Przypuszczalną przyczyną pożaru, podobnie jak w większości przypadków, była nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem (zaproszenie). Nadmienić należy, że pożar powstał jednocześnie aż w trzech miejscach. W akcji gaśniczej trwającej ponad 8 godzin brało udział 6 jednostek straży pożarnej i 31 strażaków.

Mając na uwadze duże zagrożenie pożarowe, Komenda

POGIEŃ CIĄGLE GROŹNY!

Miejska Państwowa Straż Pożarnej w Białej Podlaskiej zwraca uwagę na konieczność zachowania szczególnej ostrożności w lasach i na przyległych terenach rolniczych i przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa pożarowego:

- ▶ o zakazie wypalania pozostałości roślinnych na terenie łąk, torfowisk, wrzosowisk i na poboczu dróg;
- ▶ o zakazie palenia tytoniu i używania otwartego ognia w lasach i na terenach śródlęśnych;
- ▶ o zakazie rozniecania ognia w lesie i w odległości do 100 m od lasu;
- ▶ o zakazie wjazdu do lasu poza wyznaczonymi drogami utwardzonymi;

Komenda Miejska PSP apeluje do wszystkich mieszkańców i turystów o zaniechanie wstępu do lasu w okresie zwiększonego zagrożenia pożarowego. Pamiętajmy o tym, że las rośnie wolno, a plonie bardzo szybko.

Opracował: **Rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego PSP**
st.kpt. **Mirosław Byszuk**

Obóz nad Jeziorem Białym

Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna w Wisznicach, wzorem roku ubiegłego, w Okuninie nad Jeziorem Białym organizuje w dniach **04.08.2003 13.08.2003 r.** obóz terapeutyczno rekreacyjny. Jest on przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych.

W programie przewidziane są między innymi:

- ▶ zajęcia z profilaktyki uzależnień,
- ▶ terapia logopedyczna,
- ▶ psychoterapia,
- ▶ nauka pływania na desce surfingowej oraz inne liczne atrakcje.

Dokładne informacje można uzyskać w **Poradni Psychologiczno Pedagogicznej, 21-580 Wisznice, ul. Warszawska 44 tel. (083) 378-22-37.**

Ćwiczenia służb ratowniczych



W dniu 14 maja 2003 r. na stacji Małaszewicze na terenie PKP CARGO S.A. Zakładu Przewozów Towarowych i Przeładunku w Małaszewiczach odbyły się ćwiczenia służb ratowniczych organizowane przez Polskie Koleje Państwowe Spółka Akcyjna, Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej oraz Koleje Białoruskie.

W ćwiczeniach udział wzięli: strażacy Państwowej Straży Pożarnej z Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych z Białej Podlaskiej i Małaszewicz oraz z Ochotniczej Straży Pożarnej w Neplach, Pociąg Ratowniczo-Pożarniczy Kolei Białoruskich, Pojazd Szynowo-Drogowy Zakładu Linii Kolejowych w Warszawie, Pociąg Ratowniczo Techniczny z Siedlec, Pogotowie Elektroenergetyczne PKP „Energetyka Sp. z o.o. Zakład Wschodni w Małaszewiczach, Pogotowie

Ratunkowe Terespol i Biała Podlaska, Policja Terespol, Straż Graniczna Terespol, Straż Ochrony Kolei w Małaszewiczach, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej.

Celem ćwiczeń było doskonalenie współpracy pomiędzy służbami podczas akcji ratowniczych na terenach kolejowych a także podejmowania decyzji podczas zagrożenia przez kadrę kierowniczą PKP CARGO S.A. Zakładu Przewozów Towarowych i Przeładunku w Małaszewiczach.

Pierwsza faza ćwiczeń to akcja ratunkowa po awarii cysterny z czterotylkiem ołowiu (mieszaniną przeciwstukową). Według założeń, na kontenerowym Terminalu

Przeładunkowym Małaszewicze III zaistniał wypadek kolejowy. W trakcie przeładunku kontenera-cysterny z mieszaniną przeciwstukową nastąpiło odpięcie się ładunku od spreadera, upadek kontenera z wysokości około 4 m na wagon, uszkodzenie zbiornika połączone z jego rozszczęnięciem (pęknięcie płaszcza) i wyciekami czterotylku ołowiu oraz wykołaceniu wózka wagonu.

Akcja ratownicza prowadzona przez strażaków PSP i OSP polegała na wyznaczeniu stref zagrożenia z ograniczeniem dostępu osób postronnych, uszczelnieniu zbiornika, udzieleniu pomocy medycznej poszkodowanym oraz wkołaceniu cysterny przez samochód drogowo-szynowy „Unistar”.

Druga faza to akcja ratunkowa po awarii cysterny z materiałami ropopochodnymi. Wg założeń, w trakcie manewrowania składem nastąpiło wykołaceniu cysterny, uszkodzenie zbiornika i w konsekwencji pożar.

Akcja polegała na gaszeniu pożaru, uszczelnieniu zbiornika, przepompowaniu zawartości zbiornika do podstawionej cysterny zastępczej oraz wkołaceniu cysterny. Zadanie to realizowane było przez Białoruski Pociąg Ratowniczy.

Na zakończenie władze kolei polskich i białoruskich oraz przedstawiciel Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP mł. bryg. Stanisław Sulenta ocenili przebieg ćwiczeń, potwierdzając wysoki poziom ich przygotowania oraz przeprowadzenia.

opracował: Rzecznik prasowy
Komendanta Miejskiego PSP st. kpt.
Miroslaw Eyszk

Dla każdego coś milego

DNI MIĘDZYZRZECA 2003

Tegoroczne „Dni Międzyrzecza” okazały się imprezą niezmiernie udaną, dopisała pogoda, dopisali wykonawcy, dopisali organizatorzy, dopisała również międzyrzeczka społeczność licznie przybyła na stadion miejski, strzelnicę, salę konferencyjną MOK i żwirownię. W dniach 24 i 25 maja br. każdy mógł znaleźć coś dla siebie. W sobotę na stadionie odbywały się od już od rana miejsko-gminne zawody lekkoatletyczne. W tym samym dniu w sali konferencyjnej MOK spotkali się laureaci nagród i wyróżnień z całej Polski, aby uczestniczyć w podsumowaniu VIII edycji Konkursu Literackiego im. M. Konopnickiej. Mogli również wysłuchać koncertu w wykonaniu barda Marka Andrzejewskiego z lubelskiej Federacji Bardów oraz posłuchać interesujących opowieści Longina Jana Okonia - poety i pisarza znanego przede

wszystkim z książek o tematyce indyjskiej, kawaleria Orderu Uśmiechu. Przed południem na strzelnicy odbyły się zawody strzeleckie zorganizowane przez LOK.

Po południu (sobota) rozpoczął się na stadionie festyn, na którym występowały zespoły muzyczne z Międzyrzecza oraz solistki i zespoły MOK. W trakcie festynu organizatorzy przygotowali konkursy i zabawy dla dzieci. W międzyrzeczkiej Galerii „ES” otwarto wystawę poplenerową „Międzyrzec - Roskosz 2002”. Miejski stadion, wypełnił się prawie w całości podczas meczu piłki nożnej między drużyną dziennikarzy „Przeglądu Sportowego” i „Oldbojów” z Międzyrzecza, który po dramatycznym widowisku wygrali gospodarze po dogrywce rzutami karnymi. Również na Stadionie wypełnionym w całości

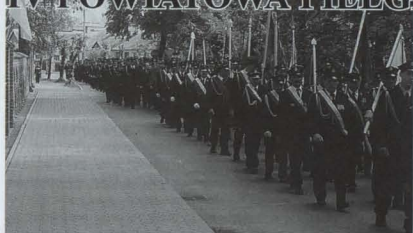
publiczność bawiła się przy dźwiękach gwiazdy wieczoru „Czerwony Gitar” - koncert rozpoczął się około godz. 20⁰⁰. Tam też odbyły się pokazy sztucznych ogni, można było również obejrzeć wystawę starych motocykli i skorzystać z atrakcyjnego przelotu balonem.

W niedzielę (25 maja) w małej sali konferencyjnej odbył się turniej szachowy o puchar Burmistrza Miasta Stanisława Lesiuka. Następnie w nowo otwartą kawiarnię przy MOK, odbyła się promocja wydawnictw regionalnych związanych z Międzyrzeczem Podlaskim, wydanych przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Ukoronowaniem „Dni Międzyrzecza” okazało się „Spotkanie z Piosenką Harcerską” na miejscowej żwirowni.

Warto wspomnieć, że z imprez organizowanych w mieście skorzystało wielu ludzi, którzy w tym czasie, przebywali w Międzyrzeczu Podlaskim.

R. Kornacki

IV POWIATOWA PIELGRZYMKA STRAŻAKÓW...



...odbyła się w dniu 17 maja 2003r. Strażacy powiatu bialskiego udali się do Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej - Opiekunki Podlasia. Na uroczystość przybyło ponad 700 strażaków oraz 32 poczty sztandarowe z jednostek OSP i ogólny gminnych Związku OSP RP.

Rozpoczęła się ona przemarszem orkiestr, pocztów sztandarowych, pododdziałów PSP i OSP oraz gości. Uroczystą mszę świętą celebrował ks. biskup Antoni Dydyć, Ordynariusz Diecezji Drohiczyńskiej. W kazaniu ksiądz biskup z wielką życzliwością i zrozumieniem odniósł się do pełnej poświęcenia strażackiej służby.



Część cywilna uroczystości po mszy św. rozpoczęła się złożeniem meldunku przez dowódcę uroczystości brigadierowi **Józefowi Klajdzie** Lubelskiemu Komendantowi Wojewódzkiemu PSP.

Po powitaniu gości, okolicznościowe wystąpienia wygłosili Prezes ZP ZOSP RP **dh Tadeusz Łazowski** i Komendant Miejski PSP **ml. bryg. Józef Szepeta**.

Następnie druhom OSP i strażakom PSP wręczono odznaczenia państwowe, resortowe oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe. Uehonorowani zostali również przedstawiciele jednostek współpracujących z Państwową Strażą Pożarną. Odznaczenia państwowe otrzymali: **Złoty Krzyż Zasługi** asp. sztab. Antoni Pykacz.

Srebrny Krzyż Zasługi Romuald Murawski, Elżbieta Elert, Zygmunt Semeniuk, Marian Dudkiewicz, Jan Kusznerek, Mieczysław Chwedczuk.

Brązowy Krzyż Zasługi Wojciech Lesiuk, Krzysztof Horbowiec, Zbigniew Szolucha, Sławomir Bondaruk, Andrzej Krasucki.

Za szczególne osiągnięcia w rozwoju ochrony przeciwpożarowej Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadał **Brązową Odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”** 5 strażakom PSP.

Najwyższe odznaczenie pożarnicze w Polsce „**Złoty Znak Związku**” otrzymali: **ml. bryg. Józef Szepeta** Komendant Miejski PSP; **ks. Roman Sawczuk** Diecezjalny Kapelan

Strażaków Diecezji Siedleckiej, **dh Jan Stasiuk** Wiceprezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Leśnej Podl.

Nominacje na wyższy stopień służbowy otrzymało:

- w korpusie oficerów 7 strażaków;
- w korpusie aspirantów 6 strażaków;
- w korpusie podoficerów 27 strażaków.

Komendant Główny PSP Szef Obrony Cywilnej Kraju **general brigadier Teofil Jankowski** za wzorową postawę i wysokie osiągnięcia w realizacji zadań służbowych wyróżnił dyplomem st. asp. **Sylwestra Sadowskiego** - dowódcę zmiany w JRG Biała Podl.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji za szczególnie zaangażowanie podczas wykonywania obowiązków służbowych przyznał nagrodę pieniężną og. **Tadeuszowi Malczukowi**.

Odznaczeniami resortowymi zostało uhonorowanych: **Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”** - 16 osób, **Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”** - 10, **Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”** - 9.

Honorową odznakę „Zasłużony Strażak Powiatu Bialskiego” otrzymało 6 osób: bryg. **Józef Klajda**, Lubelski Komendant Wojewódzki PSP; st. bryg. **Zdzisław Ruciński**, **Jan Antoniuk**, **dh Krzysztof Łojewski**, **dh Ryszard Kacik**, **dh Feliks Kowaleńko**.

Goście słowa podziękowania i otuchy pod adresem strażaków skierowali: **Stanisław Żmijan** - Poseł na Sejm RP, **Barbara Sikora** Wicewojewoda Lubelski, bryg. **Józef Klajda** Lubelski Komendant Wojewódzki PSP, **dh Marian Starownik** Wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP RP.

W trakcie uroczystości przeprowadzono również powiatowy przegląd strażackich orkiestr dętych. Wzięły w nim udział 3 orkiestry: OSP w Rossoszu, OSP „Śródmieście” w Międzyrzeczu Podlaskim, Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Łomazach.

Jury konkursu wyłoniło reprezentanta na przegląd wojewódzki strażackich orkiestr dętych do Tomaszowa Lubelskiego, którym została orkiestra dęta Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Łomazach.



Dni ochrony przeciwpożarowej w powiecie bialskim zostały uświetnione również przez:

- **uroczyste obchody 75-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzeczy** w dniu 18 maja 2003 r.
- **uroczyste obchody 90-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuczn** w dniu 25 maja 2003 r.

opracował: Rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego PSP
st. kpt. **Miroslaw Byszuk**
Foto archiwum KM PSP

Sportowcy wizytówką Terespola

Ponad 200 medali na mistrzostwach Polski, Europy i świata zdobyli ciężarowcy i lekkoatleci z Ludowego Klubu Sportowego w Terespole w ciągu ćwierćwiecza jego istnienia. Podopieczni trenera Stefana Polaczuka od marca br. ćwiczą w hali nowego kompleksu sportowo-kulturalnego przy ul. Sienkiewicza 27.

S. Polaczuk (w środku), R. Kondratiuk (po prawej) i K. Niemczuk



Nowe miejsce zwiększyło komfort treningów. Umożliwia również organizowanie zawodów wyższej rangi - informuje trener **Stefan Polaczuk**. Kiedy odwiedziliśmy przygraniczny klub, trwały właśnie przygotowania do Otwartych Mistrzostw LZS i Szkół Rolniczych Województwa Lubelskiego Kobiet i Mężczyzn w Podnoszeniu Ciężarów. Natomiast kilka dni wcześniej zakończyły się Mistrzostwa Makroregionu Juniorów i Seniorów. LKS Terespol wygrał "na własnym podwórku" pierwszy raz pierwszy ligi. Wynikami 1825,6 pkt pokonał drużynę AZS-AWF Biała Podlaska (1769,3 pkt) oraz Wisła Puławy (1758,5 pkt).

Podczas zawodów **Piotr Leonienko** pobił rekord Polski juniorów do lat 16 w rwaniu, w kategorii 56 kg. Do sukcesów swoich zawodników trener Polaczuk dążył już wszystkich przyzwyczaić. Aktualnie dwóch jego podopiecznych znajduje się w kadrze olimpijskiej.

Michał Hodun oraz **Marcin Makarski** przebywają na grupowaniu, na którym doskonalą wypracowaną w macierzystym klubie formę. A ta już jest fenomenalna. Przypomnijmy ubiegłoroczny sukces pierwszego z nich na Mistrzostwach Świata Juniorów w Kingston, stolicy Jamajki. Pochodzący z Buczy Starych k. Janowa Podlaskiego **Michał Hodun** (wówczas świeżo upieczony maturzysta LO im. Bohaterów Warszawy w Terespole) zdobył brązowy medal w rzucie dyskiem. Ustanowił przy tym swój nowy rekord życiowy - 61,74 m. Natomiast w pchnięciu kulą uplasował się na czwartym miejscu z rezultatem 20,42 m. Wcześniej został podwójnym złotym medalistą Mistrzostw Europy. W terespolskiej sekcji lekkiej atletyki trenuje od pięciu lat.

Marcin Makarski pochodzi z Białej Podlaskiej. Czternaście lat temu dołączył do sekcji ciężarowców. "Jego ojciec kiedyś ze mną trenował. Skierował go więc do mnie" - wspomina **Stefan Polaczuk**.

O tym, jak trafne okazało się to posunięcie, mówią wyniki sztagisty. Ma na koncie kilkakrotne mistrzostwo Polski i piąte miejsce na Mistrzostwach Europy. Teraz przygotowuje się do jesiennych Mistrzostw Świata w Kanadzie.

Sukcesy te nie są odoosobnione. Terespol słynie z silnej ekipy ciężarowców co najmniej od 1990 roku, kiedy to sukces znalazła się w pierwszej lidze i przebywa w niej do dziś. Jaka jest recepta na sukces trenera klubu, który od jego założenia w 1978 roku samych tylko medali "od mistrzostw Polski w górę" zgromadził ponad dwie setki?

"Nie mam żadnej niezwykłej metody. Zawodników cechują dobre warunki fizyczne. Chocby **Michał Hodun**, metr siedemdziesiąt sześć

centymetrów wzrostu. No i dużo ćwiczą, zwykle dwa razy dziennie. Na zgrupowaniach nawet trzy." - odpowiada skromnie **Stefan Polaczuk**, absolwent białskiej AWF, po czym wskazuje na zasługi swoich pomocników. Najpierw byli jego zawodnikami, dziś sprawdzają się jako trenerzy. Licząc 51 osób sekcję podnoszenia ciężarów prowadzi **Adam Zaorski**, kilkakrotny mistrz Polski oraz reprezentant naszego kraju na zawodach międzynarodowych. Po zajęciach ze sportowcami służy fachową pomocą korzystającym z klubowej siłowni w celach rekreacyjnych. A tych, jak się okazuje, w Terespole nie brak.

Alina Papolawska kieruje zrzeszającą 30 zawodników sekcją lekkiej atletyki. Uprawiała biegi, teraz uczy wychowania fizycznego w Zespole Szkół Publicznych Nr 1. W LZS pracuje społecznie, jak większość. Trener Polaczuk oficjalnie zatrudniony jest w Miejskim Ośrodku Kultury, mieszczącym się w tym samym budynku. O etatach w LKS nie ma mowy, pieniądze przydałyby się jednak na prowadzenie działalności tak prężnego klubu.

"Największym problemem jest brak zabezpieczenia finansowego. Nie otrzymujemy go z budżetu miasta ani powiatu. Rozumiem, że nie ma na to środków. Ale wydatki związane z działalnością obu sekcji przekraczają nasze możliwości" - mówi trener.

Klub utrzymuje się z dofinansowania do tzw. internatu sportowego dla 7 osób (obozy, sprzęt do ćwiczeń itp.) z Rady Główniej LZS. Stara się pozyskiwać sponsorów. Dzięki inicjatywie prezesa **Jana Antoniuaka**, od wielu lat znacznego wsparcia udziela terespolskiej placówce Przedsiębiorstwo Spedycyjne TRADE TRANS z Warszawy. Ale to wciąż za mało. "Wyjeżdżamy głównie na te zawody, gdzie przewidujemy wygraną. Na inne nas po prostu nie stać" - wyjaśnia trener.

Zdarzały się nawet przypadki, że sponsorom na pamięć wręczano się... zdobyty wcześniej w innych zawodach puchar. Po uprzednim odkuzeniu i zmianie tabliczki, oczywiście.

Bez zabezpieczenia finansowego choćby ze strony samorządu, nie ma co marzyć o utrzymaniu w klubie seniorów, którym trzeba zapewnić mieszkanie i stypendium. Najlepsi zawodnicy, aby dalej się rozwijać, z konieczności będą opuszczali macierzysty klub, który mogliby przecież dalej rozstrzalać swymi sukcesami, z korzyścią dla promocji regionu.

Podczas, gdy zamożniejsze kluby przyciągają zagranicznych sportowców, LKS Terespol opiera się na własnych i w szczególności na juniorach. Mimo trudności w porównaniu z innymi placówkami, wypada wciąż znakomicie. Trzecie miejsce w klasyfikacji klubowej zdobył na ostatnich mistrzostwach Polski do lat 23, rozegranych 5-6 października 2002 r. w Biłgoraju. Przy tym dwaj zawodnicy zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach wagowych: **Robert Kondratiuk** 290 kg (135 i 155) oraz **Krzysztof Niemczuk** 325 kg (145 i 180).

W ciągu całego roku przedstawiciele LKS Terespol przywieźli z różnych zawodów 12 medali w podnoszeniu ciężarów i 6 w L.A. Klub wciąż zapewnia stały dopływ zawodników do kadry narodowej. Może te fakty przekonają odpowiednie władze, że warto inwestować w coś, co już przynosi wymierne korzyści?

Pierwszym krokiem w kierunku poprawy sytuacji sportowców wykonał Sejmik Województwa Lubelskiego zatwierdzając 28 kwietnia br. system stypendiów sportowych. To nowy element wspierający proces szkolenia najbardziej uzdolnionych młodych ludzi.

W przypadku reprezentantów LKS Terespol dużym udogodnieniem stała się zamiana dotąd zajmowanego przez sekcję budynku przy starym miejscu na obszerną i nowoczesną salę w hali sportowej. Obiekt nie powstałby bez dofinansowania przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie. Urząd przekazał na budowę hali ponad 2,5 mln zł. Głównym argumentem, który pozwolił uzyskać dotację, był wysoki poziom sportu wyczynowego w Terespole. Przede wszystkim wyniki ciężarowców, którzy od wielu lat utrzymują się w czołówce w kraju i za granicą.

Tekst i foto Ewa Baglaż

Pismo terespolskich "szowinistów"

Jesteśmy terespolskimi szowinistami - mówi **Janusz Tarasiuk**, redaktor naczelny „Gońca Terespolskiego”, o swoim zespole. Określenie pozbawione tu negatywnego wydźwięku oznacza, że wszyscy publikujący na łamach tego dwumiesięcznika kulturalno-społecznego są pasjonatami regionu. Wszyscy też pracują społecznie.

kulturalnych imprez wkłada mnóstwo faktów i nazwisk. Większość ludzi cieszy się na widok swego nazwiska w prasie i tym chętniej po nią sięga - uzasadnia. Marek za bardzo rozdrabnia się w szczegółach - twierdzi naczelny.



Spotkanie z francuskimi gośćmi w redakcji „Gońca Terespolskiego”. Od lewej: Janusz Tarasiuk, Marek Ferens, Edyta Drobysz, Adam Jastrzębski, Justyna Sowa, Dung Vo Trung z tłumaczem Pawłem Kaliszczakiem, Ewa Baglaj, Krzysztof Tarasiuk.

„Gońca Terespolski” jest najdłużej ukazującym się pismem spośród blisko stu periodyków powstałych na fali postsołdamskiej po roku 1989 na terenie dawnego województwa białokopolskiego. W opinii znawców regionu uchodzi za jeden z najpopularniejszych i najlepiej redagowanych. Doczekał się już pierwszej monografii, a egzemplarz każdego numeru trafia do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Wciąż przybywa mu współpracowników - głównie nauczycieli, ale też uczniów i studentów. **Janusza Tarasiuka** cieszą zgłaszający się coraz częściej starsi ludzie. Ich wspomnienia drukowane na łamach „Gońca” wykorzystują później magistranci. Wielu korespondentów to byli Terespolanie, którzy wyemigrowali w głąb kraju lub za granicę. Lektura pisma dostarcza im na bieżąco wieści z „kraju lat dziecińczych”.

Zainteresowani współpracą miejscowi przychodzą na spotkania redakcyjne. Tradycyjnie odbywają się one w czwartki o osiemnastej w budynku Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol, wydawcy periodyku. Można tam spotkać również sympatyków i odwiedzających Terespol gości. Takich jak Wietnamczyk **Dung Vo Trung**, dziennikarz francuskiej Gamma Press Agency. Podróżował po Polsce zbierając materiał o naszej wschodniej granicy.

Zespół „Gońca Terespolskiego” wciąż się rozwija. Oficjalnie tworzy go siedmiu autorów. Janusz Tarasiuk budzi w terespolskiej społeczności najwięcej kontrowersji. Jednak pewne jest, że bez niego nie istniałoby to czasopismo. Studiował filologię polską z dziennikarstwem na Uniwersytecie Warszawskim, praktykę redaktorską zdobył podczas kilku lat pracy w prasie ogólnopolskiej. To autor pierwszej monografii miasta Terespol, wznowionej pod nowym tytułem „500 lat Terespolu”.

Celem mojej działalności jest zapoznanie mieszkańców Terespolu i okolic z historią, kulturą i walorami przyrodniczymi regionu nadbużańskiego. W „Gońcu” wiele miejsca przeznaczam również na aktualności, sprawy Kościoła i wsi - informuje. Do tego odpowiada za kółportaż i korespondencję. Jego trud docenia zastępca **Marek Ferens**, choć w kwestii redagowania polemizuje. Jako nauczyciel przekazuje wieści z obu szkół, pasjonuje się sportem, zajmują go sprawy klimatu. Zależy mu na młodych czytelnikach. W relacje z okazjonalnych i

W sporach ideowych nie bierze udziału **Henryk Szypica**, dla którego zarezerwowana jest druga strona periodyku. To autor wierszy i felietonów opartych zwykle na motywach czasu i przemijania.

Od 1999 roku w stopce redakcyjnej zaistniała **Justyna Sowa**, nauczycielka historii i autorka poświęconej miastu rozprawy doktorskiej. Wspólnie z Januszem Tarasiukiem docierają do trudno dostępnych źródeł archiwalnych. Publikują treści, których nigdy wcześniej nie drukowano.

W tym samym czasie z redakcją związał się **Adam Rymaszeński**. Piszze głównie o problemach patologii społecznej. Dba o organizację, stronę techniczną i finansową pisma. Najmłodszy stażem autorzy to **Ewa Baglaj** i **Adam Jastrzębski**. Przeciągają się w zbieraniu terenowych aktualności. Poza tym Ewę Baglaj czytelnicy kojarzą z obszernymi wywiadami ze znanymi ludźmi, których los związał kiedyś z Terespołem. Na przykład polonistką prof. Barbarą Otwinowską czy doktorem nauk medycznych Eugeniuszem Rudczykiem. Natomiast **Adama Jastrzębskiego** szczególnie interesuje problem ekumenizmu i życia Kościoła. Zainicjował wyjazd do Siedlec, co zaowocowało nawiązaniem współpracy z „Katolickim Radiem Podlasia” oraz „Podlaskim Echem Katolickim”.

Szate graficzną celowo stylizuje się na starodawne pisma. Rysuje **Edyta Drobysz**. Skład kompozycyjny i opracowanie graficzne należą do **Tadeusza Jawtowszuka**. Za druk odpowiada **Waldemar Bujański**.

Do niedawna w zespole obecny był fotograf **Krzysztof Tarasiuk**, któremu pismo zawdzięcza unikatowe zdjęcia, także archiwalne. Potrafił wciągnąć do współpracy wiele osób. Jedną z nich to **Jan Buczyło**. Rzeźbiarz i gawędziarz z Samowicz okazał się bezennym informatorem o kulturze chałchackiej wsi. Publikuje również wspomnienia wojenne z września 1939 roku. Ukazuje w nich kulisy działań wojennych w rejonie Terespolu oraz zachowanie wojsk radzieckich po wkroczeniu na Podlasie. Te wiadomości, jak wiele innych zawartych w tekstach o tematyce historycznej, kulturalnej i przyrodniczej zainteresowani znajdują jedynie w „Gońcu Terespolskim”. Świadomość tego jest główną siłą napędową rozwijającego się dynamicznie zespole.

EAGA

Po raz piętnasty... ekologicznie i zdrowo

Dnia 25 kwietnia 2003 roku zakończył się etap powiatowy XV Edycji Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego przeprowadzony na terenie Powiatu Białskiego.

Podstawowym celem akcji jest rozwijanie wrażliwości dzieci i młodzieży na piękno przyrody, zwrócenie uwagi na konieczność jej ochrony, na współzależność pomiędzy stanem środowiska, czystości i higieny otoczenia a zdrowiem człowieka oraz podwyższanie poziomu wiedzy w zakresie zagrożeń cywilizacyjnych w sferach: ekologicznej, zdrowotnej i społecznej, a także kształtowanie świadomości ekologicznej i zdrowotnej dzieci, młodzieży, nauczycieli i rodziców.

Uczestnikami Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego mogła być każda szkoła: podstawowa, gimnazjalna oraz ponadgimnazjalna, która do dnia 15 listopada 2002 r. złożyła meldunek do właściwej terenowo Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, przesyłając jego kopię do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz do swojego organu założycielskiego.

Ze względu na dużą liczbę szkół, zwłaszcza podstawowych, zgłaszających swój udział w Alercie w XV Edycji wprowadzono trójstopniowy tryb wylaniania laureatów konkursu: etap powiatowy, okręgowy na obszarze dawnych województw - oraz wojewódzki.

Do etapu powiatowego swój akces złożyły następujące szkoły:

- Szkoła Podstawowa: nr 5 w Białej Podlaskiej,
- Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim,
- Szkoła Podstawowa w Neplach,
- Szkoła Podstawowa w Sławatyczach
- Gimnazjum w Piszczacu
- Gimnazjum w Sławatyczach

W dniach od 1 do 25 kwietnia 2003 r. Powiatowa Komisja składająca się z przedstawicieli: Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Kuratorium Oświaty oraz Ligi Ochrony Przyrody odwiedziła szkoły, które przystąpiły do Alertu, dokonała oceny wykonania zadań alertowych w oparciu o regulamin i określoną punktację, zapoznała się z dokumentacją prowadzoną przez szkoły, a następnie wytypowała po jednej placówce w danej kategorii do etapu okręgowego.

W kategorii „szkoły podstawowe” do etapu okręgowego zakwalifikowała się Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim, a w kategorii „gimnazja” najlepsze okazało się Gimnazjum w Piszczacu.

Szkoły z terenu Powiatu Białskiego biorące udział w XV edycji Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego do działania w zakresie ekologii i umacniania zdrowia zostały również nagrodzone dyplomem Starosty Białskiego. Życzymy im dalszych osiągnięć na płaszczyźnie ekologiczno-zdrowotnej, a wyróżnionym gratulujemy sukcesu.

Przygotowała Beata Żak -
inspektor ds. ochrony zdrowia

Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego

Z Rossosza...



W dniu 24 marca w Szkole Podstawowej Rossoszu w 85 rocznicę urodzin komendanta Batalionów Chłopskich południowego Podlasia **Stefana Skoczyłasa** spotkali się kombatanci drugiej wojny światowej.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością koledzy zamordowanego w Gross-Rosen partyzanta oraz byli żołnierze Batalionów Chłopskich.

Szkoła Podstawowa nosi imię ppłk Stefana Skoczyłasa. Corocznie w szkole organizowane są spotkania kombatantów drugiej wojny światowej, w których uczestniczy młodzież szkolna. Szkoła posiada Izbę Pamięci Narodowej, cenne jej zbiory są darami mieszkańców Rossosza. Na terenie miejscowości Rossosz znajdują się miejsca upamiętniające bohaterskie walki partyzantów. Uczniowie szkoły opiekują się nimi. Jest to wspaniały pomysł na realizację ścieżek międzyprzedmiotowych.

Do tragicznych lat okresu II wojny światowej nawiązał w

swoim przemówieniu starosta powiatu białskiego **Tadeusz Łazowski**. Podziękował dyrektorowi szkoły mgr **Stanisławowi Szydłowskiemu** i nauczycielom za kultywowanie pięknych wartości wśród dzieci i młodzieży. W dowód uznania za działalność upamiętniania tradycji niepodległościowych w tym szczególnie Batalionów Chłopskich w imieniu Prezydium Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich prezes **Mieczysław Rybak** i członek prezydium **Eugeniusz Mikulski** uhonorowali Szkołę Podstawową w Rossoszu medalem 60-lecia Batalionów Chłopskich.

Dyrektorowi szkoły **Stanisławowi Szydłowskiemu** oraz ppor. **Józefowi Koprianiukowi** za ofiarną i bezinteresowną pracę na rzecz społeczności behawskiej prezes Zarządu Głównego ppłk w stanie spoczynku **Czesław Ponieważ** w imieniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy Batalionów Chłopskich w Lublinie wręczył pamiątkowe medale z wizerunkiem Komendanta Głównego Batalionów Chłopskich gen.dyw. Franciszka Kamińskiego.

Uroczystość uświetnił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów szkoły. Piękna recytacja poezji II wojny światowej, piosenki partyzanckie wkręśliły niezapomnianą atmosferę tamtych dni i wzruszyły uczestników.

Urszula Tomczak

Uroczystość przyznania Szkoły
Podstawowej w Rossoszu
medalu 60-lecia Bch



PAMIĘCI ROMUALDA TRAUGUTTA

KONFERENCJA W BRZEŚCIU

W końcu maja br. w Brześciu odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa poświęcona Romualdowi Traugguttowi. Organizatorem imprezy byli: Polska Macierz Szkolna oraz Konsulat Generalny w Brześciu. W obradach uczestniczyło ponad 200 osób z kilku krajów. Gościom honorowym był potomek dyktatora powstania styczniowego **Andrzej Juskiewicz** z Warszawy. Sejm RP reprezentował poseł **J. F. Stefaniuk**.

Kilkanaście referatów poświęconych problematyce powstania wygłosili przedstawiciele uniwersytetów z Polski (Kraków, Gdańsk, Rzeszów, Warszawa), Berlina, Brześcia i Mińska. Ośrodek Wschodni Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” z Białej Podlaskiej reprezentował **Szczepan Kalinowski**, który wygłosił referat poświęcony przywódce powstania na Litwie i Białorusi **Konstantemu Kalinowskiemu**. „Kastus” Kalinowski był wydawcą tajnego pisma w języku białoruskim „Mużyckaja Prawda”. Jako jedna z pierwszych gazet białoruskich odegrała dużą rolę w rozwoju języka i świadomości narodowej Białorusinów. Współpracownikiem „Kastusia” był **Józef Kalinowski**, późniejszy **Ojciec Rafał** karmelita wyniesiony na ołtarze przez **Jana Pawła II**.

Wiele wzruszeń nie tylko Polakom dostarczył

program artystyczny przygotowany przez młodzież polskiego pochodzenia z Brześcia i Kobrynia oraz gości z Warszawy. W niedzielę po mszy świętej celebrowanej w intencji poległych powstańców przez **ks. Mariana Daniluka** z Białej Podlaskiej, odsłonięto tablicę pamięci Romualda Trauggutta w kościele w Kobryniu. Drużyna harcerzy z Międzyrzecza Podlaskiego asystowała podczas uroczystego odsłonięcia pomników związanych z dyktatorem powstania styczniowego w Ostrowie, Bożymdarze i Szostakowie. W Szostakowie Trauggutt się urodził, w Ostrowie mieszkał, a we dworze Mitraszewskich Bożydar złożył przysięgę. W akcie odsłonięcia pomników uczestniczyli: **Romuald Kunat** konsul generalny RP w Brześciu, **plk A. Juskiewicz** oraz **Stanisław Mitraszewski** prezes Federacji Towarzystw Kresowych w Warszawie.

R. Trauggutt kandydat na ołtarze, pelen niesłuchanego bohaterskiego poświęcenia w jednym z listów pisał: „W naszym dotychczasowym położeniu często nie można wielu rzeczy zrobić jak się rozumie, i jak potrzeba; w takich razach zrobić co tylko można, a z resztą śmiało spuszczać się na Boga...”

To już trzecia konferencja (wcześniejsze były poświęcone M. Rodziewiczównie i Julianowi Ursynowi Niemcewiczowi) przygotowana z wielkim osobistym poświęceniem przez **Marię Sulimę** prezesa PMSz w Brześciu, poetkę opiewającą w swoich utworach piękno Polesia i jej synów.

Podlaskis



Mała wioska Kąty k/ Kodnia w dniu 3 maja 2003 roku przeżyła niecodzienną uroczystość. Tego dnia została w Kątach konsekrowana kaplica prawosławna pod

Kaplica prawosławna w Kątach

wzwaniam **Św. Jana Chrzciela**. Konsekracji dokonał **Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Chełmsko-Lubelskiej Abp. Abel**.

Konsekracja kaplicy była zasadniczo konsekracją ołtarza - w nawiązaniu do liturgii prawosławnej „PRISTOLA”. W toku konsekracji **Abp Abel** dokonał symbolicznych czynności złożenia Chrystusa do grobu, a więc namaszczenia, owinięcia w białe szaty, opieczętowania grobu. Po konsekracji została odprawiona okolicznościowa liturgia. Dość oryginalną ciekawostką podczas namaszczenia było złożenie przez uczestników liturgii chusteczek płóciennych na stole ołtarzowym, którymi następnie został wytarty stół ołtarzowy, po wyłaniu przez arcybiskupa wonności - zapewniam, iż rzeczywiście były bardzo wonne. Na stole ołtarzowym zostały wyrzyty akt erekcyjny, a wonności zostały przygotowane przez arcybiskupa.

Liturgię sprawowali duchowni

prawosławni, w tym i z Niemiec pod przewodnictwem **Abp Abła**, który również wygłosił okolicznościowe kazanie. W swojej homilii arcybiskup m. in. powiedział: „Zebrał się w pobliżu miejsca, gdzie leżą prochy naszych przodków, nie martwicie się, że nas prawosławnych tu w Kątach jest niewiele, ... To Chrystus mówił, że gdzie jest dwóch lub trzech, tam Ja jestem pośród was.” Na podkreślenie zasługują też słowa wypowiedziane przez **Abp Abła**, „w tym dniu, 3 Maja, tak bardzo ważnym dla siostrzanego kościoła katolickiego, pragnę podziękować prawosławnym i katolikom za pomoc przy budowie kaplicy...”

Osoby, które szczególnie pomogły przy budowie kaplicy otrzymały ikony **Bogurodzicy Maryi**. Uroczystość zgromadziła ponad 100 osób obu wyznań.

Tekst i foto **Adam Jastrzębski**

Na foto:

Poświęcenie stołu ołtarzowego przez **Abp Abła**.

„A czy wiecie?”

...że jest to tytuł cyklicznego programu telewizyjnego, w którym przedstawiane są sylwetki sławnych Polaków z Polesia, na trwałe zapisanych w naszej historii i kulturze?

Do tej pory przedstawiono biografie: **T. Kościuszki**, **T. Rejtana**, **J. U. Niemcewicza**, **M. Rodziewiczówny**, **K. Krackelskiej**, **R. Trauggutta**, **N. Ordy**, **J. I. Kraszewskiego**, **A. Naruszewicza** i innych oraz ostatniego króla **S. Augusta Poniatowskiego**. Wyemitowano wiele materiałów o sławnych rodach **Sapiehów**, **Potockich**, **Radziwiłłów** i innych. Mieszkańcy powiatu białskiego mogą oglądać ten program w czwartki o godzinie 20⁰⁰ włączając kanał **TV...Brzeskiego Studia Telewizji (BCT)** z Białorusi.

Część tych programów nagrywano w Polsce m.in. w

Białej Podlaskiej, w Janowie Podlaskim, w Kodniu, w Neplach, na Zamku Królewskim w Warszawie i w Krakowie.

Zespół realizatorów, którym kieruje starsza redaktorka **Rusłana Gusiewa** a dyrektorem programowym jest **Taisa Smirnowa**, pokazał miejscowości rodowe, gdzie rodziła się i tworzyła wybitni Polacy oraz co pozostało z pamiętek i zabytków do dnia dzisiejszego.

Obecnie redaktor **R. Gusiewa** dodatkowo prowadzi program „Pięć minut historii”, gdzie jest dużo polemik i ciekawostek dotyczących naszej przeszłości.

Słowa uznania pracownikom **BCT** i biblioteki brzeskiej za przybliżenie naszej wspólnej historii, świętności Kresów i Polesia dla nowych pokoleń Białorusinów i Polaków tam mieszkających. Praca „pozytywistyczna od podstaw” trwa, wspierajmy zatem te działania i bądźmy tam obecni.

W lipcu (wystąpienie **ynowu II** uroczyste dla dziesięciu tysięcy wiernych)

Ryszard Boś

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

Dwukrotny laureat

Wawrzynu Podlasia

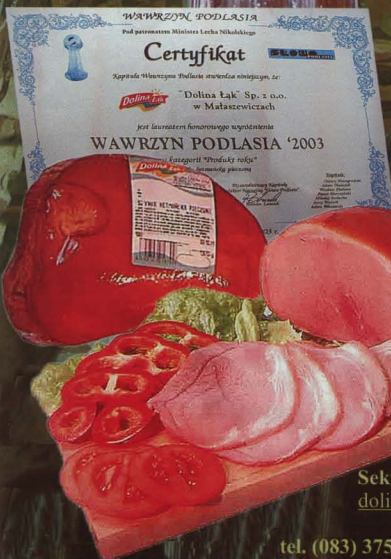


OFERTA SPRZEDAŻY:

- ☑ wędliny
- ☑ konserwy i pasztety
- ☑ mięso wieprzowe i wołowe

OFERUJEMY

USŁUGI
UBOJU
BYDŁA
I TRZODY



WAWRZYN PODLASIA
Pod patronatem Ministra Lecha Pałuckiego

Certyfikat

Appellate Wawrzynowa Podlasie stworzona inicjatywa, że

Dolina Łąk Sp. z o.o.
w Małaszewiczach

jest laureatem konkursowego tygodniaka

WAWRZYN PODLASIA '2003

Kategoria "Wędliny rolki"

Wawrzynowa Podlasie, Małaszewicze

DOLINA ŁĄK Sp. z o.o.

Ul. Kodeńska 2

21-540 Małaszewicze

NIP 537-000-09-40

Centrala : tel. (083) 375 15 07 ; fax (083) 375 15 56

Sekretariat : tel. (083) 375 20 41 ; fax (083) 375 15 23

dolina@dolinalak.com.pl marketing@dolinalak.com.pl

Biuro Obsługi Klienta

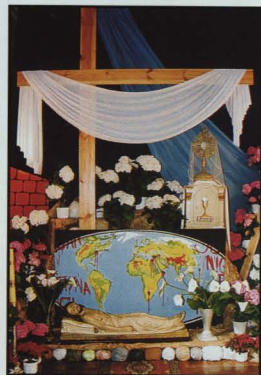
tel. (083) 375 20 44 ; fax (083) 375 20 42 bok@dolinalak.com.pl

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖



tradycja wielkopostna i wielkanocna

w obiektywie Romana Petrynika



KLASZTOR PRAWOSŁAWNY W JABŁECZNEJ



Cerkiew - p.w. św. Onufrego wtopiona w nadbużańską przyrodę zbudowana została na planie krzyża greckiego w latach 1839-1840. Na podstawie dotychczasowych badań nie można ustalić dokładnej daty powstania monasteru w Jabłecznej. Początki klasztoru sięgają końca XV wieku. Na podstawie źródeł historycznych można sądzić, że istniał on już w 1498 roku. Taką datę ma najstarszy w monasterze Ewangelista Liturgiczny.

Tradycja głosi, że miejsce, gdzie wznieśli monaster, wybrał sam św. Onufry. Ukazał się on rybakom łowiącym na rzece i powiedział: „w tym miejscu chwalone będzie imię moje”. Na brzegu, gdzie pojawił się święty starzec, rybacy znaleźli ikonę Wielkiego Onufrego przyniesioną przez wody Bugu. Mężczyźni ci wkrótce wybudowali pierwszą świątynię, założyli też pustelnię, gdzie sami zamieszkali, aby strzec ikony. Pustelnia ta z czasem przekształcała się w monaster.

W XVI wieku prawosławie stało się wyznaniem zdelegalizowanym. Wówczas klasztor stał się prawdziwym bastionem prawosławia. W latach 1837-40 stopniowo odradzało się życie monasteru. Przy monasterze powstało pięć szkół, w których nauki pobierali też unicy i rzymscy katolicy.

W sierpniu 1915 roku w obliczu ofensywy niemieckiej mnisi wraz z całym dobytkiem i cudownymi ikonami

św. Onufrego i Matki Bożej zostali ewakuowani w głąb Rosji.

II wojna światowa doprowadziła klasztor do całkowitej ruiny. W sierpniu 1942 roku Niemcy podpalili budynki. Spłonęła wówczas, mająca ponad czterysta lat, biblioteka monasterska.



W historii monasteru obowiązki przeorów sprawowali: prot. Michał Kiedrow, archimandryta Eulogiusz, archimandryta Sawa (Metropolita Warszawski i całej Polski), ihumen

Miron (biskup hajnowski oraz Ordynariusz Wojska Polskiego) oraz biskup Władysław Abel (przełożony Diecezji Lubelsko-Chełmskiej).

Obecnie Przeorem monasteru św. Onufrego w Jabłecznej jest archimandryta Jerzy (Pańkowski).

Najcenniejszymi zabytkami klasztoru jabłeczńskiego są: XV-wieczna ikona św. Onufrego oraz ikona Bogurodzicy w srebrnej sukience. Obie napisane zostały w tym samym stylu i wykonane taką samą techniką, na cyprysowych deskach, oklejanych płótnem na kredowym podkładzie. Ramy i ornaty okrywające ciemne postacie świętych są rzeźbione i posrebrzane.

We wrześniu 1990 roku cudowne ikony zostały skradzione. Przez cztery lata klasztor pozbawiony był swoich najwspanialszych świętości. Dopiero w sierpniu 1994 roku udało się je odzyskać. Uroczysty powrót ikon św. Onufrego i Matki Bożej do monasteru nastąpił 4 września tegoż roku.

Monaster jest jedynym męskim klasztorem prawosławnym w Polsce, przebywa tam 13 braci. Poza pobieraniem nauk mnisi i nowicjusze wykonują różne prace. Prowadzą kancelarię, zajmują się rękodzielnictwem, pracami porządkowymi, hodowlą ryb, pszczelarstwem oraz pracą w gospodarstwie. W przyszłości planują rozpoznać działalność wydawniczą.

opracowała Elżbieta Chwałczuk

foto Bogdan Sozonik





IV Powiatowy Przegląd Palm i Pisanek Wielkanocnych Sosnówka 2003...

...odbył się w dniu 27 kwietnia 2003 roku, w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowce.

Jury w składzie: **Krzysztof Bruczek**, **Stanisław Zaniewicz**, **Anna Czubodzińska-Przybysławska**, **Mariola Kuć** postanowiło nagrodzić wszystkich jego uczestników. Nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

Dodatkowo, za szczególnie wysoki poziom prac, zostali uhonorowani nagrodami Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego twórcy: **Tomasz i Krzysztof Wawrzyszkowicz** z Pogorzela (gmina Sosnówka) oraz **Ilona Gil** z Drelowa - za palmę, **Danuta Panasiuk** z Nowego Pawłowa (gmina Janów Podlaski) za tradycyjnie zdobione pisanek oraz nagrodami Wójta Gminy Sosnówka: **Agata Malczuk** z Terespoła, **Henryka Chodźko** z Drelowa, **Marek Kozłowiec** z Szóstki oraz **Alina i Genowefa Chilczuk** z Sosnówki - za wypieki wielkanocne babę i mazurka, zaś **Anna Wróbel** z Zahajek (gmina Drelów) otrzymała nagrodę Dyrektora Muzeum JIK w Romanowie.



Konkursowi towarzyszyła wystawa prac w sali widowiskowej GOK. Podczas przeglądu młodzież z GOK Wisznice zaprezentowała spektakl

„Misterium Męki Pańskiej”, a zespół „Pogodna Jesień” z Konstantynowa koncert pieśni wielkanocnych.

(red)

Niedziela Palmowa w Janowie Podlaskim



Pomysłodawcą i organizatorem uroczystej procesji połączonej z konkursem na najpiękniejszą palmę wielkanocną jest proboszcz parafii pw. Św. Trojcy ks. **Tadeusz Karwowski**.

W tym roku był organizowany już po raz trzeci. Po uroczystym poświęceniu

przez ks. Tadeusza Karwowskiego wierni w uroczystej procesji wyruszyli spod kościoła Św. Jana Chrzciciela ulicami Janowa Podlaskiego w kierunku Kolegiaty. Uczestnicy z palmami weszli do świątyni. Po Mszy nastąpiła ocena i wybór najpiękniejszej palmy.

Pierwsze miejsce przyznano dziecięcej scholi za palmę o wysokości 8,7 m. Dzieci otrzymały w nagrodę trzy albumy Maryjne oraz świąteczne kartki z naklejkami.

Wyróżnienie otrzymała **Janina Wojciukiewicz** z Janowa Podlaskiego za oryginalny pomysł na palmę. W nagrodę otrzymała Biblię Św. w obrazkach. Wyróżniono także trzy dziewczynki **Klonowicy Małej** i trzech chłopców z Janowa Podlaskiego. Wszyscy uczestnicy otrzymali karty świąteczne i inne pamiątki.

tekst i foto Roman Petrynk





kulturą bogaci teatry obrzędowe

w Drelowie

2 marca 2003 roku w Drelowie odbył się **Powiatowy Przegląd Teatrów Obrzędowych**. Zaprezentowało się na nim pięć zespołów - każdy na swój sposób inny.

Wykonawcy niezwykle barwnie i szczegółowo przedstawili dawne, zapomniane już zwyczaje mieszkańców swoich wsi. Nawiązali m.in. do tradycji Świąt Bożego Narodzenia, (w wykonaniu grupy „Lewkowianie” można było zobaczyć „Hohoty” wesołe koledowanie w wigilię Nowego Roku), „świętych wieczorów” (koledowanie świętym Janem pokazała grupa ludowa z Worgul) i obrzędów weselnych (zespół folklorystyczny z Dobrynia Dużego zaprezentował własną wersję wesela nadbużańskiego).

Największy aplauz widzów wzbudziła grupa folklorystyczna z



Zespół „Na swojską nutę”

Lubenki, gm. Łomazy, która nawiązała do popularnych kiedyś Herodów. Elementem przyciągającym wzrok widzów były stroje i

rekwizyty aktorów. Cieszy fakt, iż młode osoby tak dobrze radzą sobie z przekazywaniem starych zapomnianych już obrzędów i zwyczajów ludowych.

Organizatorem Przeglądu było Gminne Centrum Kultury w Drelowie. Wśród zaproszonych gości m.in. byli: **Tadeusz Łazowski**, Starosta Bialski, **Piotr Kazimierski**, Wójt Gminy Drelów, **Władysław Kościuczyk**, radny powiatowy.

Pamiątkowe dyplomy i książki wszystkim wykonawcom ufundował Wojewódzki Dom Kultury w Lublinie, natomiast członkowie z Worgul otrzymali książki i albumy ze Starostwa Powiatowego.

Monika Komorowska



Wesele nadbużańskie - zespół z Dobrynia Dużego

BIALSKI PRZEGŁĄD KAPEŁ ŚPIEWAKÓW LUDOWYCH

Zespół z Zahorowa



W dniu 4 maja 2003 roku w Gminnym ośrodku Kultury w Janowie Podlaskim odbył się Regionalny Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych, wśród których wystąpiły następujące zespoły, kapele, instrumentalni soliści: Zespół „Lewkowianie” z Dokudowa, Zespół Dziecięcy z Worgul i Jakówek, Zespół śpiewaczy „Na swojską nutę” z Zahorowa, Zespół Śpiewaczy z Jakówek, Sitnika, Wólki Polinowskiej, Dobrynia Dużego i

Rozwadówki, Zespół L u d o w y „Pawłowianki” z Nowego Pawłowa, Zespół „Pogodna Jesień” z Konstantynowa, Zespół „Podlasianki” z Rokitna, Kapela Rodzinna Nitychoruków z Wólki Polinowskiej, instrumentalista Zygmunta Mazura z Zahorowa, skrzypek Zdzisław Marczuk z Zakalinek, solistka

śpiewaczka Feliksa Matoszuk z Zakalinek, solistka śpiewaczka z Leokadia Nitychoruk z Wólki Polinowskiej oraz Nina Nikolajuk z Zalesia.

Komisja po wysłuchaniu wytypowała na Eliminacje Wojewódzkie w Lublinie następujących wykonawców: Zespół Śpiewaczy z Jakówek, skrzypka Zdzisława Marczuka z Zakalinek, instrumentalistę Zygmunta Mazura z Zahorowa, solistkę Ninę Nikolajuk oraz Zespół śpiewaczy z Zahorowa. Po zakończeniu wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe podziękowania oraz statuetki.

Po Eliminacjach Wojewódzkich do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, które odbyły się 31 maja br. wytypowano reprezentację Województwa Lubelskiego, wśród których znaleźli się przedstawiciele Powiatu Bialskiego - **Zdzisław Marczuk** z Zakalinek w kategorii soliści, śpiewacy oraz **Zespół z Zahorowa** w kategorii zespołów śpiewaczy. (E.Ch.) Foto R. Petrynik

Zdzisław Marczuk

„Wiosna w obrzędach i zwyczajach ludowych na Podlasiu”

Po raz siódmy, 10 maja 2003 roku w Romaszkach, odbyła się impreza plenerna o nazwie użytej w tytule. Organizatorami byli MOK i Oddział TKT w Białej Podlaskiej oraz Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Romaszki, a także miejscowa szkoła.

Reprezentanci z trzech powiatów: białokopolskiego (SP w Dokudowie i SP w Romaszkach), parczewskiego (pani Alina Faluszewska) i radzyńskiego (SP w Kolembrodach), zaprezentowali zwyczaje ludowe naszego regionu. Poza widowiskami obrzędowymi rozstrzygnięto konkurs na palmę wielkanocną, na który wpłynęło 41 palm z Dokudowa, Kołomyż, Komarówki Podlaskiej, Wisznicy i Romaszek.

W kategorii palm współczesnych I miejsce zajęła palma wykonana przez uczniów kl. VI SP w Kołomyżach, zaś w kategorii palm tradycyjnych I miejsce zajęła praca



wykonana przez uczniów kl. I SP w Romaszkach. Nagrody sfinansował Urząd Marszałkowski w Lublinie. Cieszy fakt, iż z każdym rokiem poszerza się repertuar widowisk o nowe rekonstrukcje miejscowych tradycji.

tekst i foto Danuta Szaniawska

XXVII Przegląd Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych

Terespolscy młodzi aktorzy na scenie



W dniach 13 i 14 kwietnia 2003 roku w sali widowiskowej „Białeny” odbył się powiatowy etap XXVII Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Białskie Spotkania Teatralne”. Jego organizatorem były: Miejski Ośrodek Kultury z Białej Podlaskiej oraz bialski oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej.

Ta impreza kulturalna cieszy się wielkim zainteresowaniem teatrów działających przy szkołach oraz miejskich i regionalnych ośrodkach kultury. Wiele wykonawców uczestniczy w niej od wielu lat, niektórzy natomiast dopiero debiutują. Prezentowane spektakle są bardzo zróżnicowane. Wiele z nich to tradycyjne bajki, inne są symboliczne i odwołują się do bajkowej wiedzy widzów. Teatry młodzieżowe natomiast prezentują repertuar bardziej poważny i ambitny. Zdecydowana większość teatrów reprezentuje z roku na rok coraz wyższy poziom.

W tym roku wystąpiły dwadzieścia dwa zespoły, które zaprezentowały 24 spektakle.

Wśród nich były między innymi zespoły teatralne z Terespoła, Białej Podlaskiej, Zalesia, Konstantynowa, Ortele Książęcego, Kodnia, Dokudowa, Woskrzenic, i Międzyrzecza Podlaskiego.

Dwa spektakle przygotowała Anna Pietrusik z MOK i jeden Dorota Szprychel ze Szkoły Podstawowej nr 2.

W skład jury weszły osoby, które przez wiele lat zajmowały się profesjonalnie działalnością teatralną współpracując z Wojewódzkim Domem Kultury w Lublinie: Krystyna Chruszczewska, konsultant teatralny, Iwona Niewczas, instruktorka i Zbigniew Ryss, konsultant muzyczny.

Nagrodę główną otrzymał zespół teatralny „Ich dwadzieścia czworo” ze Szkoły Podstawowej nr 3 z Białej Podlaskiej za spektakl „Kłopoty ze zdrowiem”, przygotowany na podstawie wierszy Jana Brzechwy przez instruktorkę Edytę Symoniuks. Zespół ten będzie reprezentował nasz powiat w etapie wojewódzkim Przeglądu.

Nagrodzone zostały również inne

teatry: Teatr „Bałagan” z MOK w Terespolu przygotowany przez Annę Pietrusik, Zespół Teatralny ze Sz. P. nr 2 w Terespolu, który wspólnie z instruktorką Dorotą Szprychel przygotował spektakl „Bal u Króla Lul”, Teatr Lalkowy „Fiu, Fiu” z ODK w Białej Podl., który pod kierunkiem Zofii Burżec wystawił bajkę „O straszliwym smoku i dzielnym Szewczyku, przesłanej królowie i królu Gwoździu”, Teatr „Koszałki Opalki” ze Sz. P. w Zalesiu ze spektaklem na podstawie bajki A. Mickiewicza „Lis i kozieł”, przygotowany przez Małgorzatę Zajac, „Kolo Młodego Aktora” ze Sz. P. w Woskrzenicach za widowsko pt. „Czarodziejski most”, zrealizowane pod opieką Małgorzaty Dawidziuk i Anny Maksymiuk.

Poza konkursem zostały również wyróżnione teatry młodzieżowe z ODK i MOK z Białej Podlaskiej. Teatr, który zakwalifikował się do kolejnego etapu otrzymał nagrodę pieniężną. Nie zabrakło dyplomów dla grup wyróżnionych i pozostałych uczestników. Instruktory nagrodzonych zespołów otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Nagrody dla zespołów z Białej Podlaskiej zostały ufundowane przez MOK, natomiast dla uczestników z powiatu przez starostę bialskiego.

Podczas przeglądu panowała miła i kameralna atmosfera. Niestety, na widowni wiele miejsc było pustych. Szkoda, bowiem spektakle mogłyby stanowić doskonałą lekcję edukacji kulturalnej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Organizatorzy zapraszają chętnych do uczestnictwa w Przeglądach, które odbędą się w kolejnych latach.

tekst i foto Dorota Szprychel

IX Podlaski Festiwal Pieśni Maryjnej...



Festiwalowe jury

...odbył się 11 maja 2003 roku w Leśnej Podlaskiej. Organizatorami Festiwalu byli: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, GOK w Leśnej Podlaskiej, Klasztor O Paulinów w Leśnej Podlaskiej, MOK w Białej Podlaskiej. Udział w nim wzięło



Zespół „Spoko”

10 zespołów i 4 solistów. Wykonawców oceniała komisja w składzie: przewodnicząca - **Danuta Boltowicz**, **Maria Stręk-Tomasiak**, **Ireneusz Parafiniuk**, o. **Gilbert Kruk**. W kategorii solistów: I miejsce zajęła **Feliksa Matuszuk**, II - **Marta Sawczuk**, III - **Katarzyna Ciesielczuk**; w kategorii zespołów: I miejsce zespół „Kalejdoskop” z Sitnika, II miejsca nie przyznano, III miejsce ex aequo zespół wokalny „Do celu” z Leśnej Podlaskiej i zespół „Jagódki” z Rokitna. W kategorii zespołów śpiewających: I miejsce zespół z Hrudu, II - zespół z Wólki Poliniowskiej, III - chór mieszany „Janowianie” z Janowa Podlaskiego. **Za kompozycję własną nagrodę przyznano** **Marcinowi Kalickiemu**, **nagrodę publiczności** **Katarzynie Ciesielczuk**, **Grand Prix** zespołowi „Spoko” z Łomaz. Uhonorowano również najmłodszą uczestniczkę festiwalu **Beatkę Gieruszkę** (na zdjęciu obok).

Nagrody ufundowane zostały przez: Starostę Białskiego, Wójta Gminy Leśnej Podlaskiej, Przeora Klasztoru O Paulinów, o. gwardiana Henryka Cieniucha, Ks. inf. Antoniego Laszuka, Ks. kan. Zbigniewa Bieńkowskiego, Ks. kan. Stanisława Zajko, Ks. kan. Mieczysława Lipniackiego, Ks. kan. Ryszarda Kardasa, MOK, Ireneusza Parafiniuka.

(M.K.)

Foto R. Petrynik i T. Łazawa



SUKCES MICHAŁA

w OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE HISTORYCZNYM

Konkurs został zorganizowany przez wydawnictwa „Historia i Życie” oraz „Wiedza i Praktyka” i nosił tytuł *Moja mała ojczyzna we wspólnej Europie*.

W konkursie wziął udział uczeń klasy IV Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej Międzyrzeczu Podlaskim **Michał Melaniuk**, w marcu 2003 roku. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło dnia 23 maja w zabytkowym gmachu Collegium Nobilium przy ulicy Miodowej w Warszawie. W sali koncertowej Akademii Teatralnej prezentowali swoje prace wszyscy wyróżnieni (26 prac) i laureaci (12 prac). Wybrano ich spośród 1265 prac nadesłanych na konkurs.

Michał Melaniuk pochodzi z Teresopola i już od dawna interesuje się historią swojego miasta i okolic. Szczególnie fascynują go ślady dawnych kultur na Podlasiu. Konwencja i zasady konkursu - napisanie pracy na temat różnorodności kulturalnej, religijnej mieszkańców wybranej rodziny, miejscowości lub regionu - zdecydowanie odpowiadały jego zainteresowaniom. Bez wahania zdecydował, że weźmie udział w zmaganiach konkursowych. Pozostałości po dawnych cmentarzach tatarskich tzw. mizarach - w Lebedziewie i w Studziankach, zainspirowały go do wyboru tematu „Tatarzy na Podlasiu”. Temat niepowtarzalny, ponieważ znikoma liczba uczniów wie, że również i taka grupa etniczna zapuściła swoje korzenie na podlaskiej ziemi.

Oryginalność tematyki docenili również jurorzy konkursu, którym przewodniczył prof. dr hab. Andrzej Zakrzewski. Praca Michała Melaniuka została oceniona wysoko i otrzymał on III Nagrodę w zmaganiach konkursowych. Jurorzy

zauważyli również wysoką wartość metodyczną pracy Michała. W związku z tym Polskie Towarzystwo Historyczne sprawujące naukowy patronat nad konkursem historycznym „Moja mała ojczyzna we wspólnej Europie”, któremu patronował Prezes Zarządu Głównego prof. dr hab. Wojciech Wrzesiński, przyznało wyróżnienie za umiejętność wykorzystania źródeł historycznych i metod badawczych w pracy pt. „Tatarzy na Podlasiu”.

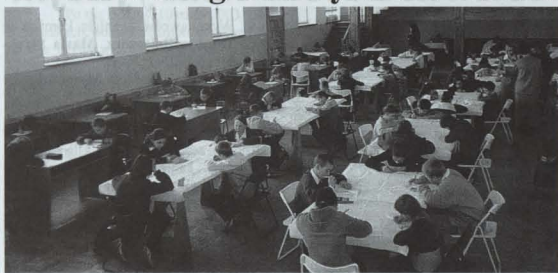
Pracę naukową Michała Melaniuka na bieżąco kontrolowała i pomagała rozwiązać wszelkie wątpliwości natury merytorycznej i metodycznej, opiekunka i nauczycielka historii w ZSE im. M. Dąbrowskiej, mgr **Elżbieta Makaruk**. Organizatorzy konkursu złożyli również jej wyrazy uznania i podziękowania.

*Elżbieta Makaruk
nauczyciel w Zespole Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej
w Międzyrzeczu Podlaskim*

Wiadomość z ostatniej chwili!

Praca Michała Melaniuka pt. „Tatarzy na Podlasiu” została uznana przez wydawnictwa „Historia i Życie” oraz „Wiedza i Praktyka” za interesującą i cenną materiał historyczny i może być przedmiotem naukowych opracowań. Praca jest umieszczona w internecie pod adresem: www.historiaizycie.pl/news.phtml.

Konkurs ortograficzny w Wisznicach



W dniu 26.03.2003 roku po raz drugi odbył się finał Konkursu Ortograficznego organizowanego przez Poradnię Psychologiczno Pedagogiczną w Wisznicach. Wzięło w nim udział 134 uczniów w dwóch kategoriach wiekowych z 24 szkół podstawowych (o 5 szkół więcej niż w roku ubiegłym).

W pierwszej kategorii wiekowej (klasy III IV) I miejsce zajęła **Katarzyna Rabczuk**, uczennica kl IV Szkoły Podstawowej w Sławatyczach, II miejsce - **Weronika Wołosuk**, ucz. Kl IV Szkoły Podstawowej w Wisznicach, III miejsce

Aleksandra Kukawska, uczennica kl IV Szkoły Podstawowej w Tucznęj.

W drugiej kategorii wiekowej (klasy V VI) I miejsce zajęła **Monika Sławińska**, uczennica kl V Szkoły Podstawowej w Sławatyczach, II miejsce - **Agata Kosecka**, uczennica kl V Szkoły Podstawowej w Sławatyczach, III miejsce - **Monika Maksimiuk**, uczennica klasy V Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy Dużej.

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Starostę Powiatu Białskiego, które wręczył przedstawiciel Starostwa - Dyrektor Wydziału Spraw

Społecznych **Stanisław Zaniewicz**. Nagrodzeni zostali także najlepsi reprezentanci każdej ze szkół.

Abcyzas oczekiwania na wyniki nie dłużył się, podczas gdy komisja sprawdzała prace, uczniowie mieli możliwość obejrzenia występu zespołu wokalnego „Spoko” z GOK-u w Łomazach, prowadzonego przez Grzegorza Kulickiego. Uczestnicy zostali poczęstowani ciastkami, cukierkami i napojami.

Zorganizowanie całej imprezy możliwe było dzięki nieodpłatnemu udostępnieniu sali widowiskowej GOK-u w Wisznicach oraz wsparciu finansowemu następujących gmin: Biała Podlaska, Łomazy, Rossosz, Sławatycze, Sosnówka, Tucznia, Wisznice i prywatnych sponsorów takich jak: **Dariusz Górecki** - sklep w Wisznicach, **Lidia Kamińska** - kwaciarnia w Wisznicach, **Mariola Majewska** - apteka w Sosnowcu, **Wiesława Niczyporuk** PUB w Wisznicach, **Renata Rozwadowska** - apteka w Wisznicach, **Grzegorz Suzonowicz** - „BASTEK” Wisznice, **Mieczysław Szpilewicz** - skład budowlany Wisznice.

Poradnia dziękuje wszystkim tym, którzy wzięli udział w Konkursie oraz pomogli w jakikolwiek sposób w zorganizowaniu tej cieszącej się coraz większym zainteresowaniem imprezy.

Mirosława Grabek

Mali wielcy recytatorzy

22 maja 2003 roku odbył się powiatowy etap XXII Małego Konkursu Recytatorskiego zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim.

Celem tych corocznych spotkań jest popularyzacja literatury oraz kultywowanie piękna języka ojczystego znajdującego swe odbicie w twórczości dla dzieci i młodzieży.

Recytatorzy, aby dotrzeć do tego etapu konkursu, musieli przejść eliminacje: śródowne i rejonowe. Każdy uczestnik zaprezentował recytację dwu tekstów (wersje lub wiersz i proza) zaadaptowanych do wymogów recytacji.

Jury oceniało dobór repertuaru (jego wartość artystyczną, oryginalność i dostosowanie do możliwości wykonawczych recytatora), poprawność dykcji, interpretację utworów i ogólny wyraz artystyczny.

Uczestnicy byli oceniani w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie klas I - III, uczniowie klas IV - VI oraz uczniowie gimnazjów. Z każdej grupy wiekowej do Konkursu Laureatów, który odbędzie się 9-10 czerwca w Centrum Kultury w Lublinie, jury zakwalifikowało po dwie osoby.

Spośród uczniów z klas I - III nagrodzeni zostali: I miejsce - **Natalia Brodacka** z Piszczewa, II miejsce - **Igor Majewski** z Małaszewicz, III miejsce - **Emilia Lipka** z Tucznęj

Ponadto Jury wyróżniło: **Aleksandrę Sawicką** z Rossosza i **Paulinkę Szubarczyk** z Romaszek. W klasach IV - VI: I miejsce - **Dawid Pilipiuk** z Żeszczynia, II miejsce - **Aleksandra Szydło** z Kijowca, III miejsce - **Mateusz Machnio** z Halasów. Ponadto wyróżnieni zostali: **Faustyna Gawryluk** z Terespoli, **Honorata Freda** i **Daniel**

Melańczyk.

Gimnazjaliści: I miejsce zajęła **Agnieszka Rogalska** z Łomaz, II miejsce - **Ewelina Zaremba** z Kobyli, III miejsce - **Aleksandra Sawczuk** z Doły. Wyróżniona: **Aleksandra Rudzińska** z Konstantynowa i **Agnieszka Władczuk** z Sosnowki.

Uczestnicy otrzymali dyplomy za zajęte miejsca i uczestnictwo w imprezie. Nie obyło się bez wspaniałych nagród rzeczowych, głównie pięknie wydanych książek i albumów.

Recytujący uczniowie pokazali się z jak najlepszej strony prezentując wysoki poziom. Wszystkie komisje ocenianie miały nie lada orzech do zgryzienia, ale większość uczestników i ich instruktorów była zadowolona z werdyktów.

Podziękowania należą się organizatorom, a w szczególności Pani **Evie Bernatowska**, która sprawiła, że sprawy organizacyjne XXII Małego Konkursu Recytatorskiego zostały zapięte na przysłowiowy „ostatni guzik”.

Dorota Szprychel

SPOTKANIE ORGANIZACJI DZIAŁAJĄCYCH NA OBSZARACH WIEJSKICH

W dniach od 29 maja do 2 czerwca 2003 roku w Jachrance k. Warszawy, miało miejsce II OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE ORGANIZACJI DZIAŁAJĄCYCH NA OBSZARACH WIEJSKICH.

W spotkaniu uczestniczyło ponad 600 przedstawicieli aktywnych środowisk wiejskich. Mogli oni wziąć udział w warsztatach między innymi na tematy:

► budowanie partnerstwa na poziomie lokalnym

► samodzielność finansowa małej organizacji

► budowanie projektu gruntownego

► zarządzanie projektami

► jak promować gminę

► jak rozwijać działalność agroturystyczną itp.

Reprezentowane były również programy: „Młodzież”, „Leader”, „Sokrates” i inne. Podczas sesji plenarnych odbywały się prezentacje aktywności lokalnej poszczególnych regionów Polski. Wśród licznych atrakcji było spotkanie z Jego Eminencją Księdzem Kardynałem **Józefem**

Glempem, Prymasem Polski. Zaś w niedzielę prezentowany był „Jarmark Przedsiębiorczości Wiejskiej”. Tego dnia, przed licznym audytoryum zaprezentował się wolontariusz **Przemysław Buksiński** z Janowa Podlaskiego oraz zespół teatralny i obrzędowy „**Rumianki**” z Romaszek.

To piękny przejaw (szkoda tylko, że jedyny) aktywności z województwa lubelskiego.

Danuta Świątkowska

OTRZYMALI NAGRODY I WYRÓŻNIENIA



Nagrodę wręcza Burmistrz Stanisław Lesiuk

W sobotę 24 maja br. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Międzyrzeczu Podlaskim, odbyło się podsumowanie VIII Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Marii Konopnickiej dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz uroczyste wręczenie najlepszym, nagród i wyróżnień. Jury w składzie: Ryszard Kornacki - przewodniczący, członek ZLP, Longin Jan Okoń - członek - poeta i prozaik, Mieczysław Kalenik - członek - aktor Teatru Polskiego w Warszawie, Krzysztoina Kornacka - sekretarz - prozaik, MST.

Po zapoznaniu się ze 195 zestawami poezji (712 wierszy) i 75 zestawami prozy (96 opowiadań i legend) oraz wytypowaniu zwycięzców w 2 kategoriach (poezja, proza) i trzech kategoriach wiekowych, po otwarciu kopert z godkami ustalono następujące nagrody i wyróżnienia:

PROZA - szkoły podstawowe:

I nagroda **Piotr Litwing** godło „Puszczyk” ze SP nr 7 w Elku; II nagroda **Emilia Abramowicz** g. „Motylek” ze SP nr 3 w Białej Podlaskiej, III nagroda **Katarzyna Kowalczyk** g. „Astra” ze SP nr 3 w Międzyrzeczu Podlaskim

W tej kategorii wręczono również 5 wyróżnień i 3 wyróżnienia za legendy

PROZA - szkoły gimnazjalne:

I nagroda **Filip Bednarczyk** g. „Staeano” I.14 z Jeleniej Góry; II nagroda **Mateusz Jaworski** g. „Jawor” z ZS w Ładku Zdroju; III nagroda **Agnieszka Siurek** g. „Weronika Cieci” z gimnazjum w Łukowie.

Dodatkowo wyróżnienia otrzymało 6 uczestników w tym Marek Pietrzak z Katolickiego Gimnazjum w Białej Podlaskiej i Anna Jędruchiewicz z Jelniczy.

PROZA - szkoły ponadgimnazjalne:

I nagroda **Monika Helak** g. „Pantera” z Poznania; II nagroda **Alicja Zajac** g.

„Nieustraszona lublinianka” z LO w Lublinie; III nagroda **Michał Stolarczyk** g. „Yossarian” z Krakowa.

Wśród wyróżnionych znaleźli się Ilona Sobiczewska z LO w Międzyrzeczu Podlaskim, Anna Szołucha z LO w Warszawie (mieszka w Białej Podlaskiej) i Gabriela Rogowska z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej.

POEZJA - szkoły podstawowe:

I nagroda **Antonina Lisiecka** g. „Arwena” ze SP w Aleksandrowie Kujawskim; II nagroda **Katarzyna Bławicka** g. „KAT” SP w Nowym Lesie, woj. opolskie; III nagroda **Zuzanna Kurek** g. „Przyroda” SP w Rumii k. Gdańska.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Karolina Stefaniuk ze SP w Piszczacu i Klaudia Bielińska z PSP w Białej Podlaskiej.

POEZJA - szkoły gimnazjalne:

I nagroda **Młosz Pieńkowski** g. „Celt” z Gimnazjum nr 2 w Elku; II nagroda **Alicja Wątroba** g. „Ktoś” z Zespołu szkół w Rudzicy k. Bielska Białej; III nagroda **Paula Ewa Karnas** g. „Peak” z Publicznego Gimnazjum w Wołowie.

Wśród wyróżnionych, Paulina Maciejuk z Gimnazjum w Konstantynowie **POEZJA - szkoły ponadgimnazjalne** I nagroda **Anna Bartosińska** g. „Anna” z LO w Warszawie; II nagroda **Dagmara Mida** g. „Mak” z LO w Nowym Sączu

III nagroda **Marlena Augustyniak** g. „Aleksandra” z LO. Międzyrzeczu Podlaskim; III nagroda **Justyna Anna Buchta** g. „Cyprys” z LO w Międzyrzeczu Podlaskim.

Wśród wyróżnionych byli: Małgorzata Frackiewicz z LO w Międzyrzeczu Podlaskim, Robert Paweł Drezko z ZSZ nr 2 w Białej Podlaskiej, Alicja Żelazowska z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego.

W sumie na konkurs nadesłano zestawy z 67 miast z Polski. Jury

podkreśliło dość wysoki poziom nadesłanych prac, tak w dziale poezji jak i prozy. Dotyczy to wyrazu artystycznego i warsztatowego wierszy i opowiadań, które podejmowały bardzo różną tematykę: obyczajową, ekologiczną, moralną, patriotyczną, religijną i społeczną.

Znaleźć w nich można ciekawy dialog z człowiekiem i światem. W tym roku napłynęło również sporo utworów o tematyce baśniowej i fantastycznej. Były także tematy bardzo bliskie dzieciom i młodzieży, mówiące o małych Ojczyznach, o przyjaźni i miłości szkole i rodzinie. W konkursie, podobnie jak w ubiegłym roku, wystartowali debiutanci i młodzież, która ma już pewien dorobek na niwie literackiej w postaci druków wierszy w czasopiśmie literackich, konkursach poetyckich i własnych tomikach wierszy.

Niestrudzonym organizatorem imprezy było - jak zawsze - Międzyrzeckie Stowarzyszenie Teatralne i Klub Młodych Twórców „Pióro” w Międzyrzeczu Podlaskim.

Głównym sponsorem konkursu byli państwo **Anna i Zbigniew Tichorukowie** z międzyrzeckiej księgarni „A - Z”. Imprezę wsparli również finansowo w postaci nagród: **Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego - Wydział Kultury i Sztuki, Starostwo Bialskie - Biała Podlaska, Burmistrz Miasta Międzyrzecza Podlaskiego, Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski, Dyrektor Radia Lublin S.A., Redakcja „Słowa Podlasia”, Katolickie Radio Podlasia - Międzyrzec Podlaski, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim, Prezes Banku Spółdzielczego w Międzyrzeczu Podlaskim, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim, Międzyrzeckie Stowarzyszenie Teatralne, Rejonowy Urząd Poczty w Białej Podlaskiej, Firma AGD - RTV - państwa **Annę i Mirosława Janiszewskich** w Międzyrzeczu Podlaskim, Państwo **Maria i Krzysztof Jakubiukowie** z Międzyrzecza Podlaskiego oraz **Longin Jan Okoń**.**

Ryszard Kornacki, Foto. K. Jakubiuk

Biegi Sapiehów

W tym roku odbędą się 9 sierpnia. Start głównego biegu sprzed bazyliki o godz. 13⁰⁰. Uczestnicy przebiegną 15 km na trasie Kodeń-Kopytów-Kodeń. Uczniowie szkół podstawowych pokonają 800 m, gimnazjaliści 1200 m. Organizatorzy zapraszają chętnych i kibiców z całej Polski.

eb

MONOGRAFIA SZYTA NA MIARĘ

Nakładem Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej oraz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, ukazała się wielojęzyczna monografia twórczości jednej z ważniejszych postaci wśród twórców południowego Podlasia, **Bazyłego Albiczuka**, autorstwa Celestyna Wrębiaka.



Książka stanowi poważny przyczynek do szerszego opracowania dorobku tego wyjątkowego artysty, żyjącego w latach 1909 - 1995, człowieka o życiorysie, którego wydarzeniami mógłby obdzielić co najmniej kilku swoich rówieśników. Rodzice jego zajmowali się rolnictwem, gospodarując na 25 morgach. Matka odumarała go, gdy miał 11 lat. Rodzeństwo podobnie jak i cała rodzina pracowało na roli. Późno, bo w wieku 10 lat zaczął naukę w szkole podstawowej.

We wspomnieniach z młodości powracał do swoich zainteresowań szkolnych związanych z plastyką, geografią i przyrodą. Nieprzeciętny talent dziecka zainteresował miejscowego nauczyciela Olszewskiego, pragnącego na swój koszt kształcić dziecko z biednej rodziny. Ojciec nie przywiązywał większej uwagi do zdolności artystycznych syna, ponieważ ważniejsza była jego pomoc w domu przy pasieniu bydła oraz drobnych pracach gospodarskich. Naukę zakończył w czwartej klasie. Konieczna była pomoc ojcu, dalsze kształcenie nie brane było pod uwagę. Wolnym czasem dysponował jedynie w dni świąteczne. Wykorzystywał był przeważnie na rysowanie, rzeźbienie i muzykowanie. Jak wspominał Albiczuk - uzdolnienia muzyczne miał zarówno ojciec jak i brat. Mając 15 lat nauczył się sam grać na skrzypcach, z którymi nie rozstał się przez całe życie. Grał oczywiście sporadycznie - wylądnie dla siebie w domu lub podczas spacerów po polu lub łące. W młodości grywał z bratem i ojcem na zabawach.

Przyroda interesowała przyszłego malarza od dzieciństwa) W notatkach Albiczuka znajdują się Jego spostrzeżenia jako pięcioletniego dziecka „...*pamiętam ściernisko kłujące, brząk komarów i czerwony dysk słońca, tak pamiętam a wydaje się, że było to „wczoraj”. Te pierwsze „Słońce” stoi i nie schodzi z mojej pamięci, a brząk komarów*

KILKA UWAG O DOBREJ KSIĄŻCE

Z przyjemnością polecamy naszym Czytelnikom książkę, która ukazała się w kwietniu br. w ramach popularnej serii „Biblioteczki Białskiej”. Mowa tu o wznowionej przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim pozycji pt. „**Z krwawych dni**”. Redaktorami książki byli miejscowi nauczyciele **Czesław Górski i Zygmunt Ochnio**. Jako uczestnicy wydarzeń listopadowych w 1918 roku podczas rozbijania Niemców w Międzyrzeczu Podlaskim, zebrali wspomnienia dotyczące tamtych krwawych dni i uwiecznili je w postaci pozycji książkowej dla siebie współczesnych i przyszłych pokoleń.

Od jej powstania do kolejnego wydania minęły już 73 lata (pierwotnie 1930), ale treści zawarte są pouczające i aktualne. W przedmowie do drugiego wydania burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego Stanisław Lesiuk pisze: *Są tu zawarte treści pokazujące jak boleśnie i tragicznie spłoty się i potoczyły losy bohaterów żołnierskiej Organizacji Wojskowej i młodzieży zrzeszonej w międzyrzeczkiej organizacji „Samopomoc” - W walce o niepodległość swojej „małej Ojczyzny” - Międzyrzecza Podlaskiego - wscabiali*

przenosił mnie na ściernisko kłujące tam gdzie patrzałem na zachodzące Słońce pierwszy raz; może i dlatego słońce zawsze jest natchnieniem mojej twórczości artystycznej...”

Jak potoczyły się dalsze losy podlaskiego „Antka”? Odsyłam do tekstu monografii. Ta starannie wydana książka pt. „**Twórczość Bazyłego Albiczuka**”, zawiera podstawowe informacje dotyczące tej bogatej w fakty i przeżycia biografii. Pozycję wzbogacają liczne kolorowe i czarno-białe reprodukcje jego obrazów, zwłaszcza z serii zatytułowanej „Ogród”.

Wielokrotnie zainteresowania twórcy (malarstwo, rzeźba, muzyka, poezja, przyroda), znajdują swoje odzwierciedlenie w bogato reprezentowanych przykładach.

Książka opatrzona jest przypisami i bibliografią, oddającą bogactwo źródeł, z których można czerpać informacje o tym nieprzeciętnym człowieku. Całości dopełnia obszerny wykaz prac Bazyłego Albiczuka uwzględniający obrazy olejne, akwarele, rysunki, makatki oraz fotografie przedstawiające artystę, jego dom, ekspozycje prac i inne. Ich autorami są: **Jan Urbanowicz i Tadeusz Żączek**. Projekt graficzny i techniczny sporządziła **Krzyszyna Witkowska Trochimuk**, a tłumaczeń dokonali: **Radosław Wrębiak** (j. angielski), **Artur Zaborowski** (j. francuski) i **Izabela Rapa** (j. niemiecki).

Wydawnictwo zostało sfinansowane przez Urząd Marszałkowski w Lublinie, Starostwo Białskie, Urząd Gminy w Piszczacu i Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej. Skład wykonał Grzegorz Jasiak, a druk drukarnia SAMPOL z Lublina.

Książka przybliży sylwetkę malarza z Dąbrowicy Małej w gminie Piszczac Starostwa Białskiego. Do tej swojej „małej ojczyzny” domorosły artysta wielokrotnie powracał w ciągu swego długiego życia, przeplatane go bytami w innych miejscach kraju, Europy i świata.

Obecnie od 1996 roku część bogatej spuścizny malarskiej, mistrza Bazyłego, znajduje się w posiadaniu Muzeum Okręgowego w Białej Podlaskiej. Wiele dzieł uległo rozproszению w wyniku sprzedaży lub darowizny dokonanej przez samego Autora.

Monografia ze wszech miar ważna i potrzebna z punktu widzenia konieczności zachowania pamięci i posiadania wiedzy, o tym nieprofesjonalnym artyście pasjonacie.

Monografia adekwatna do znaczenia jej bohatera tytułowego **szajby jak na miarę**. Oprócz braku spisu treści, trudno zarzucić jej jakiegokolwiek istotne usterki, zatem niżej podpisanemu nie pozostaje nic innego, jak tylko zachęcić rodaków mistrza Bazyłego Albiczuka do interesującej lektury.

Andrzej Kotyla

walkę o wolność i niepodległość Polski. Ernili się dzielnie, bez lęku i obawy o swoje życie.

Zachęcamy wszystkich do przeczytania tej bardzo ciekawej książki. Wśród jej współautorów, poza redaktorami, są ciekawe wspomnienia Stanisława Markiewiczza, Benedykta Oksyuty, Bronisława Szalania, Kazimierza Jasinińskiego, ks. Leona Wydźgi, ks. Władysława Augustynowicza - twórcy międzyrzeczkiej komórki POW zwanej „Samopomocą” Lucjana Gąsowskiego, Matysa Rozenbluma i Wacława Korycińskiego.

Redaktorzy tej pozycji zamieścili również spis poległych w czasie wydarzeń listopadowych, szczegółową informację o „Historii budowy pomnika poległym w dniu 16 listopada 1918 roku i sprawozdanie z budowy”. Nie zabrakło również zdjęć dokumentujących opisane wydarzenia i bohaterów biorących udział w walce z Niemcami. Prezentowane drugie wydanie „Z krwawych dni”, powinno znaleźć się w zbiorach bibliotecznych każdej międzyrzeczkiej rodziny.

Ryszard Kornacki

Szczepan Kalinowski



Szlakiem Legionów po Podlasiu

Wydane w 1927 roku „Karty z przeszłości Białej” W. Nartowskiego zapoczątkowały powstanie **Biblioteczki Białskiej**. Po tej publikacji były inne, nie mniej interesujące. K. Bartoszewicz „Dawna Biała na Podlasiu we wspomnieniach mego dziadka Adama (1792-1878). Przyczynek do dziejów miasta i Gimnazjum”. J. Gloger „Szkoła bialska i czteroletni w niej pobyt J.I. Kraszewskiego (1822-1826)”. Wspomnienia kolegi szkolnego „Sprawozdanie Komitetu Obchodu 300-lecia Gimnazjum Męskiego w Białej Podlaskiej” z 1930 r. i ostatnia przedwojenna pozycja w tej białskiej serii „Ze starej teki (garść wiadomości o Białej Podlaskiej i okolicy)” wspomnianego już W. Nartowskiego. Reaktywowana po blisko 70

latach Biblioteczka Bialska wzbogaciła się już o wiele interesujących pozycji, zawierających poezję, wspomnienia. Ostatnio o niezwykle ciekawe opracowanie znanego regionalisty Szczepana Kalinowskiego pt. **„Szlakiem Legionów po Podlasiu”**. Ta licząca ponad 140 stron książka nie ogranicza się tylko do przedstawienia wojennych potyczek Legionów Piłsudskiego na Podlasiu. Autor przybliży czytelnikom także niepodległościowe tradycje Podlasia, osobę Józefa Piłsudskiego, literaturę i pamiętniki z okresu walk o niepodległość oraz historię Związku Strzeleckiego. W okresie międzywojennym była to najliczniejsza organizacja w powiecie białskim, która nie tylko brała udział w ogólnopolskim marszu Szlakiem Kadrowki, ale zorganizowała swój własny Marsz Nadbużański. Po wojnie, w czasach PRL, marsze te były zakazane. Po reaktywowaniu Związku Strzeleckiego od 1996 roku organizowane są marsze Szlakiem Legionów po Podlasiu. Są one doskonałą lekcją patriotyzmu i historii dla młodzieży. Autorem książki są również fotografie. Szczególnie archiwalne. Na jednej z nich widzimy

moment dekoracji na białskim dworcu PKP 3 września 1920 r. dowódcy 34 PP J. Narbut Łuczyński oraz generał Józef Piłsudski. Zdjęcia współczesne pokazują uczestników marszów Szlakiem Legionów po Podlasiu oraz pomniki (w tym odnowione kopce w Neplach i Żerocinie) poświęcone marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, honorowemu obywatelowi Białej Podlaskiej oraz gmin powiatu białskiego.

Szczepan Kalinowski, regionalista i historyk tematem tym zajmuje się już kilkanaście lat. Przed napisaniem książki – jak sam przyznał pół roku spędził w bibliotekach w Warszawie, Lublinie w poszukiwaniu nowych materiałów. Kolejne 3 miesiące zajęło mu ich opracowanie. Choć książka ma charakter popularnonaukowy, z racji wykształcenia autora i bogatej bibliografii jest po części książką naukową. Dużo w niej bowiem materiałów historycznych, odsyłaczy, z których poznajemy wiele nieznanych faktów i postaci związanych z tym okresem. Atmosferę tamtych szczególnych dni w historii Polski, oddają dołączone do książki fragmenty „Dziennika z kampanii rosyjskiej 1914-1916” Augusta Krasickiego. Spotykamy w nim znajome nazwy podlaskich wsi i miasteczek. Pod datą 22. 07. 1915 czytamy m.in. *„Dalej koło samotnego domku, połowy szpitala niemieckiego. Przy stole przy jedzeniu siedzą lekarze, obok kilkanaście grobów z krzyżami, dalej gotowe groby, na noszach leży kilkanaście trupów, a jeniec moskiewczy kopią groby. Koło Holodnicy skręcam na drogę piaszczystą, która prosto do Janowa prowadzi. Przed Janowem popasam owsem, którego trochę w polu zostało. Armaty hucają pod Brześciem, żurawie przestraszone krążą rozbite z kłucza. Wypogodziło się i słońce świeci. Przed Janowem okopy, miasto niepalone. W mieście dużo wojni niemieckich, ranni leżą w kościele na słomie. Mieszkańcy chodzą zafrasowani, gdyż komendant niemiecki wziął ks. dziekana i rabina na zakładników i do dziś ich trzyma.”*

J. Chomiuk



Promocja książki, którą stronę tytułową ozdabia reprodukcja obrazu profesora Ludwika Maciąga „Legiony w Leśnej” odbyła się w miejscu szczególnym. W „Księgarni Podlaskiej”, która od międzywojnia służy społeczeństwu białskiemu tym co w kulturze, kultywowaniu tradycji jest bardzo cenne: słowem pisanym. Stąd i dzisiaj, przy ogromnym wyborze książek autorów jest tu miejsce na całkiem spory kącik regionalny. Zasluga zaś m.in. takich pasjonatów regionu jak autor „Szlakiem Legionów po Podlasiu” jest to, że tych bezcennych nierzaz publikacji przybywa.

Bezcenne bowiem są wspomnienia Podlasiaków, które przywołuje także w swej książce Szczepan Kalinowski.

Promocja książki rozpoczęła się od złożenia kwiatów przed tablicą na dworcu PKP upamiętniającą pobyt Józefa Piłsudskiego w Białej Podlaskiej oraz na grobie legionisty Mieczysława Kazanowskiego, którego córka **Teresa Daniluk** obecna była na tej patriotycznej uroczystości. Przybyło na nią także wielu przyjaciół autora, osób interesujących się historią regionu z przewodniczącym Komitetu Honorowego Marszu Szlakiem Legionów po Podlasiu starszą białskim **Tadeuszem Łazowskim**, prezydentem Białej Podlaskiej **Andrzejem Czapskim**. Autor podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do wydania tej książki. Z całą pewnością można powiedzieć, iż Biblioteczka Bialska, a także dział „Regionalia” Księgarni Podlaskiej wzbogaciły się o książkę po którą winni sięgnąć wszyscy. Chociażby ze względu na komplement, którym uraczył nas marszałek: „Wó Podlasiacy potrafiące obowiązków na was nabożone wykonać, więc niech żyje Ziemia Podlaska”.

J. Chomiuk, foto B. Sozoniuk

Opuszczony ogród ma ciekawe wspomnienia...



...zwłaszcza, gdy zapuści się w jego gąszcz młoda, ale sporo obiecująca poetka. Wspomnienia takie oraz refleksje stają się tym bardziej interesujące, im więcej talentu płynie spod pióra dziewczyny, która... w gąszczu słów i skojarzeń porusza się swobodnie aniżeli w każdym najbardziej nawet zapuszczonym ogrodzie.

Wydany przez Młodzieżowe Towarzystwo Teatralne tomik wierszy **Justyny Anny Buchty** zaświadcza o tym niebie, w uroczym sposobie przekazując

uczucia i myśli na tematy niebiałe i ważne, albowiem według słów Autorki „Każdy temat wart jest opisania”.

Autor wstępu do tego wydawniczego cacka Ryszard Kornać zauważa: „po lekturze więkzości tryków Justyny[...] można dojść do wniosku, że jednym z głównych komponentów jej twórczości jest krajoznawstwo pojmowane jako pejzaż wewnętrzny traktowany jako przestrzeń duchowa.”

» S. 56

Bociany na mojej stodołę

Jako mieszkaniec wsi, od kilku lat obserwuję życie i obyczaje bocianów. Pewnego dnia, za namową mojej najmłodszej córki, sporządziłem obramowanie gniazda. Konstrukcję starannie umocowałem na mojej krytej słomą stodołę.

Wkrótce pojawiły się dwa bociany i rozpoczęły budowę gniazda. Od tamtej pory, rokrocznie, wiosną, bociany regularnie przylatują i osiedlają się. Co roku przychodzą na świat również młode. Jak twierdzą starsi mieszkańcy wsi, ich ilość decyduje o urodzaju, im więcej małych bocianów, tym lepszy rok będzie dla rolników. Nie zgadzam się natomiast z opinią, że bocian w jakiegoś powodu wyrzuca swoje piskłe z gniazda. Na podstawie swoich długoletnich obserwacji z całą stanowczością temu zaprzeczam. Aby uwiarygodnić swoją teorię, przytoczę pewną historię. W okresie, kiedy małe były jeszcze niedołężne i nie mogły same zdobyć pożywienia, zdarzało się, że piskłe zdychało z niedożywienia. Któregoś dnia moja córka zaniepokowała się, że bocian stojący na gnieździe z małymi jest jakiś smutny. Po kilku dniach zauważyliśmy zwisającą głowę nieżywego bociana. Stary bocian próbował go wyciągnąć z gniazda, lecz mały był za ciężki. Wszedłem więc sam na stodołę i wyjąłem nieżywego ptaka. Jest to pierwszy przykład zrzucania przez dorosłego bociana, małego.

Następny trudny okres, to czas kiedy maluchy są już na tyle silne, że potrafią stanąć na własnych nogach. Wychodzi im to bardzo nieporadnie, a w dodatku, każdy małeć ćwiczy chodzenie na brzegach gniazda. Zwykle udaje im się to bez przeszkód, ale kiedy jest ich dużo np. 4-5, wówczas łatwo jest o potracenie jeden drugiego i upadek gotowy.

Nie mogę jednak zrozumieć, dlaczego obce bociany, podczas chwilowej nieobecności prawowitych właścicieli, starają się stanąć na gnieździe i zachowują się tak, jakby to było ich własne potomstwo. Poprawiają gniazdo, podkładają coś miękkiego i klekocą jakby z radości. Kiedy jednak nadlatuje gospodarz, intruzi szybko uciekają. Pewnego roku, musiałem zlikwidować stodołę, a tym samym i gniazdo.

Postanowiłem urządzić im „mieszkanie” z prawdziwego zdarzenia. Na drzewie rosnącym na mojej między zbudowałem porządną konstrukcję, na której z powodzeniem

mogły stworzyć gniazdo. Było kilka bocianich par, którym odpowiadało to miejsce. (Niestety jednak gniazdo przy mojej chałupie było bardzo dokuźliwe. Plot, ogródek kwiatowy, a nawet część domku była zawsze pochłapana odchodami, dodatkowo fotor był nie do wytrzymania.)

Pewnej wiosny, miała miejsce nieprawdopodobna historia. Otóż, kiedy przyleciały bociany i wszystkie po kolei zabierały się za remont swoich gniazd, zauważyłem, że jeden stoi samotnie i oczekuje swojego partnera, czy partnerki. Ten jednak nie przychodził. Przez całe lato bocian był sam na gnieździe. Chętnych na „mieszkanie” było niemało, ale właściciel nie pozwalał. Tak było, aż do odlotów. W następnym roku bociany ponownie wróciły do swoich gniazd, a ten w dalszym ciągu oczekiwał partnera. Pojawiało się wielu partnerów, ale żaden nie zdołał podbić serca „samotnego”. W następnym roku ów bocian już się nie pojawił, a nie remontowane gniazdo wiatr zwałił na ziemię.

Pozostały więc dwa gniazda, jedno na mojej działce, drugie nieopodal u mojego sąsiada, które nadal bacznie obserwuję.

Legenda neplskie Bogusławy Hawryluk

Pan z czarną teczką



Niejaki Łucyk wracał z Brześcia, gdzie udało mu się dobrze sprzedać krowę. W teczce niósł dużo pieniędzy.

Na drodze między Neplami a Kuzaawką napadli go bandyci, którzy Łucyka zabili, a teczkę zabrali. Później w miejscu zbrodni ludzie postawili krzyż zwany do dzisiaj „Krzyżem Łucyka”.

Od tej pory w tym miejscu pojawia się często „Pan z teczką”. Jest to szef bandy rabusiów z teczką Łucyka, chodzi tam odbywając swoją pokutę.

dokończenie ze s. 55

Opuszczony ogród ma ciekawe wspomnienia...

Zgadając się z tak sformułowaną tezę pójdźmy o krok dalej i do tej przestrzeni dodajmy jeszcze szczyptę emocji, które nie mogą nie ujawniać się, gdy podmiot liryczny wyraża się jako ktoś młody, z nadzieją, miłością, ale nie bez pewnych bólów, buntów i rozterek właściwych stosunkowo wczesnemu etapowi rozwoju talentu twórczego.

Justyna Anna Buchta, urodzona w Radzynie Podlaskim, mieszka w Międzyrzczu Podlaskim i uczy się w IV klasie I LO. Jest członkinią Międzyzskońskiego Klubu Młodych Twórców działającego pod patronatem Wydawcy anonsowanego tomiku.

Debiutowała w 1996 r. i od tej pory zdobyła sporo nagród i wyróżnień wymienionych w starannie opracowanej notce biograficznej, zamieszczonej na tylnej okładce książeczki. Tomik jest ilustrowany kolorowymi impresjami plastycznymi utalentowanej Autorki. Został wydany dzięki wsparciu Starostwa Białskiego oraz firm międzyrzeckich: Przedsiębiorstwa Drogowo - Mostowego (Stanisław Żmijan) i ALFA (Marek Muszyński).

Miła dla oka szata graficzna, przemyślany dobór tekstów, poszukiwania formalne i osiągane dzięki nim doznania estetyczne, dyscyplina i klarowność środków artystycznych dozowanych świadomie i celnie. To wszystko ...i jeszcze coś, sprawia, że warto polecić uwadze nie tylko wąskiemu gronu miłośników poezji, ten

zbiorek prawdziwych perełek liryzmu. Podam tylko jeden przykład:

ZRÓB TOSAM /A 01. 04. 03.

(proszę nie sugerować się datą)

*delikatny dla twoich dłoni
czysty aż pizczy
o nowym intrygującym zapachu
i blizszy
nie pozostawia śladów
niedrogi wydajny
ekonomiczny
wielofunkcyjny a latwy w obsłudze
tak skłedał sobie
z gazet
idealnego mężczyznę*

Czy ktoś kiedyś subtelnie powiedział mężczyźnie, że nie jest idealny? A ta dyskretna szczypta ironii zabarwionej humorem? Nie zachęcić Państwa do lektury tych wierszy byłoby niewybaczalnym grzechem zaniedbania. Zatem czynię to z prawdziwą przyjemnością i przekonaniem.

Andrzej Kotyła



Jan od krzyży

Jan Buczyło z

Samowicz koło Terespoła jest rzeźbiarzem-samoukiem, autorem ponad stu figur Chrystusa Ukrzyżowanego oraz kilku prac, których tematem jest Matka Boska. Równieśnik Jana Pawła II zaczął rzeźbić zaledwie sześć lat temu, kiedy zachorowała jego żona. *Dogłądałem jej i widząc, ile musi znieść, zacząłem rzeźbić krzyże. Powstawały z jej cierpienia - wspomina.*

Wcześniej żądania w gospodarstwie nie pozostawiały zbyt dużo wolnego czasu. Bywało, że narysował jakiś portret i to wszystko. Nigdy nie próbował pracować dłużej, nie podglądał również innego twórcy. To przyszło samo i okazało się prawdziwym talentem. Krucyfiksy z pracowni pana Jana rozjeżdżają się po całym świecie. Najdalej trafiły do Ameryki i na Syberię. Jeden z nich otrzymał na pamiątkę pobytu w Siedleach Ojciec Święty w podziękowaniu za beatyfikację Męczenników Podlaskich. Wiele prac trafia do kościołów w Polsce i za wschodnią granicę, zwłaszcza tych biedniejszych.

- Dwa krucyfiksy, na ołtarz i procesyjny, zrobiłem dla kościoła w Wólcynie. Został on zbudowany przez ojca Stanisława Augusta Poniatowskiego dla uczczenia narodzin syna. Przyszłego króla Polski tam właśnie pochowano. Po 1945 roku, kiedy nasi rodacy wyrzeczali stamtąd, świątynię rozbawrowała miejscowa ludność. Szukali skarbów i zbeszczęścili królewskie szczątki. Teraz jest tam ksiądz, który stara się odbudować kościół. Brak jeszcze dachu i nabożeństwa odprawiają się w odremontowanej kaplicy cmentarnej. Dzięki pracownikom polskiego konsulatu w Brześciu i ja mogłem pomóc - mówi Jan Buczyło.

Krzyże, które wyszły spod jego dłuta otrzymują również księża prymicyjanci oraz dzieci przystępujące do Pierwszej Komunii Świętej. Figury z Samowicz łatwo rozpoznać.

Zawsze przedstawiam Jezusa przebranego rodzajem rzymskiej spódniczki. W rzeczywistości umierał nagi, co miało pohanibić skazanie - wyjaśnia artysta.



Inni twórcy stosują rozmaite rozwiązania. Osłony na biodra różnią się więc między sobą. Niekiedy szata spływa aż z ramienia. Ile osób, tyle koncepcji. Podobnie jak metod pracy. Pan Buczyło pracuje „na kolanie”, tradycyjnymi narzędziami. Mechanicznych nie używa, bo nie chce.

Figurę rzeźbi około dwóch tygodni, przy czym tydzień pracuje nad samą twarzą - opowiada, pokazując swój warsztat. Na ścianie wiszą świeżo polakierowane gotowe rzeźby. Ciekawe są w nich nie tylko figury Chrystusa sugestywnie oddające wyraz bólu, ale i same krzyże. Jeden z nich tworzy nieokorowana gałąź dzikiej gruszy, najęzona cierniami. Powierzchnię sąsiedniego pokrywa misteryny wzór. Wyłobiliła go sama natura.

Wiosną trzeba ściąć odpowiednią gałąź jabłoni i na dwa lata zostawić ją szkodnikom. Potem zdjąć korę ostrożnie jak chirurg, żeby nie uszkodzić delikatnych korytarzy. Jeszcze przez rok drewno schnie. Dopiero wtedy można je użyć - wyjaśnia.

Jan Buczyło mieszka w drewnianym domu z gankiem, w lecie otoczonym kwiatami. Żyje samotnie niczym pustelnik. Jednak dał się poznać jako urodzony gawędziarz. Potrafi również zaśpiewać. Na przykład jedną z regionalnych piosenek chachłackich, które skrzętnie spisuje. Chce ocalić od zapomnienia dawną kulturę swojej wsi. Dokumentuje również historię małej ojczyzny. Jest autorem cyklu pt. „Wspomnienia wojenne września 1939 roku”, który publikuje na łamach „Gońca Terespolskiego”. Urodził się w Samowiczach i tu mieszka przez całe swoje życie. Od sąsiadów różni się ... sposobem patrzenia na sad. Dla niego najważniejsze są nie owoce jabłoni czy gruszy, lecz jej gałęzie. Widzi w nich kształty przyszłych rzeźb na długo przedtem, zanim one faktycznie powstaną.

Tekst i foto Ewa Baglaj



EURO-SERVICE

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

BADANIA TECHNICZNE (pełny zakres, w tym przyczepki)

DORADZTWO TECHNICZNE (ocena stanu technicznego i powłok lakieru)

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA ZAWIESZENIA (amortyzatory, hamulce, zbieżność)

GEOMETRIA KÓŁ (wszystkie pojazdy)

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SILNIKA

KLIMATYZACJE, TACHOGRAFY



SZYBKO WYMIENIAMY

- oleje i płyny
- klocki hamulcowe
- amortyzatory

POSIADAMY AUTORYZACJE:

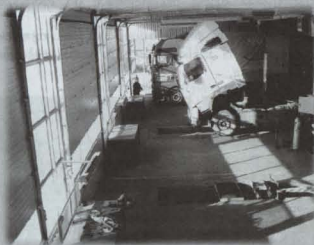
- BPW, JOST
- KNORR, WABCO
- WEBASTO, EBERSPACHER

W POJAZDACH UŻYTKOWYCH

- hamulce i zawieszenia
- ABS / EBS
- układy elektroniczne
- piaskowanie i lakierowanie
- plandeki - szycie, nadruki

I PROFESJONALNIE DOBIERAMY

- materiały, części, podzespoły
- opony nowe i bieżnikowane



ZADOWOLENIE KLIENTÓW MIARĄ NASZEGO SUKCESU !

Biała Podlaska, ul. Siderska 117, tel. 342 59 11, www.e-s.com.pl e-mail: e-s@e-s.com.pl,

ZAPRASZAMY: PON - PT 7.00 - 17.00, SOB 8.00 - 14.00

Czas zatrzymany w kadrze...



Ostatnie spotkanie sekretarzy gmin z terenu powiatu konstantynowskiego z siedzibą w Janowie Podlaskim (w budynku dawnego seminarium duchownego) z kierownictwem powiatu - 1931 r. Na fotografii: w pierwszym rzędzie, drugi od prawej siedzi Jan Caruk - Burmistrz Janowa Podlaskiego.

Reprodukcja ze zbiorów
Romana Petrynika

KONKURS

1. Wymień trzy upamiętnienia (tablice, kopce, pomniki) Marszałka Józefa Piłsudskiego i Legionów na terenie Białej Podlaskiej i powiatu.
2. Podaj przebieg trasy Marszu Szlakiem Legionów po Podlasiu.
3. Podaj personalia legionisty pochodzącego z Podlasia.

QUIZ gościniec białski

Prawidłowe odpowiedzi na pytania konkursu z Gościniec nr 5:

1. J. Homziuk - skok w dal
2. M. Hodun - rzut dyskiem i

pchnięcie kulą
3. M. Gryglas - podnoszenie ciężarów
4. Cz. Tański - szybownictwo
5. O. Stański - rzut dyskiem
Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie konkursu otrzymuje Krzysztof Krawczyk z Zabłocia.
Rozwiązanie prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 15.09.2003 r.

Pałace, dwory, dworki ... w rysunkach Mieczysława Skolimowskiego

Korosczyzn



Pałac w stylu neorenesansu włoskiego wg. projektu Henryka Marconiego z 1860 r. Przed 1939 r. ostatnim właścicielem był Leon Kuczyński. (M.S.)

potrawy podlaskie wg. ODR w Grabanowie



Szarlotka z budyniem i jabłkami

Składniki na ciasto biszkoptowe:

- ▶ 5 jaj
- ▶ 1 szklanka cukru
- ▶ 1 szklanka mąki pszennej
- ▶ 0,5 szklanki mąki ziemniaczanej
- ▶ 2 łyżki proszku do pieczenia

Wykonanie:

Ubić biszkopt wlać do blaszki i upiec. Następnie ugotować syrop z : 0,5 l wody i 0,5 szklanki cukru. Na wrzący syrop wrzucić 5 jabłek obranych i pokrojonych w plasterki, lekko ugotować (nie mogą się rozpadać), odcedzić, wyłożyć na ciasto. Na syropie z jabłek ugotować 2 budynie. Gorący budyń wyłożyć na jabłka, a następnie pianę ubitą z białek, połączoną z cukrem i wiórkami kokosowymi. Wyłożyć na wierzch i zapiec na złoty kolor.



**Kochać trzeba
się z talentem**

Ryszard Kornacki

gościniec białski

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redakcja: Bogdan Sozonik (redaktor naczelny), Elżbieta Chwalczuk (sekretarz redakcji)

Współpracują: Ewa Baglaj, Janusz Chomiuk, Wiesław Gromadski, Aniela i Kazimierz Halczukowie, Adam Jastrzębski, Szczepan Kalinowski, Ryszard Kornacki, Jacek Korwin, Andrzej Kotyla, Danuta Szaniawska, Dorota Szprychel, Edyta Wegiera, Fundacja AR, ODR Grabanów.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska ☎ 0(prefixs)83 343 75 31; fax: 0(prefixs)83 343 36 09; e-mail: powiatbialski@lubelskie.pl

NUMER ZAMKNIĘTO

31 maja 2003

Egzemplarz bezpłatny

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUK: "CALAMUS" Biała Podlaska

TELEGRAM POCZTOWY

▶ GWARANTOWANY CZAS DORĘCZENIA

w ciągu 6-8 godzin na terenie całej
Polski

▶ PROSTOTA

jedna opłata za cały moduł
(max. 160 znaków)

▶ NOWOCZESNOŚĆ

możliwość nadawania w każdej
placówce pocztowej, a także
przez: telefon, faks lub e-mail

▶ SPOSÓB DORĘCZENIA

możliwość przekazania
adresatowi telegramu przez
listonosza, telefon, faks, sms
lub e-mail



Jak dobrze, że wróciłeś !!!

TELEGRAM POCZTOWY

Nowa usługa Poczty Polskiej – stop – szybka i niezawodna – stop
– na każdą okazję – stop – dostępna w całym kraju – stop.

Informacje: infolinia o 801 333 444, www.poczta-polska.pl

POCZTA  POLSKA

Bliższych informacji udzielają pracownicy urzędów pocztowych

